

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



*Walter - Kozłowski  
1931*

1 9 3 1

*Polina 3*

*1-01  
Mironowicz  
Johannes  
Karl*

**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

**SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SOCIÉTÉ FERMÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILÉSIE.**



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.  
RYNEK, L. 915.**

**TELEFONY. KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.**

**SPRZEDAŻ**

**WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU  
Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW.**

**ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.**

# POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ

## PRZEMYSŁ I HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU  
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI  
WYCHODZI W SOBOTY

### TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
ŚRODKI I METODY DORAŻNEGO ZŁAGODZENIA SKUTKÓW BEZROBOCIA — K. R. . . . .	1271	PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM: ORZECZNICTWO SĄDOWE . . . . .	1287
UWAGI W SPRAWIE LNIARSKIEJ — INZ. B. WESOŁOWSKI	1276	KRONIKA BIEŻĄCA: PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	1287
<b>ŻYCIE GOSPODARCZE:</b> Konferencja w sprawie bezrobocia Uchwały Rady Ministrów w sprawie złagodzenia skutków bez- robocia w okresie zimowym 1931/1932 r.		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . . . .	1288
<b>GÓRNICSTWO I PRZEMYSŁ:</b> PRZEMYSŁ NAFTOWY . . . . .	1280	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b> SPRAWY BUDŻETOWE . . . . .	1288
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY . . . . .	1282	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1290
PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY . . . . .	1282	Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	1291
<b>ROLNICTWO</b> . . . . .	1282	<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b> WALKA Z BEZROBOCIEM I JEGO SKUTKAMI ZA- GRANICĄ — W. M. . . . .	1291
Produkcja i spożycie mięsa w Polsce — M. Zaremba		<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b> OGÓLNE . . . . .	1295
<b>HANDEL:</b> HANDEL ZAGRANICZNY . . . . .	1284	NIEMCY . . . . .	1295
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	1284	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1296
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1286		
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT</b> . . . . .	1286		
Koleje polskie w oświetleniu niemieckim — J. G.			

## ŚRODKI I METODY DORAŻNEGO ZŁAGODZENIA SKUTKÓW BEZROBOCIA

**R**OZMIARY bezrobocia ocenia się na podstawie liczby bezrobotnych, poszukujących pracy, a właściwie rejestrujących się w państwowych urzędach pośrednictwa pracy. Liczby te nie wyczerpują całokształtu bezrobocia, gdyż wielu bezrobotnych bądź z okolic bardziej odległych od urzędów, bądź nie przewidujących dla siebie żadnych korzyści z zarejestrowania się, nie jest objętych tą statystyką. Jednakże opierając się nawet na tych niezupełnie kompletnych liczbach, stwierdzamy w okresie ostatnich 2 lat ogromny wzrost bezrobocia. W marcu r. b. (miesiącu największego napięcia bezrobocia) licz-

ba bezrobotnych doszła do nienotowanych przedtem rozmiarów 380.660. Obecnie (połowa sierpnia) liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosi 253.943 wobec niecałych 200 tys. przed rokiem i niespełna 100 tys. przed dwoma laty.

Obok tych setek tysięcy, całkowicie pozbawionych pracy i zarobku, musimy brać pod uwagę znaczną liczbę t. zw. częściowo bezrobotnych, t. j. pracujących niepełny tydzień lub niepełny dzień pracy. Ustalenie ścisłej liczby częściowo bezrobotnych jest dość trudne w naszych warunkach; Główny Urząd Statystyczny oblicza ją na 100 do 120 tys.

Właściwe pojęcie o stratach, jakie w wyniku bezrobocia ponoszą warstwy pracownicze, daje przegląd zmian w stanie zatrudnienia w poszczególnych gałęziach przemysłu. Tak np. w przemyśle metalowym w zakładach, zatrudniających ponad 20 robotników, liczba zatrudnionych wynosiła w czerwcu 1929 r. 45 tys., w ciągu zaś 2 lat do czerwca r. b. spadła do 2/3 liczby powyższej, przyczem oznacza to stratę 700 tys. robotniko-godzin na tydzień, a więc odpowiednią stratę w pozycji zarobków; w przemyśle maszynowym w zakładach tego samego typu strata robotniko-godzin w ciągu ostatnich 2 lat. wynosi przeszło 50%; podobnie ma się rzecz z hutami szkła, które ucierpiały dotkliwie skutkiem skurczenia się ruchu budowlanego i zmniejszenia zapotrzebowania ze strony najpoważniejszego swego odbiorcy — Państw. Monopolu Spirytusowego: liczba zatrudnionych w tej gałęzi przemysłu zmniejszyła się z 15 tys. do 7 tys., a liczba robotniko-godzin przepracowanych w ciągu tygodnia spadła również prawie o 50%; w cegielniach, w których stan zatrudnienia stanowi odpowiednik natężenia ruchu budowlanego, liczba zatrudnionych od czerwca 1929 r. do czerwca r. b. zmniejszyła się z 30 do 19 tys., a liczba robotniko-godzin, przepracowanych na tydzień, o jakieś 30% i t. d.

Oto fakty, które stawiają na warsztacie pracy społecznej sprawę akcji, zmierzającej do złagodzenia skutków bezrobocia.

Należy stwierdzić, że światowe przesilenie gospodarcze nie oszczędziło ani jednego państwa przemysłowego. Sprawa walki z bezrobociem — to sprawa, która dziś zaprzęta umysły rządów, działaczy i instytucyj społecznych zarówno w Europie, jak i w Ameryce. Cały szereg środków, zmierzających do łagodzenia skutków bezrobocia i zapobiegania jego rozrostowi, jest tam już stosowanych względnie rozpatrywanych i przygotowywanych.

Ze względu na obecny stan finansowy oraz ogólnogospodarczy naszego kraju trudno byłoby w chwili obecnej realizować u nas znaczną część poczynań zagranicznych, niemniej jednak można ześrodkować nasze wysiłki nad zrealizowaniem szeregu środków, które zmierzałyby do złagodzenia skutków bezrobocia w nadchodzącym okresie zimowym.

Środki te miałyby charakter przede wszystkim samopomocy grup zainteresowanych, następnie zaś doróżnej — na okres zimowy — specjalnej pomocy w naturze.

Co do samopomocy — to oprzec ją możnaby o zasadę podziału efektywnie istniejącej pracy pomiędzy najbardziej potrzebujących tej pracy — bezrobotnych żywicieli rodzin.

Zrobić to możnaby kosztem młodocianych, rodzin, gdzie pracuje kilku członków, osób, posiadających inne źródła dochodu, kosztem godzin nadliczbowych, wreszcie kosztem długości tygodnia i dnia pracy.

Samopomoc ta, oczywiście, nie wystarczy. Należałoby więc zrobić jednocześnie wysiłek zmobilizowania pomocy społecznej dla bezrobotnych.

Praca młodzieży w niektórych gałęziach przemysłu ma stałą tendencję zwyżkową. Nadto jest do zanotowania w pewnych grupach przemysłu i grupach zakładów tendencja do rozszerzania pracy młodocianych wręcz kosztem udziału liczebnego dorosłych mężczyzn;

tak np. w przemyśle poligraficznym procent młodocianych wzrósł z 13·0% w 1926 r. do 14·1% w 1930 roku, podczas gdy odsetek dorosłych mężczyzn spadł z 66·5% w 1926 r. do 62·6% w 1930 r.; w przemyśle maszynowym odsetek młodocianych wzrósł z 13·2% w 1926 r. do 15·2% w 1930 r., podczas gdy odsetek dorosłych mężczyzn spadł z 83·6% w 1926 r. do 80·2% w 1930 r. Szczególnie wyraźnie możemy obserwować to zjawisko wycieśniania dorosłych robotników przez młodzież na terenie zakładów mniejszych, zatrudniających poniżej 100 robotników.

W niektórych województwach, teoretycznie rzecz biorąc, bezrobocie można byłoby zlikwidować całkowicie drogą likwidacji pracy dzieci i młodzieży. Bo np. w woj. lubelskim i wołyńskim liczba dzieci i młodzieży (w przemyśle i rzemiośle) wynosi 10.581, a liczba zarejestrowanych bezrobotnych 8.151, w województwie krakowskim odpowiednie liczby wynoszą: 13.958 i 12.152, w woj. poznańskim — 25.413 i 23.945, w woj. pomorskim — 12.164 i 9.842.

Podług danych Głównego Urzędu Statystycznego, młodociani pracują w przemyśle w liczbie, sięgającej w szeregu gałęzi produkcji i ośrodków Polski 1/4 lub 1/3 części ogółu robotników; zajmują więc oni w całym znaczeniu tego słowa miejsca dorosłych robotników, gdyż pełnią pracę dorosłego robotnika, tę samą pracę, którą w innym zakładzie tej samej gałęzi produkcji w innym ośrodku Rzeczypospolitej, w przedsiębiorstwach, nie opierających się w swej kalkulacji o niską robociznę dzieci, pełni dorosły robotnik.

W rzemiośle podług danych kilku izb rzemieślniczych, któremi rozporządzamy, w Poznańskim przy liczbie 17.026 czeladników mamy liczbę 15.180 „uczniów”, w Pomorskim — przy 4.915 czeladnikach 6.216 uczniów; w Krakowskim — przy 4.013 czeladnikach 7.976 uczniów.

Teoretycznie rozumując, zlikwidowanie pracy młodocianych w przemyśle dałoby zatrudnienie dla 56 tys. robotników dorosłych względnie żywicieli rodzin.

Posunięcie takie byłoby korzystne również dla Skarbu Państwa. Rocznik piętnastoletnich nie korzysta wogóle dotychczas z przywileju ubezpieczenia od bezrobocia, zatem rocznik ten Funduszu Bezrobocia nie obciąża.

Roczniki szesnasto- i siedemnastoletnich wprawdzie korzystają z ubezpieczenia, ale zasiłki im wypłacane są kilkakrotnie niższe od zasiłków dorosłych mężczyzn.

Dalsze możliwości zwiększenia zatrudnienia żywicieli rodzin dać może usunięcie od pracy jednego z członków rodziny, kiedy kilku członków tej rodziny pracuje.

Wreszcie trzecia kategoria osób, którą należałoby usunąć z zakładów w celu dania pracy bezrobotnym żywicielom rodzin — to osoby, posiadające inne źródła utrzymania. Mamy tu na myśli włościan. Werbowanie taniej siły roboczej ze wsi, czyli proletaryzowanie tą drogą drobnych rolników jest praktykowane dość szeroko w niektórych gałęziach przemysłu i w pewnych ośrodkach Polski ma bardzo poważne rozmiary. Z poszczególnych gałęzi przemysłu najbardziej to jest rozpowszechnione w przemyśle włókienniczym.

Poza przemysłem, w ścisłym tego słowa znaczeniu — do wszelkich robót sezonowych angażowani bywają robotnicy ze wsi, z pośród małorolnych

gospodarzy, którzy idą „na dorobki”, mając zabezpieczone wyżywienie z gospodarstwa: pracują oni przy naprawach dróg przez sejmiki i starostwa, naprawach torów kolejowych przez Ministerstwo Komunikacji, różnych robotach budowlanych i t. p. W cegielniach i cukrowniach pracują też masowo drobni rolnicy. Niekiedy pracuje w fabryce cała rodzina gospodarza, a na gospodarstwie w polu utrzymuje robotników najemnych. W fabrykach częstochowskich przedalnia mają całkiem swoiste oblicze wskutek tego, że przeważająca w nich większość robotnic są to wieśniaczki.

Niewątpliwie, redukcja osób, posiadających dodatkowe źródła dochodu, zwolniłaby w skali ogólnopolskiej wiele tysięcy miejsc dla bezrobotnych żywicieli rodzin, bez istotnej krzywdy dla zwolnionych. Gdyby osoby te, po wyczerpaniu okresu, uprawniającego do pobierania zasiłków z Funduszu Bezrobocia, konsekwentnie nie dostawały już pracy w przemyśle, powróciłyby one do życia na wsi. Dlatego należałoby przystąpić do akcji usuwania osób, posiadających dodatkowe źródła utrzymania, ustalając jako kryterjum względnej zamożności, uprawniającej do zredukowania: posiadanie uprawnego gruntu, względnie chałupniczego warsztatu pracy, zapewniającego rodzinie osobnika minimum egzystencji.

Tyle co do zamiany osób przy pracy; a teraz kilka uwag o czasie pracy jako możliwości liczebnego zwiększenia zatrudnienia.

W wielu ośrodkach produkcji już samo przestrzeganie ośmiogodzinnego dnia pracy byłoby poważnym środkiem złagodzenia bezrobocia.

Praca w godzinach nadliczbowych w pewnej części odbywa się legalnie, t. j. na podstawie zezwoleń Ministerstwa Pracy na przedłużanie ośmiogodzinnego dnia pracy, względnie — za sankcją inspektorów pracy w stosunku do pracy przy „pilnowaniu”, przy robotach, poprzedzających produkcję lub następujących po niej, lecz „gros” pracy tej odbywa się bez żadnych zezwoleń. Zaniechanie jednak udzielania zezwoleń na pracę w godzinach nadliczbowych przez Ministerstwo Pracy dałoby już w wyniku miejsce dla kilku tysięcy robotników.

Rozmiary pracy w godzinach nadliczbowych są ogólnie bardzo wielkie i w stosunku do zagadnienia walki z bezrobociem stanowią kontrast bardzo uderzający. Np. w wojew. łódzkim czas pracy w fabrykach średnich dochodzi do 14 godzin na dobę i powrót do ośmiogodzinnego dnia pracy pozwoliłby w szeregu ośrodków poważnie zmniejszyć bezrobocie. W jednym z województw praca w godzinach nadliczbowych jest stosowana prawie we wszystkich zakładach. W przemyśle węglowym zagłębia dąbrowskiego liczba dniówek nadliczbowych w styczniu 1931 r. wynosiła 49.353, w lutym — 31.946<sup>1)</sup>. W Kieleckim liczba godzin nadliczbowych w niektórych zakładach przemysłowych wynosiła w 1930 r. przykładowo: 300 tys., 233 tys., 230 tys. i t. d. Ogólnie liczbę godzin nadliczbowych tylko dla przemysłów węglowego i hutniczego w 1930 r. w woj. kieleckim oblicza się jako „nie mniejszą” od 6 miljn. godzin.

Jeden z przemysłów nie opłaca 50%-owego dodatku za 2 godziny nadliczbowe sobotnie — wbrew

art. 16 ustawy z dn. 18/XII 1919 r. Inne gałęzie przemysłu przy robotach akordowych powszechnie nie opłacają dodatkowo godzin nadliczbowych i powszechnie stosują godziny nadliczbowe. Jest rzeczą stwierdzoną, że godziny nadliczbowe stosują zakłady przemysłowe chętnie tylko wówczas, gdy mają możliwość stosowania tych nadgodzin bez dodatkowej opłaty. Dzieje się to często za zgodą samych robotników, którzy wobec widoków uzyskania większego zarobku chętnie godzą się na dłuższą pracę, nie naciskając zbyt mocno na droższe opłacanie nadgodzin. Według opinii właściwych organów, zlikwidowanie pracy w godzinach nadliczbowych dałoby np. w okręgu lubelskim i wołyńskim możliwość zatrudnienia do 2 tysięcy bezrobotnych (w stosunku do ogółem 10 tysięcy bezrobotnych), to znaczy zatrudnienia 20% bezrobotnych. Tak samo w Krakowskim byłaby możliwość zatrudnienia do 20% nowych robotników w drodze li tylko skasowania godzin nadliczbowych.

Dla zobrazowania rozmiarów pracy w godzinach nadliczbowych w okresie aktualnej ogólnej depresji w wielkoprzemysłowych zakładach mogą służyć najlepiej dane, dotyczące jednej z wielkich fabryk lokomotyw. W liczbie 1.276 robotników, zatrudnionych w okresie zimowym, pracowało w godzinach nadliczbowych 205; obecnie w liczbie 1.325 robotników pracuje w godzinach nadliczbowych 459 robotników. Robotnicy, pracujący nadliczbowo, miewają w każdym dniu od ½ do 8 godzin nadliczbowych. Liczba tych godzin dochodziła do 176, a nawet 192 godzin w okresie dwutygodniowym w zimie r. b; obecnie zaś w lecie dochodzi do 207 godzin nadliczbowych (przeliczonych na zwykłe) w wypłacie dwutygodniowej, czyli część robotników z liczby pracujących nadliczbowo, zatrudnionych w tej fabryce, pracuje poza normalnymi 92 godzinami w okresie dwutygodniowym nadto po 80 do 90 godzin nadliczbowych.

W przemyśle włókienniczym do okresu silnej depresji zaliczyć można lato 1929 r. Tymczasem podług ankiety robotniczych związków zawodowych, przeprowadzonej w tym czasie wśród 25.929 robotników w 119 fabrykach, w 17 mniejszych i większych ośrodkach przemysłu włókienniczego (bez Łodzi i Białegostoku) czas pracy przedstawia się tak, że w niektórych ośrodkach mniejszych (jak Aleksandrów) z 10 zbadanych fabryk o łącznej sumie 376 robotników — 9 pracowało pełną załogą ponad 60 godzin tygodniowo, jedna 48 — 60 godz.; w Zduńskiej Woli z 7 fabryk — 4 pracowały w pełnej załodze od 66 do 92 godz. tygodniowo; w Bielsku w fabrykach mniejszych do 50% robotników pracowało ponad 60 godz.; w Sosnowcu np. w jednej z fabryk 12% ogółu robotników pracowało do 60 godz. tygodniowo. Ponadto często fabryki włókiennicze w drobniejszych ośrodkach wykorzystują pozwolenie na pracę w 3 zmianach w ten sposób, że zatrudniają 2 zmiany po 12 godz. każda.

Wreszcie ostatni środek dla złagodzenia bezrobocia, który w ośrodkach, szczególnie nasilonych bezrobociem, może dać duże rezultaty — to skracanie czasu pracy w drodze dzielenia się istniejącą pracą. Bogate precedensy w zwyczajowo stosowanym już od lat dobrowolnym dzieleniu się pracą przez robotników zatrudnionych z bezrobotnymi, mamy w przeszłości, np. w piekarstwie w Lublinie, gdzie każdy z wykwalifikowanych zatrudnionych piekarzy, zorga-

<sup>1)</sup> P. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 15 i 21 r. b. — dział „Górnictwo węglowe”.

nizowanych zawodowo, oddawał jeden dzień pracy bezrobotnemu piekarzowi. Tradycja ta w piekarstwie datuje się od 1905 r. i związana jest z walką polityczną o niepodległość Polski: wówczas oddawano pełny zarobek dzienny piekarzom, czynnym w akcji politycznej, którzy nie mogli zarobkować w swym fachu wskutek ukrywania się przed policją. Podobne precedensy (oddawania części zarobku bezrobotnym) spotykamy sezonowo i w innych gałęziach: u drukarzy, u robotników włókienniczych. Impuls do okazania pomocy bezrobotnym kolegom jest w środowisku robotników zorganizowanych bardzo silny, tak iż parę miesięcy temu Inspektor Pracy w Białej Cieszyńskiej miał opinię wszystkich związków zawodowych robotniczych bez różnicy odcieni politycznych za przeprowadzeniem podziału pracy między pracujących i bezrobotnych.

Tak przedstawia się w głównych zarysach jedna część całej akcji, traktującej o pomocy, wydobytej z wewnątrz grup bezpośrednio zainteresowanych. Jest to swego rodzaju samopomoc. Samopomoc ta jednak nie wystarczy i należałoby uruchomić dla grup pracowniczych i robotniczych pomoc z zewnątrz.

Z pośród ogółu bezrobotnych, zarejestrowanych w państwowych urzędach pośrednictwa pracy, w chwili obecnej zaledwie 30% korzysta z zasiłków Funduszu Bezrobocia. Według danych P. U. P. P. z dn. 25 lipca 1931 r. na 263.406 zarejestrowanych pobierało zasiłki tylko 81.710 bezrobotnych; 181.696 pozostawało poza nawiasem pomocy ustawowej.

Stosunek ten w okresie zbliżającej się jesieni i zimy może ukształtować się podobnie niekorzystnie, jeśli weźmie się pod uwagę ostre restrykcje w wypłacaniu zasiłków, zastosowane ostatnio przez Fundusz Bezrobocia.

Liczba bezrobotnych, pozbawionych zasiłków w zimie 1930/31 r., przekroczyła w lutym i marcu 250 tys., co przy uwzględnieniu członków rodzin bezrobotnych i niezarejestrowanych w P. U. P. P. może dać liczbę około 750 tys. osób bez źródeł dochodu. Należy się liczyć z tem, że nawet po zastosowaniu szeregu środków, zmierzających do zwiększenia stanu zatrudnienia — w czasie tegorocznej zimy będziemy mieli do czynienia z niemiejszą liczbą osób bez dostatecznych środków utrzymania.

Na tle długotrwałego kryzysu, ogólnej pauperyzacji społeczeństwa i coraz większych trudności w uzyskaniu pomocy przez bezrobotnego u zarabiającego, liczba ta staje się szczególnie niepokojącą, to też staje się rzeczą konieczną uruchomienie akcji pomocy dla bezrobotnych na okres zimowy i przygotowanie zawczasu zarówno aparatu organizacyjnego tej pomocy, jak i źródeł, z których pomoc ta mogłaby być udzielana.

Oczywiście, mowa tu o pomocy specjalnej, uzupełniającej akcję Funduszu Bezrobocia. Pomoc ta stosowana jest dzisiaj w rozmiarach niewielkich za pośrednictwem związków samorządowych, wypłacających zapomogi gotówkowe. Zważywszy na szuflę środków, jakimi dysponuje dziś Skarb Państwa na ten cel, rozszerzenie ram tej pomocy byłoby możliwe jedynie w drodze przejścia na akcję dożywiania i pomocy w naturze.

Forma dożywiania, względnie pomocy w naturze — jest daleko bardziej ekonomiczna i celowa aniżeli zapomogi pieniężne. Przedewszystkiem, daje ona gwarancję, że środki, przeznaczone na pomoc doraźną dla bezrobotnych, istotnie posłużą na zaspokojenie głodu. Organizując masowe dożywianie, można przy użyciu tych samych sum osiągnąć daleko większe efekty zarówno pod względem ilościowym, gdyż zwiększy się liczba osób, korzystających z pomocy, jak i jakościowym, bowiem pożywienie z kuchni dla bezrobotnych będzie niewątpliwie bardziej odżywcze, aniżeli to, jakie bezrobotny zakupił za niewielki zasilek pieniężny.

W akcji dożywiania i pomocy w naturze należałoby przyjąć zasadę jej odpłatności.

Istnieje szereg możliwości zatrudnienia bezrobotnych, korzystających z pomocy żywnościowej, np. przy oczyszczaniu i uporządkowywaniu miast, budowach i naprawie dróg, ulic, gmachów państwowych i samorządowych i t. p. Na żądanie władz państwowych czy komunalnych bezrobotni byliby zobowiązani stawić się do określonej roboty i przepracować pewną liczbę godzin, odpowiadającą wartości udzielonej im pomocy.

Jakie środki należałoby zmobilizować na uruchomienie tej akcji?

Jest rzeczą niezwykle trudną obliczenie przypuszczalnych kosztów tej akcji zarówno w poszczególnych miesiącach, jak i w całym okresie zimowym, wynoszącym 4 — 5 miesięcy. Jeszcze większą trudność sprawia ustalenie kwot, jakie możnaby osiągnąć z poszczególnych źródeł państwowych i społecznych.

Obywatelski Komitet Pomocy Społecznej w Warszawie, wydający w swych jadłodajniach do 11 tys. dziennie obiadów dla bezrobotnych, oblicza koszt obiadu robotniczego na gr 40 — 46. Według kalkulacji rzeczoznawców, koszt obiadu w jadłodajniach, wydających dziennie co najmniej 5 tys. obiadów, obliczać należy na gr 45, wliczając w to i koszty administracyjne. Obiad taki składałby się z 2 dań i zawierałby 37.11% — 50.97% wartości odżywczej całodziennego normalnego spożycia.

Przy masowym odżywianiu oraz znacznych ułatwieniach dla specjalnych komitetów pomocy dla bezrobotnych w zaopatrywaniu się w artykuły spożywcze, koszt 1 obiadu czy porcji żywnościowej możnaby skalkulować w ten sposób, aby nie wynosił on więcej jak gr 35. Przyjmując tę sumę za podstawę obliczeń oraz przypuszczalną liczbę około 800 tys. osób, które w okresie tegorocznej zimy należałoby objąć akcją dożywiania, otrzymamy w stosunku miesięcznym sumę około zł 8.400 tys., jako niezbędną na dożywianie bezrobotnych raz dziennie gorącą strawą. W okresie 4 miesięcy zimowych da to zł 33.600 tys. Oprócz obiadu trzeba byłoby udzielać każdej osobie dożywianej przynajmniej po ½ kg chleba dziennie. Koszt z tego tytułu wyniósłby dla wspomnianych 800 tys. osób w ciągu 4 miesięcy około zł 19.200 tys. W ten sposób ogólny wydatek na dożywianie bezrobotnych gorącą strawą i chlebem wyniósłby około zł 53 miljn. w okresie od grudnia r. b. do końca marca 1932 r.

Akcja, prowadzona w takich rozmiarach, wymagałaby zużytkowania około 11½ tys. tonn mięsa, którego

zł 19 miljn., około 58 tys. t kartofli wartości zł 2½ miljn., blisko 6 tys. t kaszy perłowej za zł 3½ miljn., około 4 tys. t smalcu i słoniny wartości zł 7 miljn. Są to główne artykuły, które złożyłyby się na porcję żywnościowej wartości gr 35 każda. Akcja ta wymagałaby wreszcie zużytkowania przeszło 50 tys. t zboża, niezbędnego na dożywianie bezrobotnych chlebem w ilości ½ kg na osobę.

Wyprowadzona powyżej kwota zł 53 miljn. będzie oczywiście w naszych warunkach trudna do uzyskania, dlatego też należałoby położyć wielki nacisk na omówione już powyżej zagadnienie zwiększenia stanu zatrudnienia, co pozwoli na ograniczenie liczby osób, wymagających pomocy doraźnej. Gdyby rezultaty tej ostatniej akcji okazały się niezadowolającymi, nie byłoby innego wyjścia, jak ograniczenie rozmiarów akcji dożywiania i pomocy w naturze wyłącznie do pewnych tylko terenów, bądź też ściślejsze przeprowadzenie selekcji osób, uprawnionych do korzystania z pomocy.

Wracamy do pytania, o jakie podstawy finansowe możnaby oprzeć tę akcję?

Pierwszą z tych podstaw są fundusze, przeznaczone już obecnie na t. zw. „akcję specjalną” dla bezrobotnych, a wynoszące zł 2—2,5 miljn. miesięcznie. Przez umiejętne wykorzystanie tych sum w okresie zimowym komitety pomocy dla bezrobotnych miałyby już zapewnione pewne, choć niewielkie, sumy, niezbędne np. na przerób artykułów, uzyskanych w naturze za zaległe podatki, względnie na zakup koniecznych artykułów dodatkowych, bez których nie można sporządzić strawy.

Jako dalsze środki można byłoby wyzyskać t. zw. „podatki nieściągalne w gotówce”. Chodziłoby tu o ściągnięcie w naturze zaległości podatkowych z dawnych lat i zużytkowanie uzyskanych tą drogą artykułów na cele pomocy dla bezrobotnych. Społeczny, a nie fiskalny cel tej akcji (pomoc dla bezrobotnych) zapewnić jej może niewątpliwie daleko większą skuteczność aniżeli ta, jaką osiągnięto w podobnej akcji w 1926 r. Oczywiście, w parze z zainteresowaniem moralnym musiałoby iść materialne zainteresowanie podatników. Możliwość np. zachęcić podatników do uiszczania zaległości tą drogą przez przyjmowanie towarów po cenie wyższej od rynkowej, względnie przez poważniejsze upusty sum, narosłych wskutek odsetek za zwłokę.

Jakie sumy możnaby uzyskać tą drogą?

Zestawienie zaległości w podatkach bezpośrednich na dzień 31 marca 1931 r. wykazuje olbrzymią sumę przeszło miljarda złotych, w tem zł 42½ miljn. zaległych podatków gruntowych, zł 28,2 miljn. podatku od nieruchomości, zł 231,3 miljn. podatku przemysłowego, zł 204,7 miljn. podatku dochodowego, zł 403,3 miljn. podatku majątkowego, wreszcie

zł 124½ miljn. podatków innych, w tem głównie sum, należnych Skarbowi tytułem odsetek za zwłokę, kar, kosztów egzekucyjnych i t. d.

Oczywiście, nie może być mowy o szybkim uzyskaniu znacznej części tych sum w naturaljach, tem bardziej, że ze względów ogólnie-skarbowych akcję ściągania podatków w naturze trzeba byłoby ograniczyć do podatków zaległych co najwyżej do dn. 1/IV 1929 r.; jednak zł 15—20 miljn. możnaby z tego źródła uzyskać.

Dalszym źródłem mogłyby być towary spożywcze, skonfiskowane przez władze celne. Na mocy obowiązujących dotychczas przepisów celnych towary te podlegały licytacji. Te, które spadły z dwukrotnej licytacji, mogły być oddawane instytucjom dobroczynnym do użytkowania. Wskutek tego przepisu znaczna część towarów spożywczych, spadłych z licytacji, doniedawna marnowała się. Obecnie, dzięki niedawnemu zarządzeniu Departamentu Ceł, traktującemu obowiązek licytacji w odniesieniu do towarów szybko psujących się, jako przepis formalny, towary te mogą być przekazywane na cele filantropijne jeszcze przed licytacją. Ze źródła tego komitety pomocy dla bezrobotnych mogłyby czerpać środki szczególnie na akcję dożywiania dzieci.

Wreszcie jako źródło dalsze należałoby wymienić sumy, które mogłyby przeznaczyć Minister Skarbu z części wpływów z projektowanej zwyczajki podatku dochodowego oraz opodatkowania taks rejentów, komorników i pisarzy hipotecznych. W końcu służyby na powyższy cel dobrowolne ofiary, zbierane przez komitety.

Oto myśli przewodnie całej akcji, którą należałoby wszcząć jak najrychlej.

Na zakończenie trzeba sobie postawić pytanie, kto może tę akcję przeprowadzić, a przytem przeprowadzić ją tak, ażeby dała ona maksimum wyników, oraz aby nie pociągnęła za sobą w poszczególnych wypadkach szkodliwych skutków?

Trzeba stwierdzić, że akcja ta może się udać jedynie w tym wypadku, jeżeli przeprowadzałaby ją instytucja, powołana ze sfer zainteresowanych, wzmocniona przedstawicielami Rządu i samorządu, a więc wyłoniony ad hoc komitet do spraw bezrobocia. Tylko oddanie tej akcji takiej instytucji dać nam mogłoby gwarancję, że te możliwości, o których mówiliśmy wyżej, będą wykorzystane umiejętnie, z należytem zrozumieniem interesów wszystkich zainteresowanych, że będą traktowane nie jak nakazy do mechanicznego stosowania, lecz jako wskazówki, gdzie istotnie należy szukać możliwości zlagodzenia skutków klęski bezrobocia.

K. R.

## UWAGI W SPRAWIE LNIARSKIEJ W POLSCE<sup>1)</sup>

**D**O DZIEDZIN naszego życia gospodarczego, które szczególnie dotknął kryzys, należy również produkcja włókna lnianego, skoncentrowana głównie w 2 ośrodkach, mianowicie: w północno-wschodniej części województwa wileńskiego i nowogródzkiego oraz w Małopolsce na południo-wschód od Lwowa. Rodzaj gleby, warunki miejscowe i klimatyczne, jak również prastare przyzwyczajenie ludności do hodowli lnu i wyrobu samodziałów lnianych na długie jeszcze lata będą zmuszały drobną własność tej połaci kraju do utrzymania lnu w obrocie siewnym. W obronie zagrożonego w swoim bycie kresowego rolnictwa wystąpiło z energiczną akcją Wileńskie Towarzystwo Lniarskie.

Przed rozpatrzeniem poszczególnych dezyderatów tego Towarzystwa, niezbędnym jest scharakteryzowanie ogólnoswiatowej sytuacji lnianego rynku surowcowego w stosunku do przemysłu przetwórczego i popytu na wyroby tego przemysłu.

Przed rokiem 1914 światowe spożycie włókna lnianego przy 3,137.000 wrzecion wynosiło rocznie ok. 440.000 t, z której to ilości Rosja dostarczała 330.000 t, t. j. 75%. Przewrót bolszewicki i jego następstwa zredukowały podaż lnu rosyjskiego w okresie 1924—1928 do 60.000 t; państwa bałtyckie łącznie z Polską eksportowały przeciętnie tyleż; produkcja Zachodniej Europy wynosiła około 120.000 tonn. Ogólna podaż włókna lnianego zmniejszyła się o 45%, następstwem czego była wyżka cen lnu standardowej marki rosyjskiej BKKO z £ 40 do £ 130 za tonnę. Wytworzył się niezdrowy stosunek, niesłychanie pomyślny dla producentów włókna lnianego, ale bardzo ciężki dla przemysłu przetwórczego, który po przymusowym skurczeniu produkcji z powodu braku surowca był zmuszony podnieść cenę wyrobów do poziomu, nie wytrzymującego konkurencji z bawełną i jutą. Jedyne widmo zupełnego zastój zmuszało fabryki do pracy bez zarobku, ale i ta skurczona do 60% produkcja nie mogła znaleźć odbiorców. Naciągający w końcu 1929 r. ogólnoswiatowy kryzys ekonomiczny zredukował do minimum skurczony już uprzednio popyt na wyroby lniane. Stosunek podaży lnianego włókna do popytu zmienił się raptownie w 1930 r. ze zwiększeniem podaży ze strony Rosji: głód włókna zastąpiła jego nadprodukcja, co spowodowało katastrofalny spadek cen, mianowicie do £ 36 za tonnę wspomnianej wyżej marki włókna BKKO.

Polski len kresowy, pod względem jakości włókna, a szczególnie jego obróbki, pozostawia bardzo wiele do życzenia. Sytuacja ta spowodowana została nienormalnymi warunkami, w jakich przez cały szereg lat znajdowały się nasze ziemie wschodnie. W tym czasie, kiedy lniarstwo w Rosji pod wpływem pracy kooperatyw i ziemstw robiło znaczne postępy, izolacja inteligencji, w większości polskiej, od głównego producenta lnu — przeważnie włościan białoruskich — uniemożliwiała jakikolwiek postęp rolny.

Z drugiej strony handel kresowych miasteczek, skoncentrowany wyłącznie w rękach żydowskiej biedoty, i niski stan kulturalny włościan - producentów zahamowały rozwój kooperatyw. Wszystko to spowodowało, że kultura lniana nie tylko nie zrobiła żadnych postępów, ale odwrotnie—wykazała poważny upadek.

W niepodległym Państwie Polskiem lniarstwo, przeżywając okres ekonomiczny bardzo pomyślny, nie zrobiło prawie żadnego postępu, i obecnie stanęliśmy w obliczu groźnej sytuacji. Nasz len ze względu na niski gatunek, a głównie olbrzymie jego zanieczyszczenie i brak standaryzacji, nie znajduje zupełnie popytu.

Len, który w przeciągu ostatniego dziesięciolecia stanowił pokaźną pozycję w budżecie naszego rolnika i miał zapewniony zbyt, okazał się obecnie towarem bezwartościowym, co łącznie z całym szeregiem żywiolowych kłesk, jakie nawiedziły w przeciągu ostatnich lat ziemie wschodnie, poderwało poważnie stan ekonomiczny rolnictwa kresowego.

W szeregu dezyderatów, wysuniętych przez Tow. Lniarskie w Wilnie, pominięto całkowicie sprawę, jakie środki winny być niezwłocznie zastosowane w celu usunięcia braków naszej produkcji lnianej i jej usprawnienia. Uregulowanie tej sprawy, w normalnych warunkach trudne, obecnie dzięki kryzysowi znajduje odpowiedni grunt, gdyż konieczność ułatwi przełamanie tradycyjnego lekceważenia przez rolnika kresowego sprawy podniesienia jakości, w szczególności zaś dostatecznego oczyszczenia lnianego włókna.

Stawiając na czołowym miejscu konieczność podniesienia technicznej wartości naszego surowca, przechodzę do uwag nad dezyderatami, wysuniętymi przez Tow. Lniarskie w Wilnie.

Żądanie zastosowania w najszerszym zakresie w instytucjach państwowych i samorządowych tkanin lnianych jest niezbędne w celu podtrzymania produkcji naszych fabryk. Zwrócić trzeba uwagę na konieczność szerszego zastosowania na naszych kolejach plandek do pokrywania towarów w odkrytych wagonach i na stacjach.

Co do postulatu uporządkowania i rozbudowy przemysłu lnianego — to zaznaczyć należy, że sprawa tkalni lnianych nie wchodzi zupełnie w grę, gdyż lżejsze gatunki tkanin mogą być wykonane na krosnach dla wyrobu bawełny, ciężkie zaś na jutowych. Krosen tych dwóch kategorii Polska posiada ponad swoją potrzebę. Nieco inaczej przedstawia się kwestja lnianych przędzalń. Większe zakłady, mianowicie Żyrardowskie, Częstochowskie (Stradom), a wreszcie Krosno—obejmują łącznie około 17.000 wrzecion z ogólniejczy 20.600, reszta—to drobne jednostki o małym ekonomicznym znaczeniu. W stosunku do warunków przedwojennych posiadana przez nas ilość wrzecion jest niedostateczna, bo wynosić powinna około 80.000. Niestety, nasz przemysł przetwórczy przeżywa od 1924 r. okres stałego kryzysu i nie jest w stanie całkowicie wyzyskać swej nawet tak szczupłej zdolności wytwórczej. Prawda, że nasze lniane fabryki nie posiadają niektórych technicznych ulepszeń, że mogą one wykazywać również pewne usterki w dziedzinie admini-

<sup>1)</sup> W myśl zapowiedzi w zes. 34/1931 tygodnika (str. 1.247 tam lewy u dołu) — drukujemy obecnie jeszcze jeden artykuł w sprawie lniarskiej—P. Inż. B. Wesółowskiego, wybitnego fachowca w tej dziedzinie. (Red.).



stracyjno-gospodarczej<sup>1)</sup>, to wszystko jednak nie odgrywa — mojem zdaniem — decydującej roli i nawet po usunięciu tych braków niema w obecnej chwili widoków na polepszenie sytuacji.

Jako potwierdzenie tej opinii służyć może los zupełnie nowej przędzalni lnu w Krośnie i próba firmy Zjednoczone Zakłady Scheiblera i Crohmana stworzenia lnianego oddziału. Obydwa te przedsięwzięcia dały niepomyślny wynik.

Propozycja Tow. Lniarskiego „wybudowania nowoczesnej przędzalni lniarskiej, na której działalność miałyby bezpośredni wpływ czynniki społeczne, a przede wszystkim organizacje rolnicze producentów lnu” nie ma żadnych realnych podstaw. Uprawienie do wpływu na losy przedsiębiorstwa daje pewien materialny wkład, na który ani organizacje społeczne, ani rolnictwo nie będzie w stanie zdobyć się; jeżeli Skarb ma przyjść z pomocą sprawie lniarskiej, to środki z tego źródła winny być użyte w pierwszym rzędzie na podniesienie kultury lnianego włókna, tą drogą najprędzej trafiając do rąk zrujnowanego kresowego rolnika.

Powołanie do życia przędzalni, najmniejszych rozmiarów 5.000 wrzecion, będzie kosztowało zł 5 miljn. Więcej jak problematyczny — mojem zdaniem — efekt tego czynu mógłby odczuć nasz rolnik najwcześniej za 2 lata.

Postulat uporządkowania tkactwa domowego zasługuje na energiczne poparcie, przyczem trzeba zorganizować udostępnienie dla chałupnictwa zakupu fabrycznej przędzy i pośrednictwo przy sprzedaży wyrobów ludowych.

Co do wprowadzenia ochrony celnej na włókna lniane i konopne — to, mojem zdaniem, pogorszyłoby to znacznie stan naszego przemysłu przetwórczego, gdyż wpłynęłoby na podniesienie cen na wyroby lniane, utrudniłoby warunki konkurencji z bawełną i jutą i ograniczyłoby produkcję do najgrubszych gatunków. Obawy dumpingu ze stony Z. S. R. R. nie potwierdza utrzymana przez nią obecnie cena £ 42—43 za BKKO.

Utrzymanie dostatecznej ochrony celnej na przędzę i wyroby lniane jest konieczne. Dla uniknięcia jednak nadużyć wskazane byłoby zastosowanie stałych norm, a nie cenie ad valorem.

Dla ochrony rodzimej produkcji siewnego nasienia lnianego 20%-owe cło na siemię lniane jest usprawiedliwione. Wskazane jest jednak zastrzeżenie, że w razie gdyby import tego nasienia okazał się potrzebnym dla podniesienia jakości naszego surowca, odpowiednie organizacje mają prawo wwozu materiału siewnego bez cła.

Postulat wprowadzenia 50%-owego cła ad valorem na surową jutę wymaga rozważnego rozpatrzenia. Dla

ochrony produkcji przemysłu jutowego od zalewu rynku zagranicznym towarem trzeba byłoby podnieść cło na wyroby jutowe o 75%, co łącznie z wprowadzeniem cła na jutę surową, może spowodować zastosowanie ceł odwetowych na nasz eksport. Wyroby jutowe służą przeważnie jako materiał opakunkowy dla produktów rolnych: worki zbożowe, mączne, cukrowe i dla sztucznych nawozów. Z worków tych tylko zbożowy i mączny mogą być zastąpione przez worki lniane, które ze względu na większą trwałość i możliwość wielokrotnego użycia konkurowały przed wojną z jutowymi. Worki zaś cukrowe i dla sztucznych nawozów, z racji specjalnych technicznych warunków, jakim powinny odpowiadać, jak również ze względu na to, że jest to opakowanie, nie podlegające zwrotowi — były zawsze wyłączną specjalnością juty. Wprowadzenie cła na jutę musiałyby znacznie podnieść koszt opakowania produktów rolnych i dla rolnictwa przeznaczonych, a zyski, jakie osiągnąłby len, byłyby niewspółmierne ze stratami, jakie poniosłyby inne dziedziny wytwórczości.

Ocienie surowca bawełny w stosunku 3% ad valorem, byłoby pośrednim obciążeniem szerokich mas ludności, zwiększyłoby kłopoty finansowe przemysłu bawełnianego przez konieczność zwiększenia kapitału obrotowego, przemysł zaś lniany nie odniósłby żadnych korzyści, gdyż rozpiętość cen między przedmiotami jednakowego przeznaczenia ze lnu i bawełny jest tak wielka, że proponowane cło nie odegrałoby żadnej roli.

Postulat wprowadzenia ulg podatkowych dla przemysłu lnianego w granicach technicznej możliwości wydaje się słusznym.

Stworzenie specjalnego funduszu dla popierania naszego lniarstwa jest rzeczą niewątpliwie konieczną. Wszelka akcja w tym kierunku bez materialnego poparcia będzie bezcelowa. Akcja ta winna być podzieleną na pomoc doraźną w celu umożliwienia zrealizowania posiadanych przez rolników zapasów lnu, oraz pomoc planową na dalszą metę — w kierunku podniesienia kultury i obróbki lnu, a w następnych etapach — w kierunku kredytowej pomocy przy organizowaniu czesań i przędzań.

Kwestja uporządkowania eksportu włókna lnianego jest ściśle związana ze stanem naszej produkcji, której uzdrowienie winno być podstawą całej akcji.

Omówione wyżej postulaty Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie wkraczają w sferę interesów wielu gałęzi naszej wytwórczości i dlatego winny być poddane ostrożnej fachowej ocenie z uwzględnieniem interesów rolnictwa, przemysłu jak i ogólnych interesów Państwa.

Inż. B. Wesółowski

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## KONFERENCJA W SPRAWIE BEZROBOCIA

W dn. 25 b. m. odbyła się w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem Pana Premjera Aleksan-

dra Prystora konferencja w sprawie złagodzenia skutków kryzysu i bezrobocia. W konferencji ze strony Rządu — oprócz Pana Premjera — wzięli udział Panowie Ministrowie: Skarbu — Jan Piłsudski, Spraw Wewnętrznych — Pieracki, Pracy i Opieki Społecznej — Dr. Hubicki, Panowie Wiceministrowie: Kożuchowski,

<sup>1)</sup> Uwaga powyższa nie ma żadnego związku z zarzutami w artykule „Walka o len i przemysł lniany” („Przegląd Lniarski” Nr. 4), skierowanymi przeciwko jednej z fabryk.

Korsak, Starzyński, Zawadzki, Szubartowicz, Wojewodowie okręgów przemysłowych PP.: Kwaśniewski, Grażyński, Paciorkowski, Jaszczołt, Twardo, Wicewojewoda Olpiński, oraz wyżsi urzędnicy zainteresowanych ministerstw. Ze strony sfer przemysłowo-handlowych oraz pracowniczych wzięło udział przeszło 100 zaproszonych osób — ze wszystkich terenów Rzeczypospolitej.

Obrady zagał Pan Premier Prystor następującym przemówieniem:

„Stoimy w obliczu trzeciej zimy, którą będziemy przeżywali pod znakiem kryzysu. Nie można przewidywać, jaki będzie jego przebieg. Zapewne, że zima ta będzie szczególnie ciężka dla ludzi pozbawionych pracy, chociażby dlatego, że jest już trzecią z rzędu w okresie kryzysu. Przy przedłużającym się bezrobociu wyczerpują się skromne oszczędności i zapasy, a jest brak możliwości odnowienia przez stałe systematyczne zarobkowanie. Zwiększa się nietylko liczba całkowicie bezrobotnych, ale obok nich zjawiają się coraz liczniejsze szeregi zatrudnionych częściowo. W walce z trudnościami przedsiębiorstwa wprowadzają często kilkotygodniowe postoje, podczas których robotnicy skazani są w najlepszym razie na utrzymanie się z zasiłku z Funduszu Bezrobocia. W tych warunkach żaden skarb państwa i żaden rząd nie może wystarczyć własnymi siłami, bez pomocy społeczeństwa. Wyjątkowe sytuacje wymagają zastosowania wyjątkowych środków, po które trzeba sięgnąć do szerokich sfer społecznych.

Komisja, którą powołałem w wyniku uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w dn. 24 czerwca r. b. do opracowania pewnych linii postępowania w walce z ciężkimi położeniem, przedstawiła program, licząc się z możliwościami finansowymi i gospodarczymi Państwa oraz koniecznością uruchomienia samopomocy społecznej.

Samopomoc ta jest rozumiana bądź jako podział pracy istniejącej między najbardziej potrzebujących, bądź w postaci wysiłków finansowych i organizacyjnych innych grup społecznych. Jedna i druga świadczy o tem, że przewidywana akcja została postawiona na gruncie zmobilizowania w tym celu wysiłku społecznego. Zanim jednak Rząd przystąpi do zrealizowania tej akcji, wspólnie ze społeczeństwem, pragnąłbym zapoznać się z poglądami na tę sprawę przedstawicielstwa interesowanych. W tym celu zaprosiłem tu Panów.

Otwierając posiedzenie, pragnąłbym, ażeby wszyscy ci, którzy wezmą udział w obradach, pamiętali o tem, że zarówno w tej, jak w każdej innej, akcji o charakterze społecznym pierwszym warunkiem powodzenia jest solidarny wysiłek wszystkich grup społeczeństwa”.

Następnie udzielił Pan Premier głosu P. Dyr. W. Jastrzębskiemu, Szefowi Biura Ekonomicznego Rady Ministrów, który w obszernym referacie przedstawił i umotywował tezy i wnioski, opracowane przez wspomnianą przez Pana Premiera komisję do spraw kryzysu i bezrobocia.

Po referacie P. Dyr. Jastrzębskiego głos w dyskusji zabierali PP.: Prezes Cz. Klarner, Prezes E. Natanson, Poseł Madeyski, Poseł Br. Wojciechowski, Wojewoda M. Grażyński, Poseł J. Hołyński i in.

P. Prezes Klarner zgłosił w imieniu sfer gospodarczych, reprezentowanych w izbach przemysłowo-handlowych, całkowity akces do podejmowanej przez Rząd akcji, podkreślając z zadowoleniem proponowany jej społeczny charakter, oraz zwracając uwagę na konieczność najdalej idącej ostrożności przy stosowa-

niu projektowanych środków złagodzenia skutków bezrobocia — ze względu na istniejącą w związku z kryzysem wielką wrażliwość ośrodków produkcji.

P. Pos. Madeyski zwrócił uwagę na konieczność konsolidacji rynku pracy, uregulowania migracji wewnętrznej robotników i reorganizacji zarówno działalności Funduszu Bezrobocia, jak i akcji państwowego pośrednictwa pracy.

P. Pos. Wojciechowski podkreślił wagę momentu psychicznego — iż Rząd i społeczeństwo troszczą się i działają w kierunku ulżenia doli bezrobotnych, dalej wskazał na ogromne zrozumienie konieczności samopomocy i ofiarności wśród robotników, wyrażając pewność, że i sfery przemysłowe — w trosce o całość kształt produkcji i pracy — zdecydują się ze swej strony na jak najdalej idącą ofiarność.

P. Wojew. Grażyński zobrazował stan prac nad pomocą dla bezrobotnych na Górnym Śląsku, podkreślił istniejące możliwości w tym kierunku, oraz wskazał na konieczność otoczenia bezrobotnych specjalną opieką, zwłaszcza ich życia duchowego.

P. Pos. Hołyński wskazał na przejściowość środków proponowanych. Dlatego też wszelkie zabiegi, mające na celu zmniejszenie bądź też zlikwidowanie bezrobocia, nie powinny nosić takiego charakteru, który utrudniłby na przyszłość powrót do stosunków normalnych. Według P. Hołyńskiego dzisiejsze ustawodawstwo jest wystarczające dla celów walki z bezrobociem, natomiast nowalje ustawodawcze mogłyby utrudnić dopływ kapitału zagranicznego do Polski. Co do akcji dożywiania P. Hołyński podkreślił, że przyjmowanie w tym celu towarów za zaległe podatki powinno odbywać się o tyle, o ile zapasy tych towarów przewyższają bieżące potrzeby konsumpcyjne.

Dyskusję zamknął Pan Premier Prystor następującym przemówieniem:

„Przedewszystkiem muszę zaznaczyć, że pod dyskusję poddane zostały trzy strony zagadnienia, mianowicie: zwiększenie zatrudnienia, pomoc dla tych, którzy nie są zatrudnieni, i organizacja tej pomocy. W dyskusji dzisiejszej były bardziej rozpatrywane dwie pierwsze strony. Przedstawiciele życia gospodarczego bronili się przeciwko możliwym środkom, któreby wpłynęły ujemnie na ich kalkulacje, zwrócili następnie uwagę na opiekę społeczną, bardzo małą zaś wagę zwrócili mówcy na organizację. Ja zacznę od tej ostatniej.

Mamy bezrobocie — bezrobocie, które trwa od dłuższego czasu. Przychodzi ciężki okres jesieni i zimy. Okres ciężki nietylko dla bezrobotnych, ale wogóle dla nas wszystkich, dla życia gospodarczego również. Trzeba przyjść z jakąś pomocą. Jakimi środkami? Niestety nie możemy zwiększyć jeszcze pracy, musimy więc dać możliwość przetrwania tego ciężkiego okresu. Tu przedstawione zostały wnioski, któreby nasuwały się jako środki możliwego załatwienia tych rzeczy, jeżeli chodzi o zatrudnienie większej ilości bezrobotnych. Organizacja tego opiera się przede wszystkim na czynniku społecznym. Mamy więc naczelny komitet, złożony z czynnika obywatelskiego przeważnie, bo na czele takiego komitetu nie stałby bynajmniej przedstawiciel rządu, poza tem komitety lokalne okręgowe czy powiatowe, miejscowe i t. d.

Nikt nie myśli o tem, żeby zszematyzować te środki. Powiadamy, że np. są fabryki, w których możnaby z 6 dni dla pewnej liczby robotników przejść na 3 dni dla tej liczby i na 3 dni dla drugiej tyle wyno-

szącej liczby robotników. Ale nie mówię, żeby to było zrobione we wszystkich fabrykach. W niektórych fabrykach możliwe jest — bo mówiono mi, że już się to robi — wprowadzenie 4 zmian, lecz to również nie znaczy, żeby we wszystkich fabrykach to wprowadzono. Zszematyzować tych środków nikt nie ma zamiaru.

Zwróć jeszcze uwagę na jeden szczegół, a mianowicie na przemówienia tych Panów, którzy się lękają

### UCHWAŁY RADY MINISTRÓW W SPRAWIE ZŁAGODZENIA SKUTKÓW BEZROBOCIA W OKRESIE ZIMOWYM 1931—1932 R.—

W dn. 26 b. m. Rada Ministrów powzięła szereg uchwał, zmierzających do złagodzenia skutków bezrobocia w okresie nadchodzącej zimy. Jak wiadomo, sprawa ta była w ostatnich tygodniach przedmiotem prac specjalnej komisji międzyministerjalnej, powołanej w końcu czerwca przez Komitet Ekonomiczny Ministrów, w której skład wchodził PP.: SzeF Biura Ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów P. Dyr. Wincenty Jastrzębski, jako przewodniczący, Dyr. Waclaw Fabierkiewicz (Min. Skarbu), Dyr. Marjan Klott (Min. Pracy i Op. Sp.), Dyr. Hauke-Nowak (Min. Spraw Wewn.) i Dyr. Czesław Peche (Min. Przem. i Han.). Zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów i przyjętym planem prac Biuro Ekonomiczne Prezesa Rady Ministrów zbadało możliwości złagodzenia skutków bezrobocia w okresie nadchodzącej zimy przez zatrudnienie możliwie jak największej liczby żywcili rodzin oraz możliwości pomocy dla bezrobotnych w okresie zimowym oraz przedłożyło w tych sprawach swe sprawozdanie i wnioski, po zaaprobowaniu przez komisję, Panu Premierowi.

Jeśli chodzi o drugie zadanie komisji, t. j. opracowanie wytycznych polityki walki z bezrobociem (kryzysem) i pomocy bezrobotnym na przyszłość, to praca ta jest na warsztacie, a sprawozdanie z tych prac złożone zostanie przez komisję w terminie późniejszym.

Na podstawie materiałow, przedłożonych przez komisję, oraz po zasięgnięciu opinii sfer zainteresowanych z terenu całej Rzeczypospolitej na konferencji u Pana Premiera (p. wyżej) — Rada Ministrów powzięła uchwały, streszczające się w następujących głównych punktach:

1) powołany zostanie przy Prezesie Rady Ministrów specjalny komitet, pod nazwą „Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia”, który będzie miał na celu przeprowadzenie akcji złagodzenia skutków bezrobocia w okresie nadchodzącej zimy, w skład Naczelnego Komitetu wejdą przedstawiciele stron zainteresowanych, społeczeństwa, oraz przedstawiciele Rządu, Komitet będzie miał swoje odpowiedniki w województwach, względnie w większych ośrodkach przemysłowych; uprawnienia Komitetu znajdują wyraz w specjalnym regulaminie pracy, zatwierdzonym przez Prezesa Rady Ministrów;

2) Naczelny Komitet podejmie w porozumieniu z zainteresowanymi sferami pracodawców i pracobiorców akcję, zmierzającą do zatrudnienia bezrobotnych w okresie zimowym 1931/32 r.;

3) jednocześnie Naczelny Komitet zajmie się zorganizowaniem na szeroką skalę pomocy doraźnej dla bezrobotnych, pod postacią dożywiania oraz zaopa-

trzymania bezrobotnych w środki opałow e i odzieżowe;

4) władze i instytucje państwowe współdziałać będą z Naczelnym Komitetem oraz udzielać mu wszelkiej możliwej pomocy administracyjnej i technicznej.

Nie widziałem w tej dyskusji kategorycznego sprzeciwu, przeciwnie, wszyscy stali na stanowisku wszczęcia tej akcji. Za taką opinię Panom dziękuję i z Panów cennych uwag skorzystamy”.

trywania bezrobotnych w środki opałow e i odzieżowe;

4) władze i instytucje państwowe współdziałać będą z Naczelnym Komitetem oraz udzielać mu wszelkiej możliwej pomocy administracyjnej i technicznej.

Poszczególne wnioski, uchwalone przez Radę Ministrów, precyzują ściślej zadania Komitetu, środki, które zostaną Komitetowi udzielone do dyspozycji, oraz zakres współdziałania jako też zarządzenia władz państwowych w celu ułatwienia akcji Naczelnego Komitetu.

Jak z powyższego wynika, cała akcja oparta została na szerokiej i słusznej platformie współpracy zainteresowanych czynników gospodarczych i społecznych, przy współudziale i pod nadzorem czynników rządowych.

Jeśli chodzi o realizację pierwszego z głównych zadań Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia, to będzie on musiał praktycznie wykorzystać szereg nasuujących się możliwości zwiększenia stanu zatrudnienia, które wyłuszczone zostały we wnioskach wspomnianej na wstępie komisji międzyministerjalnej, przedłożonych wraz ze sprawozdaniem Panu Premierowi. Możliwości te istnieją w drodze zastąpienia pracy młodocianych w wieku do 17 lat oraz pracy osób, będących członkami rodzin, w których kilku członków pracuje, jak również pracy osób, posiadających dodatkowe źródła utrzymania — pracą bezrobotnych żywcili rodzin. Leżą one również w płaszczyźnie skrócenia czasu pracy w poszczególnych zakładach, bądź generalnie, gdzie to będzie możliwe, bądź też w drodze redukcji dni pracy w tygodniu, względnie godzin w dniu dla indywidualnych robotników, tak, aby istniejącą sumą pracy można obdzielić jak największą liczbę wolnych rąk.

Dla umożliwienia Komitetowi realizacji drugiego zadania zostaną mu oddane do dyspozycji środki, uzyskane ze źródeł państwowych i społecznych. Uchwały Rady Ministrów wymieniają sumy i środki następujące:

1) fundusze państwowe, przeznaczone obecnie na t. zw. „akcję specjalną” pomocy dla bezrobotnych, prowadzoną za pośrednictwem wojewodów przez samorządy;

2) środki, uzyskane w naturze od podatników za zaległe podatki;

3) towary, skonfiskowane przez władze celne, a mogące służyć na akcję dożywiania (szczególnie dożywiania dzieci);

4) sumy, które będzie mógł przeznaczyć Minister Skarbu z budżetu, w związku z otwarciem nowych źródeł dochodowych, w szczególności przez podwyższenie podatku dochodowego i zwiększenie udziału Skarbu Państwa w taksach, pobieranych przez rejentów, komorników i pisarzy hipotecznych;

5) dobrowolne składki i ofiary, zbierane na rzecz pomocy dla bezrobotnych przez komitety.

Dla dożywiania dzieci w szkołach, przedszkolach i ochronkach projektowane jest udzielenie komitetom możliwości nabywania cukru po cenie eksportowej.

Tak przedstawiają się ogólnie zasady zapoczątkowanej akcji złagodzenia skutków bezrobocia w naj-

bliższym okresie. Od koordynacji prac i energii komitetów oraz od zrozumienia powagi sytuacji przez czynniki przemysłowe i organizacje pracownicze — w znacznej mierze zależeć będą rozmiary rezultatów akcji.

## GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

### PRZEMYSŁ NAFTOWY

**NOWE DOWIERCENIE PIONERSKIE.** — W otworze naftowym „Minister Kwiatkowski” na kopalni S. A. „Pionier” w Mrażnicy (wybitnie pionierskim otworze, najdalej wysuniętym na południe) po postawieniu kolumny rur 7” w celu zamknięcia wody w głębokości 1.667,70 m i po podwierceniu 4 m, t. j. do głęb. 1.671,80 m, w warstwach nasuniętych pojawił się w dn. 20/VIII r. b. przypływ ropy i gazów.

Płyn ropy podniósł się w otworze o kilkaset metrów od spodu. Narazie nie można ustalić przypływającej ropy za pomocą tłokowania, ponieważ nie zapuszczono jeszcze do otworu następnej kolumny rur 6”. Dopiero po zapuszczeniu tej kolumny rur będzie można podjąć dalsze wiercenie otworu i stwierdzić, czy nawiercony pokład ropy jest wydajny.

Próby łyżkowania ropy wykazały, że ropa jest zupełnie czysta, z otworu wydostaje się gaz w ilości około 3 m<sup>3</sup>/min.

**PRZEMYSŁ NAFTOWY W MAJU 1931 R.** — Wydobycie ropy w maju r. b. wyniosło 5.336 cyst. ropy brutto. Przeciętnie dziennie wydobywano 174 cyst. brutto, t. j. o 2 cyst. mniej niż w maju r. ub. i o 3 cyst. więcej niż w kwietniu r. b. Zwiększenie wydobycia ropy w porównaniu z m. poprzednim nastąpiło po podjęciu tłokowania w niedzielę na niektórych kopalniach rejonu marki podstawowej. Uzyskano przez to wprawdzie niewielkie zwiększenie na każdym z osobna otworów, bo nie przekraczające około 5 — 6 cyst. miesięcznie, w ogólnej jednak sumie dało to ok. 268 t dla Borystawia, 700 t dla Tustanowic i ok. 161 t dla Mrażnicy.

W rejonach marek specjalnych większy wzrost wydobycia ropy uzyskano dzięki dowierceniom na kopalniach: w Paszowej i Wańkowej. Zwiększyła się też nieco produkcja: w Harłkowej, Humniskach, Grabownicy, Klimkówce, Krygu, Lipinkach, Równem i w Starej Wsi.

Naogół dowiercenia m. sprawozdawczego nie dały poważniejszych wyników. Z ukończonych wierceń — przy 2 otworach suchych — 12 nowych otworów dało 50 t ropy dziennie, 4 pogłębione — 7 t dziennie.

Tablica I

Produkcja i obrót ropą — w maju 1931 r. (w cysternach)

MIESIĄC I ROK	JASŁO i KRAKÓW				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał i manco	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manco	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manco	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manco	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca
Kwiecień 1931	788	6	813	349	3.922	205	3.952	1.512	387	6	367	253	5.097	217	5.132	2.114
Maj 1931	830	5	781	396	4.097	201	3.766	1.772	409	7	387	267	5.336	213	4.934	2.435
Styczeń — maj 1931	3.949	33	3.966	396	20.586	1.126	19.864	1.772	1.957	35	1.886	267	26.492	1.194	25.716	2.435
Styczeń — maj 1930	3.230	32	3.263	312	21.554	1.376	20.732	1.422	1.931	24	1.865	245	26.715	1.432	25.860	1.979

Tablica II

Produkcja i zużycie gazów ziemnych — w maju 1931 r. (w tys. m<sup>3</sup>)

MIESIĄC I ROK	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manco	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manco	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manco	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manco
Kwiecień 1931	7.315	2.753	4.055	507	28.790	10.583	18.071	136	3.911	2.688	955	268	40.016	16.024	23.081	911
Maj 1931	6.566	2.669	3.586	311	25.338	10.649	14.466	223	3.830	2.634	912	284	35.734	15.952	18.964	818
Styczeń — maj 1931	38.252	13.210	22.135	2.907	149.156	53.343	95.060	753	19.944	13.924	4.668	1.352	207.352	80.477	121.563	5.012
Styczeń — maj 1930	31.911	11.448	18.399	2.064	156.126	65.095	90.381	650	20.240	14.139	4.580	1.521	208.277	60.682	113.360	4.235

Tablica III

Liczba otworów wiertniczych na kopalniach ropy i gazów — w maju 1931 r.

MIESIĄC I ROK	L i c z b a o t w o r ó w														Ilość otworów produkcyjnych	Przeciętna dzienna produkcja otworów — kg
	Montowane	Zmontowane	Wiercone			Instrument.	Wyłaznie gazowe	Samopłynące	Łyżkowane	Pompowane	Tłokowane	Rekonstrukc.	Likwidacja	Razem		
			Produkcyjne	Bez produkcji	Razem											
Kwiecień 1931	25	10	39	74	113	37	154	20	242	1.989	365	13	21	2.990	2.656	638
Maj 1931	21	10	44	77	121	31	149	21	239	2.002	360	13	22	2.982	2.666	645
Maj 1930	30	10	59	103	162	26	141	16	223	1.811	429	14	11	2.873	2.538	693

Udział w produkcji ropy marek specjalnych utrzymał się nadal na wysokim poziomie, wynosząc 38% ogólnego wydobycia, t. j. o 6% więcej niż w maju r. ub.

Ropa, zużyta na opał i manko, wynosiła niespełna 4% produkcji brutto, przy 4% w m. poprzednim i 5% w maju r. ub.

Zapasy ropy, zamagazynowanej w zbiornikach na kopalniach i tłoczniach, w końcu m. sprawozdawczego wyniosły 2.435 cyst. Wzrosły zatem w porównaniu z m. poprzednim o przeszło 320 cyst.

Ceny ropy pozostały niezmienione, wynosząc dla ropy bruttowej marki borwslawskiej 1.825 za cysternę.

Ruch wiertniczy ożywił się bardzo nieznacznie. Liczba

wierceń zwiększyła się o 8 otworów. Ogółem odwiercono 7.487 m, t. j. o 434 m więcej niż w m. poprzednim.

Liczba robotników w nieco zmalała, wynosząc w końcu miesiąca 9.583 (w końcu kwietnia 9.524), w tem w okręgu drohobyckim w rejonie marki podstawowej 4.907 (4.913) i w rejonie marek specjalnych 1.413 (1.386), w okręgu jasielskim 2.239 (2.250), oraz w okręgu stanisławowskim 1.024 (975).

Wydobycie gazu w ziemnych w maju r. b. (35.734 tys. m<sup>3</sup>) spadło nie tylko w porównaniu z m. poprzednim (40.016 tys. m<sup>3</sup>), ale i z majem r. ub. (39.089 tys. m<sup>3</sup>). Przeciętne dzienne wydobycie wynosiło w maju r. b. 1.152 tys. m<sup>3</sup> wobec 1.330 tys. m<sup>3</sup> w m. poprzednim i 1.260 tys. m<sup>3</sup> w maju r. ub.

Tablica IV

## Produkcja i obrót produktami naftowymi — w maju 1931 r. (w tonnach)

P r o d u k t	Wytwór- czość z przeróbki ropy	Wysyłka do spo- życia w kraju	Zapotrzeb. rafineryj	Eksport	Wymiana między- rafineryjna		Im- port	Z a p a s y	
					wyłki	przywóz		w dn. 1/V 1931	w dn. 30/V 1931
Benzyny . . . . .	7.117	7.645	118	5.851	391	3.586 <sup>1)</sup>	—	43.706 <sup>2)</sup>	40.350
Nafta rafinowana . . . . .	5.858	5.189	2	959	12	11	—	3.648	3.355
" destylowana . . . . .	6.530	187	—	704	—	—	—	19.225	24.864
Olej gazowy . . . . .	8.788	3.854	239	3.666	—	15	—	18.666	19.710
" opał. z destyl. rozkład. . . . .	170	184	38	138	—	—	—	1.759	1.605
Oleje smarowe . . . . .	5.999	2.826	34	2.174	94	99	8	40.404	41.382
Smary stałe . . . . .	135	155	10	12	—	—	2	710	670
Parafina . . . . .	2.474	519	—	1.271	—	3	—	4.689	5.376
Świece . . . . .	19	—	—	13	—	—	—	31	37
Asfalt . . . . .	1.553	842	58	634	2	2	—	19.512	19.531
Koks . . . . .	838	88	288	478	102	—	—	4.344	4.226
Produkty uboczne . . . . .	144	45	25	27	—	—	—	1.899	1.946
Ropał, gudron i pozostałości . . . . .	1.023	659	1.012	304	57	133	—	40.644	39.768
Olej parafinowy . . . . .	— <sup>3)</sup>	—	—	—	424	424	—	32.155	29.340
Gacz . . . . .	134	—	—	—	—	—	—	4.801	4.935
Ogółem:	37.967	22.193	1.824	16.231	1.082	4.273	10	236.229	237.095

Większy spadek wydobycia zaznaczyły kopalnie: Daszawskie i w Gelsendorfie. Manko gazowe pozostało bez większych zmian, wynosząc 2% produkcji.

Przeciętna dzienna konsumpcja gazowa wynosiła 1.126 tys. m<sup>3</sup> wobec 1.303 tys. m<sup>3</sup> w m. poprzednim i 1.232 tys. m<sup>3</sup> w maju r. ub.

Tablica V

## Eksport do poszczególnych krajów — w maju 1931 r. (w tonnach)

Kraj przeznaczenia	Benzyna		Nafta		Olej gazowy i opałowy	Oleje smar.		Parafina	Świece	Asfalt	Koks	Wazelina, smary stałe, mydło nafto- nowe	Pozost. destyl. <sup>4)</sup>	Razem
	rektyfikow.	surowa	rafinowana	destylow.		rafinowane	destylow.							
Anglja . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	78	—	—	—	—	—	78
Austria . . . . .	374	—	15	—	288	68	60	43	—	20	162	4	108	1.142
Belgia . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	26	—	—	—	26
Czechosłowacja . . . . .	1.010	2.663	—	653	—	107	459	—	—	77	66	33	41	5.109
Dania . . . . .	154	—	—	—	30	—	—	—	—	—	—	—	—	184
Estonja . . . . .	—	—	—	—	—	24	—	—	—	—	—	—	—	24
Francja . . . . .	27	—	43	—	46	56	—	10	—	—	—	—	—	182
Holandja . . . . .	114	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	114
Jugosławja . . . . .	191	—	—	—	—	11	—	—	—	—	—	—	—	202
Włochy . . . . .	51	—	—	—	153	30	—	20	—	—	—	1	—	255
Litwa . . . . .	—	—	—	40	72	71	—	—	—	—	—	—	—	198
Łotwa . . . . .	42	—	—	11	84	31	—	—	—	—	—	—	—	168
Niemcy . . . . .	13	—	—	—	—	15	—	226	—	440	250	—	100	1.044
Rumunja . . . . .	—	—	—	—	—	16	—	—	—	—	—	1	—	17
Szwajcaria . . . . .	52	—	—	—	1.009	—	16	18	—	—	—	—	—	1.095
Szwecja . . . . .	50	—	29	1	—	184	—	—	—	31	—	—	1	294
Węgry . . . . .	—	—	—	—	15	28	—	51	—	—	—	—	14	108
Razem:	2.078	2.663	87	704	1.697	641	535	446	—	594	478	39	278	10.240
Gdańsk loco . . . . .	442	—	413	—	909	170	—	255	—	40	—	—	22	2.251
" tranzyt . . . . .	668	—	459	—	1.198	678	150	570	13	—	—	—	4	3.740
Ogółem:	3.188	2.663	959	704	3.804	1.489	685	1.271	13	634	478	39	304	16.231

<sup>1)</sup> 54t — strata manipulacyjna na gazolinie. <sup>2)</sup> Zapasy poprawione. <sup>3)</sup> Potrącono 2.815 t, wziętych z zapasów do dalszej przeróbki.

<sup>4)</sup> Ropał, gudron, pozostałości z ropy bezparafinowej.

W maju r. b. było czynnych 30 rafinerij nafty, które zatrudniały ogółem 3.706 robotników i majstrów (w kwietniu 3.678). Z tej liczby 3.657 robotników było zajętych przy pracach, związanych bezpośrednio z ruchem zakładów, 49 zaś robotników było zatrudnionych przy innych robotach. Państw. Fabryka Olejów Mineralnych w Drohobyczu zatrudniała w tej liczbie 638 robotników.

Przeróbka ropy w rafinerjach wyniosła ogółem 42.628 t, czyli o 5.010 t mniej w stosunku do m. poprzedniego i o 10.112 t w stosunku do przeciętnej miesięcznej 1930 r.

Przerobiono ropy boryslawskiej (Standard) 27.678 t (65%), specjalnej małoparafinowej 6.817 t (16%) i specjalnej bezparafinowej 8.133 t (19%).

Wytwórczość produktów naftowych wyniosła ogółem 37.967 t, czyli że strata przy przeróbce stanowiła 10% (przeciętnie w r. ub. 9%).

Konsumpcja produktów naftowych w kraju w maju r. b. wyniosła 24.017 t (w tem wysyłki z rafinerij do składów 22.193 t) i w porównaniu z odnośnymi danymi w r. ub. przedstawiała się następująco (w tonnach):

	Maj 1931	Maj 1930	Przec. mies. 1930
Benzyna . . . . .	7.763	9.176	8.166
Nafta . . . . .	5.378	6.612	12.120
Oleje gazowy i opały . . . . .	4.315	5.180	5.980
Oleje smarowe . . . . .	2.860	3.474	4.250
Parafina . . . . .	519	656	810

Eksport produktów naftowych (właściwie wysyłka z rafinerij, przeznaczona na eksport) wyniósł ogółem 16.231 t, czyli był na poziomie przeciętnym r. ub. (16.015 t).

Z poszczególnych produktów wywieziono zagranicę (w tonnach):

	Maj 1931	Przec. mies. 1930
Benzyna . . . . .	5.851	3.415
Nafta . . . . .	1.663	2.514
Oleje gazowy i opały . . . . .	3.804	3.686
Oleje smarowe . . . . .	2.174	3.130
Parafina . . . . .	1.271	1.889

Ruch zapasów produktów naftowych w rafinerjach przedstawiał się następująco (w tonnach):

	1/VI 1931	1/V 1931	1/VI 1930
Benzyna . . . . .	40.350	43.706	26.030
Nafta . . . . .	28.219	22.873	22.156
Oleje gazowy i opały . . . . .	21.315	20.461	19.298
Oleje smarowe . . . . .	41.382	40.404	36.018
Parafina . . . . .	5.376	4.689	5.995
Inne produkty . . . . .	100.453	104.096	90.117
Razem:	237.095	236.229	199.614

W przemyśle gazolinowym sytuacja była w dalszym ciągu pomyślna. Ceny wynosiły ok. \$ 550 za cysterne 10-tonnową. Produkcja gazoliny wynosiła w maju r. b. 3.266 t (w kwietniu 3.332 t). Z ogólnej ilości 36.317 tys m<sup>3</sup> gazu ziemnego, wyprodukowanego na kopalniach, przerobiono w gazolniamiach 24.006 tys. m<sup>3</sup>, czyli 66%. Ze 100 m<sup>3</sup> przerobionego gazu otrzymywano przeciętnie 13'6 kg (w 1930 r. przeciętnie

13'46). Do krajowych rafinerij nafty wywieziono w maju 3.063 t gazoliny. W ruchu było 22 zakłady gazolinowe, które zatrudniały ogółem 279 robotników.

**KOPALNICTWO WOSKU ZIEMNEGO W MAJU 1931 R.** — Niepomyślna konjunktura na rynkach zagranicznych utrzymała w dalszym ciągu produkcję wosku ziemnego na niskim poziomie. Wydobyto w maju wszystkiego 16 t zamiast zwykłych 70—60 t, jak w r. ub. Jedynym odbiorcą były Niemcy, dokąd wysłano 16 t, t. j. o 3 t mniej niż w m. poprzednim i o 35 t mniej niż w maju r. ub.

Zapasy wosku pozostają na niskim poziomie — 58 t w końcu maju r. b. wobec 105 t w końcu maja r. ub. Liczba robotników, pracujących w kopalnictwie wosku, pozostała na poziomie m. poprzedniego, wynosząc 190 osób (603 w maju r. ub.).

## PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

**REDUKCJA PRODUKCJI PRZĘDZY BAWELNIANEJ.** — Na podstawie uchwały nadzwyczajnego walnego zgromadzenia członków kartelu przedzalników bawełnianych, z dniem 7 września dotychczasowa norma uruchomienia przedzalni zostaje zmniejszona z 46 na 40 godzin tygodniowo. Jednocześnie zarząd kartelu otrzymał pełnomocnictwa walnego zgromadzenia dla normowania stopnia uruchomienia z okresu na okres. Uchwały zarządu w tej sprawie muszą zapadać większością  $\frac{2}{3}$  głosów.

Redukcja uruchomienia przedzalni o dalsze 6 godzin tygodniowo oznacza podjęcie walki z depresją na rynku przędzy bawełnianej, spowodowanej katastrofalną zniżką cen surowca bawełnianego. Zniżka ta pociągnęła za sobą spadek cen przędzy na rynku łódzkim i spowodowała zupełne powstrzymanie tranzakcyj. Zjawisko to z kolei—wobec wydatnie skurczonego zbytu przy niezmiennych rozmiarach produkcji—pociągnęło za sobą wzrost zapasów przędzy bawełnianej, które w I połowie sierpnia przedstawiały się następująco; zapasy na sprzedaż 1.761.447 kg, zapasy dla własnych potrzeb — 464.554 kg. W porównaniu z I tygodniem sierpnia oznaczało to zmniejszenie o blisko 60.000 kg, jednakże obecnie po ogłoszeniu wyników zbiorów bawełny amerykańskiej zapasy te wzrosły bardzo wydatnie. Sądzić należy, że zmniejszenie dotychczasowej normy uruchomienia w przedzalniach bawełnianych wpłynie dodatnio na kształtowanie się sytuacji na rynku przędzy i przeciwdziałać będzie niekorzystnym wahaniom cen, chroniąc przemysł i kupiectwo branży bawełnianej od ponoszonych strat.

## PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

**UKONSTYTUOWANIE KARTELU POŃCZOSZNIKÓW.** — W dn. 20 b. m. odbyło się walne konstituujące zebranie przedstawicieli fabryk, które przystąpiły do kartelu producentów pończoch kotonowych. Zebranie przyjęło statut kartelu, który obejmuje 96% ogółu firm tej branży z całej Polski. Wobec tego, że w międzyczasie podjęte zostały pertraktacje w sprawie przystąpienia pozostałych firm do kartelu, będzie on oparty tak, jak zrzeszenie producentów przędzy bawełnianej, na zasadzie stuprocentowości. Walne zebranie wybrało również zarząd, złożony z 9 członków, reprezentujących przemysł pończoszniczy Warszawy, Kalisza, Łodzi i Aleksandrowa. W najbliższym czasie utworzony zostanie w Warszawie oddział biura kartelu, którego organizacja zostanie wkrótce zakończona. W kartelu reprezentowane są przedsiębiorstwa wielkiego, średniego i drobnego przemysłu.

# ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

**PRODUKCJA I SPOŻYCIE MIĘSA W POLSCE.** — Na podstawie danych Gł. Urz. Stat., dotyczących uboju zwierząt rzeźnych pod nadzorem weterynaryjnym w rzeźniach publicznych i prywatnych oraz uboju w gospodarstwach domowych poza nadzorem weterynaryjnym—mamy możność zorientowania się w wielkości produkcji i spożycia mięsa w Polsce. Odróż-

niamy tu produkcję od spożycia, gdyż nie cała produkcja mięsa pozostaje w kraju na spożycie, lecz jest w znacznej ilości przeznaczona na eksport.

Według danych Gł. Urz. Stat. ubój zwierząt gospodarskich łącznie pod i poza nadzorem weterynaryjnym w ostatnim 3-leciu przedstawiał się następująco:

Lata	Bydło rogате doros'e i jałowizna			Cielęta			Trzoda chlewna			Owce i kózy			Konie		
	sztuki	żywa waga		sztuki	żywa waga		sztuki	żywa waga		sztuki	żywa waga		sztuki	żywa waga	
		ogólna tys. q	przec. 1 sztuki kg		ogólna tys. q	przec. 1 sztuki kg		ogólna tys. q	przec. 1 sztuki kg		ogólna tys. q	przec. 1 sztuki kg		ogólna tys. q	przec. 1 sztuki kg
1928 . .	191.831	3.232'5	269	2.056.588	773'8	38	3.982.375	4.493'8	111	757.575	214'5	29	18.917	49'0	259
1929 . .	1,331.869	3.576'8	269	2.033.925	793'0	39	3.761.340	4.313'0	113	702.279	213'3	31	18.865	53'0	281
wstos. do 1928 — %	+ 11'0	+ 10'7	—	— 1'1	+ 2'5	—	— 5'6	— 4'0	—	— 7'4	— 0'6	—	—	+ 8'1	—
1930 . .	1,239.219	3.347'2	271	2,235.916	898'1	40	3,708.199	4,443'7	118	642.325	206'2	33	19.420	52'6	286
wstos. do 1929 — %	— 6'9	— 6'4	—	+ 9'9	+ 13'3	—	— 1'4	+ 3'0	—	— 8'5	— 3'3	—	+ 2'3	— 0'7	—

Rok 1929 w porównaniu z 1928 r. wykazuje znaczny wzrost uboju bydła rogatego, a spadek uboju trzody chlewnej; tłumaczy się to znacznym zmniejszeniem pogłowia trzody chlewnej w 1929 r. Niedostateczna zaś podaż materiału rzeźnego trzody chlewnej musiała być wyrównana zwiększoną podażą bydła rogatego. W 1930 r. sytuacja zmienia się w kierunku zwiększenia produkcji mięsa wieprzowego. Aczkolwiek ubój trzody chlewnej w 1930 r. jest mniejszy o 1'4% od uboju w 1929 r., to jednak wobec zwiększenia się przeciętnej żywej wagi poszczególnych sztuk, poddawanych ubojowi — zarówno ogólna masa żywej wagi jak i ogólna waga rzeźna (mięso) wykazały wzrost o 3'0%. Grupa bydła rogatego, pomimo znacznego wzrostu uboju cieląt w ilości sztuk i w ogólnej żywej wadze, wykazała w 1930 r. spadek. Poza tem należy zaznaczyć, że ubój owiec i kóz z roku na rok znacznie zmniejsza się. Być może, jest to wywołane konkurencją cen mięsa wołowego i wieprzowego, które, jak wiadomo, znacznie obniżyły się wobec taniości pasz i znacznej podaży. Produkcja natomiast mięsa baraniego wogóle była już przedtem uważana za nieopłacalną, więc tem bardziej w obecnych czasach musi zanikać.]

Powyżej scharakteryzowane zmiany w uboju zwierząt w poszczególnych latach na ogólną produkcję mięsa, jak to zobaczymy, znacznego wpływu nie wywarły.

Dla oszacowania ogólnej produkcji mięsa musimy posługiwać się teoretycznym stosunkiem wagi rzeźnej do wagi żywej, ponieważ faktycznych danych o wydajności mięsa z poszczególnych sztuk zwierząt nie posiadamy. Opiaramy się na pracy P. Dr. F. Fiscoedera<sup>1)</sup>, w której autor ustala granice stosunku wagi rzeźnej do wagi żywej, oraz jeśli chodzi o wagę koni — na danych rzeźni warszawskiej; w przeliczeniu więc ustalamy ogólną produkcję mięsa następująco (w tys. q):

	Ogółem	M i ę s o:				
		wołowe	cielęce	wieprzowe	baranie	końskie
1928 . . . .	5.789'0	1.703'5	483'7	3.482'7	96'5	22'6
1929 . . . .	5.841'3	1.884'8	495'6	3.340'7	95'8	24'4
wstos. do 1928 — %	+ 0'9	+ 10'6	+ 2'5	— 4'1	— 0'7	+ 8'0
1930 . . . .	5.886'0	1.763'9	561'3	3.443'8	92'8	24'2
wstos. do 1929 — %	+ 0'8	— 6'4	+ 13'3	+ 3'1	— 3'1	— 0'8

Wzrost ogólnej produkcji mięsa jest minimalny. Bardziej znaczne zmiany zachodzą w odniesieniu do produkcji poszczególnych gatunków mięsa.

Chcąc określić spożycie mięsa na głowę ludności, musimy uwzględnić wywóz i przywóz mięsa pod różnemi postaciami.

W odniesieniu do krajowej produkcji mięsa wywóz mięsa i przetworów mięsnych zagranicę wynosił: w 1928 r. — 5'0%, w 1929 r. — 5'2% i w 1930 r. — 8'1% ogólnej produkcji krajowej.

Po uwzględnieniu ilości przywiezionych i wywiezionych mięsa, przetworów mięsnych i tłuszczów zwierzęcych — przeciętne spożycie na głowę ludności wyraża się następująco (w kg):

Ogółem	M i ę s o:					
	wołowe	cielęce	wieprzowe	baranie	końskie	
1928	18'86	5'6	1'4	11'5	0'3	0'06
1929	18'76	6'2	1'4	10'8	0'3	0'06
1930	17'95	5'7	1'5	10'4	0'3	0'05

W okresie ostatnich 3 lat spożycie mięsa, jak widać, nie wykazuje znacznych zmian. W 1930 r. spożycie zmniejszyło się o 4'3%. Zmniejszenie to przypada na mięso wołowe i cielęce.

Przeciętne spożycie na głowę ludności jest bardzo małe, zwłaszcza w porównaniu ze spożyciem w innych krajach. Jest ono np. przeszło dwukrotnie mniejsze niż we Francji<sup>1)</sup>, a trzykrotnie — niż w Niemczech, nie mówiąc już o Stanach Zjednoczonych Am. czy o Argentynie.

Oszacowanie krajowej produkcji tłuszczów zwierzęcych jest równie bardzo trudne, jak i produkcji mięsa ze względu na brak odpowiednich danych co do wydajności tłuszczu w zwierzętach, przeznaczanych na ubój. Rozpiętość zarówno wagi żywej jak i wagi rzeźnej — od której uzależniona jest w dużej mierze zawartość tłuszczu, zwłaszcza u trzody chlewnej — jest tak znaczna, że obliczenia mogą być dokonane tylko zgrubsza.

Przyjmując odpowiednie normy wydajności słoniny i smalcu w trzodzie chlewnej ogólną produkcję tłuszczów wieprzowych w przybliżeniu ustalic możemy następująco (w tys. q):

	Słonina	Smalec	Razem
1928	1.078'5	224'7	1.303'2
1929	1.035'1	215'7	1.250'8
1930	1.066'5	222'2	1.288'7

Biorąc pod uwagę ilości przywiezionych słoniny i smalcu, które jak wiemy — mimo stałego spadku — są jeszcze bardzo poważne, ogólne spożycie tłuszczów wieprzowych w kraju szacujemy następująco (w tys. q):

	Słonina	Smalec	Razem
1928	1.132'7	426'5	1.559'2
1929	1.075'5	375'0	1.450'5
1930	1.085'3	342'5	1.427'8

W stosunku do ogólnego spożycia tłuszczów wieprzowych przywóz ich przedstawia się następująco (w odsetkach):

	1928	1929	1930
Słonina . . . . .	5'0	3'8	1'7
Smalec . . . . .	47'4	42'5	35'2

Widzimy więc pocieszający objaw zmniejszania się importu tłuszczów wieprzowych, aczkolwiek w produkcji krajowej nie znajdujemy wyraźnego zaakcentowania wzrostu. Należy przy-

<sup>1)</sup> A. Iwański: „Produkcja i spożycie mięsa we Francji” („Rolnik Ekonomista” Nr. 2/1930).

pisać to ogólnej ciężkiej sytuacji gospodarczej, która powoduje skurczenie się spożycia wogóle. Przeciętne spożycie tłuszczów wieprzowych na głowę ludności wynosiło: w 1928 r. 3'16 kg, w 1929 r. — 4'74 kg i w 1930 r. — 4'61 kg, co stanowi prawie ½ spożycia mięsa, a prawie ½ spożycia mięsa wieprzowego. Są to bardzo jednak nikome ilości.

Podane przez nas obliczenia charakteryzują zgrubsza produk-

cję i spożycie mięsa i tłuszczów zwierzęcych, nie wyczerpując całkowicie tej kwestji. Na przeszkodzie ku temu stoi zarówno względna tylko ścisłość posiadanych materiałów statystycznych, jak i brak ich w odniesieniu do spożycia drobiu i dziczyzny. Być może, przy uwzględnieniu spożycia drobiu i dziczyzny ogólne spożycie mięsa wypadłoby bardziej dodatnio.

M. Zaremba

## H A N D E L

### HANDEL ZAGRANICZNY

„POLONIA ECONOMICA Y CULTURAL”. — Pod tym tytułem wychodzi w Buenos Aires od 5 lat czasopismo, poświęcone polskiej propagandzie gospodarczej i kulturalnej na terenie Argentyny. Pismo to zostało obecnie zreorganizowane, przyczem administracja pisma przeszła w ręce P. D. Iwaszkiewicza, referenta handlowego przy Poselstwie R. P. w Buenos Aires. Zwiększony został nakład wydawnictwa, oraz zwrócono dużą uwagę na zewnętrzny wygląd pisma.

„Polonia” może i powinna spełnić niezmiernie ważną rolę na tym pojemnym rynku zbytu, jakim jest Argentyna, i powinna być całkowicie wykorzystana przez polskie instytucje handlowe i przemysłowe, zamierzające wprowadzić swe towary lub też rozszerzyć ich zbytu na tym rynku.

Wartość towarów, importowanych rocznie do Argentyny, przekracza sumę \$ 800 milin., zaś udział Polski w tym przywozie wynosi niewiele ponad \$ 1 milin. Narazie stoimy więc na szarym końcu (za Finlandją, Jugosławją i Rumunją), przy dostatecznych jednak wysiłkach ze strony polskich kupców i przemysłowców eksport nasz do Argentyny może powiększyć się wielokrotnie. Pamiętać jednak musimy, że, przystępując do walki konkurencyjnej, posługiwać się musimy tą samą wypróbowaną bronią, jaką posiadają nasi konkurenci, t. j. propagandą — umiejętną i wytrwałą.

„Polonia” pod tym względem może oddać znaczne usługi, oczywiście jednak wówczas gdy posiadać będzie stały i żywy kontakt ze sferami gospodarczymi kraju. Rolę takiego łącznika przyjęła na siebie Izba Handlowa Polsko-Łacińsko-Amerykańska. Na mocy porozumienia pomiędzy Izba a Redakcją pisma „Polonia Economica y Cultural” Izbie powierzone zostało wyłączne zastępstwo interesów pisma na Polskę. Biuro Izby upoważnione jest do przyjmowania wszelkich artykułów, notatek, materiałów i ogłoszeń.

### KRAJOWE RYNKI TOWAROWE<sup>1)</sup>

#### ZBOŻA I PRZETWORY

**RUCH CEN ZBÓŻ** w okresie od 9 do 22 sierpnia r. b. kształtował się następująco (ceny za 100 kg):

	9 — 15/VIII		16 — 22/VIII		+ wzrost — zmniej- szenie %
	zł	\$	zł	\$	
<b>Pszenica</b>					
Warszawa . . .	21'87½	2'45½	22'37½	2'51	+ 2'2
Poznań . . .	19'80	2'22½	20'00	2'24½	+ 1'0
Lwów . . .	22'25	2'50	22'50	2'53	+ 1'1
Przeciętna . . .	21'31	2'39½	21'62½	2'43	+ 1'4
<b>Żyto</b>					
Warszawa . . .	20'06	2'25	21'40	2'40½	+ 6'6
Poznań . . .	20'25	2'27½	20'30	2'28	+ 0'2
Lwów . . .	20'18	2'26½	22'06	2'48	+ 9'3
Przeciętna . . .	20'16	2'26½	21'25	2'39	+ 9'3
<b>Owies</b>					
Warszawa . . .	21'64	2'43	19'12½	2'15	- 11'6
Poznań . . .	16'50	1'83	16'15	1'81	- 2'1
Lwów . . .	19'25	2'16	18'75	2'10	- 2'6
Przeciętna . . .	19'13	2'14	18'00½	2'02	- 5'8

<sup>1)</sup> Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. oraz Agencji Wschodniej i t. d.

Jęczmień browarowy					
Warszawa . . .	21'75	2'44	22'00	2'47	+ 1'1
Poznań . . .	—	—	21'50	2'41½	—
Lwów . . .	—	—	—	—	—
Przeciętna . . .	—	—	—	—	—

Jęczmień zwykły					
Warszawa . . .	19'25	2'16	19'37½	2'17½	+ 0'6
Poznań . . .	17'00	1'91	17'45½	1'96	+ 2'6
Lwów . . .	16'25	1'82	16'25	1'82	—
Przeciętna . . .	17'50	1'96	17'69	1'98½	+ 1'0

— Na rynku zbóż chlebowych okres sprawozdawczy (17 do 22 sierpnia) nie przyniósł poważniejszych zmian. Przy tendencji utrzymanej ceny ulegały naogół nieznacznym wahaniom, nie wykazując też większych różnic w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. Ceny pszenicy, jęczmienia browarowego i przemiałowego kształtowały się na giełdach: warszawskiej, poznańskiej i gdańskiej, niemal jednolicie, uzyskując nieznaczna poprawę (przeciętnie z 0'50 na 100 kg, na giełdzie gdańskiej zwykły nieco większe); owies w tymże stopniu zniżył. Jedynie żyto miało tendencję niejednorodną, zwiększając nieznacznie na giełdzie warszawskiej oraz gdańskiej, tracąc zaś z 1'00 na giełdzie poznańskiej, gdzie też zniżyłowały mąka i otręby żytnie. Obroty były dość ograniczone, szczególnie na giełdach prowincjonalnych, wskutek zmniejszonej podaży ziarna.

**Warszawa.** — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 22'50—23'00 (22'00—22'50), żyto 21'50—22'25 (21'00—21'50), jęczmień brow. 21'00—23'00 (21'00—22'50), — przemiałowy 19'50—20'00 (19'00—19'50), owies jednolity nowy 19'50—20'50 (20'00—21'00), — zbierany nowy 18'50—19'50 (17'00—19'00), mąka pszenna luksusowa 45'00—55'00 (45'00—55'00), — pszenna 4/0 40'00—45'00 (40'00—45'00), — żytnia (typ przepisowy) 37'00—38'00 (37'00—38'00), otręby pszenne szale 16'00—17'00 (15'00—16'00), — pszenne średnie 15'00—16'00 (14'00—15'00), — żytnie 13'00—14'00 (13'50—14'00).

**Poznań.** — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 19'50—20'50 (19'50—20'50), żyto 20'00—20'25 (21'00—21'25), jęczmień brow. 21'00—23'00, — przemiałowy 17'25—19'25 (16'00—18'00), owies 15'50—16'50 (16'00—17'00), mąka pszenna 65½-owa wraz z workiem 32'00—34'00 (32'00—34'00), — żytnia 65½-owa wraz z workiem stand. 31'50—32'50 (33'00—34'00), otręby pszenne grube 13'75—14'75 (13'75—14'75), — pszenne średnie 13'00—14'00 (13'25—14'25), — żytnie 13'00—13'75 (13'50—14'25).

**Gdańsk.** — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica 12'00—13'00 (11'85), żyto 12'30—12'40 (11'10), jęczmień brow. 12'50—14'50 (11'50—13'00), — pastewny 12'00—12'50 (11'00—11'50), owies 11'75 (10'50—11'75), otręby pszenne grube 9'00—9'25 (8'50—9'00), — żytnie 8'75—9'00 (8'50—9'00).

#### PASZA

— Na rynku paszy usposobienie wyczekujące; podaż i zapotrzebowanie niewielkie.

**Poznań.** — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań: siano zwykłe luzem 5'50—6'00, — prasowane 6'00—7'00, siano nadnoteckie 6'50—7'50, słoma luzem 3'00—3'20, — prasowana 3'50—4'50, otręby pszenne grube 13'75—14'75, — pszenne średnie 13'00—14'00, — żytnie 13'00—13'75.

#### LEN I KONOPIE

— Zainteresowanie rynkiem lnu bardzo małe; przy niewielkiej podaży ceny nie wykazują większych zmian.



**Lublin.** — Ceny orientacyjne (eksportowe) — w \$ za 100 kg loco granica (w nawiasach loco stacja załadowania): I gat. 18'00 — 18'50 (17'00 — 17'50), — II gat. 13'00 — 13'50 (12'00 — 12'50), pakule Iniane I gat. 7'00 — 7'50 (6'00 — 6'50), — II gat. 4'50 — 5'00 (3'50 — 4'00).

## BYDŁO I MIĘSO

— Krajowy rynek bydła rogatego w I połowie sierpnia cechowała tendencja spokojna przy nieznacznych wahanach cen. Podaż na rynku krajowym była dostateczna. Podaż cieląt naogół zmniejszyła się i przy większym zainteresowaniu ze strony zagranicy spowodowała wzmocnienie tendencji na rynku. Zwłaszcza silne zainteresowanie dla cieląt polskich ujawnia się ze strony odbiorców włoskich. Na rynku trzody chlewnej w połowie sierpnia ponownie zarysowała się wyżka cen. Na rynku mięsa, mimo prawie niezmiennych cen żywca, cena wołowiny oraz cielęciny podniosła się.

**Warszawa.** — Notowania świń na targu żywca według Kasy Ubezpieczeniowej wynosiły — w zł za 1 kg: 31/VII 1'60—2'05, 12/VIII 1'65—2'05, 14/VIII 1'60—2'00.

— Na hali hurtu w tygodniu 2—8/VIII płacono—w zł za 1 kg bitej wagi: wołowina w ćwiartkach warszawska zadnia I gat. 2'10, — II gat. 1'90, cielęcina w ćwiartkach warszawska zadnia 2'20, baranina przywózowa 1'60, trzoda chlewna z uboju warszawskiego słoninowa 2'20, — mięsna 2'00. Ceny wieprzowiny pozostały bez zmian, wołowiny zaś podniosły się o 10—20.

**Poznań.** — Płacono dn. 18/VIII — w zł za 100 kg żywej wagi (ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi): woły pełnom. wytucz. nieopręgane 106—116, — mięś. tucz. młodsze do 3 lat 84—100, buhaje wytucz. pełnom. 100—104, — tucz. mięś. 86—96, — nietucz. dobrze odżyw. starsze 76—84, — miernie odżyw. 62—70, krowy wytucz. pełnom. 104—116, — tucz. mięś. 92—100, — nietucz. dobrze odżyw. 66—70, — miernie odżyw. 44—54, jałowice wytucz. pełnom. 106—116, — tucz. mięś. 90—100, — nietucz. dobrze odżyw. 74—84, — miernie odżyw. 66—70, młodzież dobrze odżyw. 66—70, — miernie odżyw. 58—64, cieleta najprzęd. wytucz. 134—140, — tuczone 122—130, — dobrze odżyw. 112—120, — miernie odżyw. 90—110, — owce tuczone pełnom. jagnięta i młodsze skopy 120—136, tucz. starsze skopy i maciorki 94—110, — dobrze odżyw. 60—70; świnie pełnom. 120—150 kg żyw. wagi 162—170, — pełnom. 100—120 kg żyw. wagi 152—160, — pełnom. 80—100 kg żyw. wagi 142—150, — mięś. ponad 80 kg żyw. wagi 132—140, maciory i późne kastraty 140—150. Przebieg targu normalny.

**Mysłowice.** — Płacono w tygodniu 8—14/VIII — w zł za 1 kg żyw. wagi loco targowica: buhaje 0'76—1'15, woły 0'78—1'20, krowy 0'77—1'16, jałowki 0'80—1'20, nierogacizna A 2'20—2'24, — B 1'86—1'99, — C 1'71—1'85, — D 1'30—1'70.

## MASŁO

— W I połowie sierpnia na rynku krajowym podaż masła początkowo była zupełnie niedostateczna, tak że z łatwością pokrywano zapotrzebowanie, które zresztą nie było zbyt duże. Częściowe ukończenie robót polnych oraz obfitsza pasy dla bydła w pierwszym rzędzie spowodowały zwiększenie się podaży, co nie pozostało bez wpływu na ceny, które w początku okresu sprawozdawczego kształtowały się przy tendencji cokolwiek słabszej. Pod wpływem jednak zmiany na lepsze na rynkach zagranicznych tendencja na rynku krajowym wzmocniła się. Naogół ceny w obrocie krajowym większym zmianom nie uległy, ceny zaś masła eksportowego wykazują tendencję zwykłą.

Notowano w zł za 1 kg:

**Lwów.** — Notowania giełdy nabiałowej: deserowe 3'60—3'80, stołowe 3'20—3'40, kuchenne 2'80—3'00.

**Kraków.** — Deserowe 4'20—4'30, — w formach 4'30—4'40, wiejskie 3'80—3'40.

**Łódź.** — Wyborowe 4'00, deserowe 3'80, solone 3'60.

**Poznań.** — Masło mleczarskie deserowe 4'20, masło mleczarskie I gat. 3'80.

**Grudziądz.** — I gat. 4'00, II gat. 3'60.

**Bielsko.** — Deserowe I gat. 3'70—3'80, — II gat. 3'20—3'30.

**Wilno.** — Wyborowe 3'40—3'60, deserowe 3'20.

**Katowice.** — Wyborowe śmietankowe 4'40, — I gat. 4'10, wiejskie 3'70.

## JAJA

— W I połowie sierpnia dowozy na krajowym rynku jajczarskim w dalszym ciągu nie były duże. Ze względu na

słabe zainteresowanie, ujawniające się ze strony zagranicznych rynków odbiorczych, oraz niski poziom cen, płaconych za towar polski — ceny w kraju w okresie sprawozdawczym uległy niższe. Cena towaru eksportowego franco granica za 1.440 sztuk wahała się od \$ 13'50 do \$ 14'50. Ogólne położenie na rynku było b. spokojne, aczkolwiek w związku z odprężeniem finansowym w Niemczech i wznowieniem bardziej normalnej współpracy z tamtejszymi importerami wydawało się, że sytuacja powinna ulec zmianie na lepsze, zwłaszcza iż i produkcja nie jest duża.

W poszczególnych ośrodkach handlu jajczarskiego sytuacja przedstawiała się następująco:

**Bochnia.** — Dowozy jaj w dalszym ciągu małe. Ceny zakupu, mimo słabego zainteresowania, ujawniającego się ze strony rynków odbiorczych, nie obniżyły się znacznie. Za oryginalny towar świeży płacono zł 98—100, za towar zaś starszy mniej. Ceny towaru eksportowego franco granica wynosiły \$ 14'00—14'50.

**Katowice.** — Nastrój spokojny przy zapotrzebowaniu dość słabym. Ceny bez większych zmian. Cena towaru oryginalnego — zł 105, przerobionego zł 120.

**Lwów.** — Usposobienie naogół spokojne, tendencja nie była jednak jednolita. Ceny w obrocie krajowym — bez większych zmian. Według notowań giełdy nabiałowej ceny towaru eksportowego loco Piotrowice lub Chorzów wynosiły (w zł): 51/54 kg 121'50—126'00, 48/51 kg 117'00—119'25, 45/48 kg 99'00—102'25.

**Jarosław.** — Nastrój na rynku nie wykazywał żadnego ożywienia, ponieważ zapotrzebowanie było słabe. W sferach kupieckich liczone się z możliwością poprawy sytuacji już w bliskiej przyszłości. Cena towaru eksportowego franco granica wynosiła \$ 13'50—14.

**Tarnopol.** — Popyt ze strony odbiorców zagranicznych — nieznaczny, co nie pozostawało bez wpływu na rynek, który usposobiony był słabo. Cena towaru oryginalnego wynosiła zł 80—82. Cena towaru eksportowego franco granica \$ 14—14'50.

**Tarnów.** — Na rynku spokój, zapotrzebowanie słabe, aczkolwiek liczone się z poprawą ogólnej sytuacji. Cena towaru nieprzerobionego wynosiła zł 95—96, eksportowego zaś \$ 14.

**Warszawa.** — Tendencja spokojna. Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował za 1 kg w hurcie franco skład Warszawa zł 1'50.

## SKÓRY

— Rynek skór surowych stał ostatnio pod znakiem tendencji słabej; na większości rynków ceny zwykływały, pomimo zmniejszonych ubojów.

**Katowice.** — Na aukcji skór surowych osiągnięto następujące ceny — w zł za 1 kg: skóry bydlęce oryginalne 1'35—1'50, — lekkie do 25 kg 1'50—1'53, — ciężkie ponad 25 kg 1'45—1'47, skóry cielęce 1'60—2'01.

**Warszawa.** — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco rzeźnia (jak wyżej): skóry bydlęce lżejsze (18—25 kg) prima 1'30—1'50 (1'30—1'50), — secunda 1'35 (1'35), — bydlęce cięższe (25—40 kg) 1'15—1'30; za 1 sztukę: skóry cielęce suche 5'00—5'50 (5'50—6'00), — cielęce mokre (3 do 4 kg wagi) 2'20 (2'20), — końskie 200 do 220 cm 17'00 (18'00), — ponad 220 cm 20'60 (20'50—22'00).

## TŁUSZCZE I OLEJE

— Zapotrzebowanie na oleje i kleje minimalne, nieco lepsza jest sytuacja na rynku chemikalij, zakupywanych dla przemysłu mydlarskiego.

**Katowice.** — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco skład Katowice: olej lniany I gat. 2'25, — II gat. 2'00, — III gat. 1'80, — rzepakowy rafinowany do palenia 2'10, — arachidowy 2'55, — Soja 2'30, — rycynowy medyczny 3'45, — techniczny 3'15, — kokosowy 1'70, — palmowy 1'60, pokost czysty 2'10, — zwykły 1'86, terpentyna I gat. 1'38, — II gat. 1'30, — amerykańska 2'65, klej kostny 2'65, — skórny I gat. 4'00, — II gat. 3'85, klej do pasów 4'65, — zimny 4'00, — malarski suchy 2'00, — malarski w płynie (za 1 litr) 0'65, — introligatorski 2'20, — przemysłowy 2'60, guma arabska sucha 2'70, bejca anilinowa w proszku 40'00, — w płynie (za 1 litr) 7'50, łój techniczny 1'70; we frankach szwajcarskich za 100 kg netto 7% tary f. o. b. Bordeaux: z wica francuska marki H i JK 121'00, — marki M 122'00, — N 128'00, — WG 141'00, — WW 147'00, — czarna 108'00; w \$ za 100 kg franco wagon Rudniki: kałafonia krajowa przy odbiorze do 2.000 kg 7'80.

## METALE I WYROBY METALOWE

— Wskutek ograniczonej produkcji hutniczej zapotrzebowanie na złom uległo zmniejszeniu, które dochodzi do 50% ilości lat ubiegłych, w związku z czem ceny zostały obniżone,

**Warszawa.** — Notowania Centrali Zakupu Żłomu Pol. Hut Żelaznych — w zł za 1 tonnę franco wagon stacja załadowania: żłom I gat. (ponad 6 mm grub., gruby kowalski, obręcz, szyny, części wagonowe) 70'00, — do cięcia nożycami 65'00, — do cięcia autogenem 60'00, żłom II gat. (warsztatowy drobny, blachy, liny stalowe zwijane) 67'00, — do cięcia nożycami 62'00, — do cięcia autogenem 57'00; żłom III gat. (odpadki do 3 mm grub.), odpadki blachy nowej luzem 49'00, — odpadki blachy paczkow. 55'00, — odpadki blachy prasow. hydraul. 61'00, otoczki kute 45'00, żłom IV gat. (odpadki do 3 mm grub.), przedzwiała paczkowane 45'00, — hydraul. prasowane 51'0, liny stalowe luzem 39'00.

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 17 do 22 sierpnia 1931 r.

— Na giełdzie warszawskiej nie przyniósł okres sprawozdawczy poważniejszych zmian na rynku akcji. Nadal uwidatniała się duża rozbieżność kursów podaży i popytu, co w silnym stopniu ograniczało obroty, gdyż zainteresowanie poszczególnymi akcjami było stosunkowo duże. Kursy notowanych akcji kształtowały się niejednolicie, wykazując naogół nieznaczne odchylenia w porównaniu z notowaniami okresu poprzedniego.

Z pośród akcji bankowych obracano nadal jedynie akcjami Banku Polskiego; kurs ich uległ nieznacznemu obniżeniu. W grupie przedsiębiorstw chemicznych doszło do notowań akcji S. A. Eksploatacji Soli Potasowych — po kursie ustabilizowanym. Pewne obroty miały miejsce w grupie akcji przedsiębiorstw metalurgicznych; dotyczy to specjalnie akcji Lilpopa, które cenione były o zł 1'00 wyżej. Poza tem notowane były rzadko ostatnio ukazujące się na rynku akcje Ostrowca i Parowozów; kursy tych akcji utrzymały się bez poważniejszych zmian na poziomie ostatnich notowań. Z innych grup akcji notowane były jedynie akcje Haberbuscha i Schielego; kurs ich uległ

dość znacznym wahaniom, dając w rezultacie tygodniowym niższą zł 1'00.

Zainteresowanie akcjami na giełdach prowincjonalnych uległo w okresie sprawozdawczym pewnemu zmniejszeniu. Obroty były ograniczone, tendencja nieco słabsza.

### GIĘŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 22 VIII
Bank Polski	zł 100	113'50	113'50	113'50
S. A. Eksploatacji Soli Potasowych	zł 100	90'00	90'00	—
Lilpop	zł 25	15'25	14'50	15'00
Ostrowiec — serja B I — III em.	zł 50	33'50	33'50	—
Parowozy I — II em.	zł 25	10'50	10'50	—
Haberbusch i Schiele	zł 100	68'00	64'00	—

### GIĘŁDA KRAKOWSKA

Akcje (maksimum i minimum — w zł: w nawiasach podane są notowania z okresu poprzedniego): Bank Polski — 114'00 (115'50 — 114'00), Parowozy — 8'75.

### GIĘŁDA LWOWSKA

Akcje (jak wyżej): Gazy Wschodnie — 8'50 — 8'25 (9'75 — 9'00), Tesp — 88'00 (88'00).

### GIĘŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Bank Polski — 112'00 (113'00 — 112'00), Dr. Roman May — 20'00.

# KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

**KOLEJE POLSKIE W OŚWIETLENIU NIEMIECKIM.** — Lipcowy zeszyt „Archiv für Eisenbahnwesen”, dwumiesięcznika wydawanego przez Zarząd T-wa Niemieckich Kolei Państwowych, zawiera dwa artykuły, dotyczące kolei polskich. W jednym z nich P. Dr. Wyszomirski z Wejmaru daje skrupulatne zestawienie poczynań Rządu polskiego w kierunku oparcia gospodarki P. K. P. na podstawach handlowych.

P. Wyszomirski przypomina, iż już w maju 1922 r. nowo utworzona Państwowa Rada Kolejowa wskazała na konieczność zasadniczego przekształcenia ustroju kolei państwowych przez wyodrębnienie ich z zależności administracyjnej i finansowej od maszyny państwowej i utworzenie samodzielnego przedsiębiorstwa z odrębnym budżetem, aby zapobiec w ten sposób biurokratyzowaniu kolei, nieuniknionemu przy centralizacji władzy i przy zahamowaniu czynnika inicjatywy wśród urzędniczego personelu.

Projekt ten nie doznał urzeczywistnienia i dopiero w 1924 r. z powodu pertraktacji o pożyczkę stabilizacyjną i ewentualnej potrzeby oparcia jej o majątek kolei państwowych ustawą z dn. 12/VI 1924 r. włożono na Ministra Kolei obowiązek administrowania kolejami jako samodzielnem przedsiębiorstwem państwowem z odrębnym budżetem oraz składania ciałom ustawodawczym co roku przed 1/X sprawozdania o wynikach eksploatacji P. K. P. w roku ubiegłym.

Zarządzenie to okazało się jednak nierealnem, gdyż kolejom państwowym nie przyznano kredytów, koniecznych do ich odbudowy i należytej eksploatacji. Wślad za tem, wzorem powstałego w lutym tegoż roku przedsiębiorstwa „Niemieckie Koleje Państwowe”, rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 28/XII 1924 r. przewidywało utworzenie z kolei polskich osobnego przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe”, zlecając zrealizowanie tego przedsiębiorstwa porozumieniu Ministrów: Kolei

i Skarbu. Zarządzenie to, zdaniem P. Dr. Wyszomirskiego, miało głównie na celu stworzenie z kolei osobowości prawnej, uprawnionej do zaciągania pożyczek.

Ale w urzeczywistnieniu i tego zarządzenia nastąpiła zwłoka, a wobec zmienionych warunków w dn. 24/IX 1926 r. ukazały się 2 nowe rozporządzenia Prezydenta Rzplitej: o utworzeniu urzędu Ministra Komunikacji i o powołaniu do życia samodzielnego przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe”.

Pierwsze z nich przewidywało przekazanie Ministrowi Komunikacji nie tylko dotychczasowych agend, podległych Ministrowi Kolei, ale ponadto nadzór zwierzchni nad drogami kołowymi i rzecznicmi, nad pocztą i telegrafem oraz nad lotnictwem cywilnem. Równocześnie rozporządzenie to nakazywało utworzenie dla zarządu kolejami państwowymi osobnej Dyrekcji Generalnej, której kompetencję miało określić osobne zarządzenie.

Przewidziane drugiem rozporządzeniem Prezydenta samodzielnego przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe” miało połączyć pod jednym zarządem wszystkie koleje, tak należące do Skarbu, jak też prywatne, pozostające pod zarządem państwowym, na czele którego stać miał osobny Dyrektor Generalny, obowiązany do prowadzenia przedsiębiorstwa na zasadach kupieckich z należytem uwzględnieniem interesów gospodarki krajowej.

Wprowadzenie w czyn obu rozporządzeń włożono na Ministra Komunikacji. Tymczasem w łonie samego Rządu podniosły się silne sprzeciwy, skierowane zarówno przeciw zamierzonemu usamodzielnieniu kolei, jak i przeciw zunifikowaniu nadzoru komunikacyjnego.

W wyniku tych sprzeciwów wstrzymane zostało wydanie postanowień wykonawczych, niezbędnych dla wprowadzenia w życie wymienionych rozporządzeń, a w konsekwencji nie

zostały przeprowadzone uchwalone zasadniczo zmiany organizacyjne z wyjątkiem jedynie zmiany nazwy Ministra Kolei na Ministra Komunikacji i z pozostawieniem pod jego nadzorem lotnictwa cywilnego.

Aczkolwiek Sąd Najwyższy orzeczeniem z 1929 r. uznał, że na podstawie wyżej przytoczonego rozporządzenia Prezydenta Polskie Koleje Państwowe stanowią od dn. 28/IX 1926 r. samodzielna, wyodrębniona od Państwa jednostkę prawną, to jednak wobec braku zarządzeń wykonawczych nie było to uważane za wystarczające dla nadania P. K. P. charakteru przedsiębiorstwa handlowego, jak tego wymagały warunki planu stabilizacyjnego z 1927 r. Pod wpływem przeto amerykańskiego doradcy finansowego P. Charles Dewey'a w dn. 29/XI 1930 r. pierwotne rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 1926 r. uległo nowelizacji w tym kierunku, że przedsiębiorstwo P. K. P. wpisano do rejestru handlowego, uprawniono je do zaciągania krótkoterminowych pożyczek, spłacanych z dochodów bieżących, oraz do zaciągania pożyczek długoterminowych na cele inwestycyjne za uprzednią każdorazowo zgodą Izby Ustawodawczych, wreszcie przekazano cały majątek ruchomy kolei na własność przedsiębiorstwa, nieruchomy zaś — w powierniczy zarząd i użytkowanie.

Równocześnie zaś dokonano pewnych zmian natury administracyjnej i budżetowej, mających na celu zwolnienie kolei od obowiązku tworzenia nowej instancji pośredniczącej, w postaci Dyrekcji Generalnej, przewidzianej w poprzednim rozporządzeniu, oraz od obowiązku podporządkowania swego budżetu uciążliwej formalistyce budżetu państwowego. To ostatnie osiągnięto przez upoważnienie Rady Ministrów do zatwierdzania budżetu P. K. P. z ominięciem ciężkiej maszyny Izby Ustawo-

dawczych, oraz przez wprowadzenie t. zw. prawa „virement” t. j. swobody przesuwania oszczędności, otrzymanych z jednych pozycji, na wydatki w drugich, co jest niedopuszczalne w sztywnym budżecie państwowym.

Autor artykułu, P. Dr. Wyszomirski, poddaje to rozporządzenie nowelizacyjne szczegółowemu omówieniu i krytyce i przychodzi do przekonania, że zmienia ono tylko w stopniu nieznacznym dotychczasowy stosunek P. K. P. do Państwa. Aczkolwiek bowiem w dziedzinie finansowej nastąpiło istotnie pewne rozluźnienie istniejącej zależności P. K. P. od Państwa wskutek wyodrębnienia budżetu ich z budżetu ogólnopaństwowego, to jednak trudno mówić o samodzielnej polityce finansowej kolei państwowych, dopóki istnieje dotychczasowa zależność ich w zakresie taryf od stanowiska innych ministrów. Natomiast pod względem administracyjnym pozostawiono istniejące połączenie w ręku Ministra Komunikacji funkcji nadzoru i zarządu, co przekreśla rzekome usamodzielnienie przedsiębiorstwa kolejowego.

W konsekwencji Dr. Wyszomirski przychodzi do wniosku, że ostatnie rozporządzenie nowelizacyjne miało na oku cel doraźny, mianowicie przekształcenie kolei państwowych w osobowość prawną, która, przez wyodrębnienie swego majątku z majątku ogólnopaństwowego, zyskałaby możliwość zaciągania pożyczek na rozbudowę polskiej sieci kolejowej, w pierwszym rzędzie na budowę kolei Górny Śląsk - Gdynia, jak to potwierdziły prowadzone równocześnie układy z francuskimi kołami finansowymi.

J. G.

## PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

### ORZECZNICTWO SĄDOWE

**ROZWIĄZANIE UMOWY O PRACĘ.** — Pracodawca rozwiązał umowę o pracę z pracownikiem bez wypowiedzenia, a to wobec tymczasowego aresztowania pracownika w związku z wytoczoną przeciwko niemu sprawą karną. W następstwie śledztwo, prowadzone przeciwko pracownikowi, uległo umorzeniu. Wtedy pracownik wystąpił przeciwko pracodawcy o 3-miesięczne odszkodowanie i należność za niewykorzystany urlop i sąd II instancji powództwo zasądził, wychodząc z założenia, że w tych warunkach aresztowanie pracownika powinno być uważane za nieszczęśliwy wypadek, uniemożliwiający pracownikowi wykonywanie swych obowiązków, a nie uprawniający pracodawcy do nieltocznego rozwiązania umowy o pracę.

Ze skargi kasacyjnej pracodawcy sprawa przeszła pod rozpoznanie Sądu Najwyższego, który (sprawa Nr. I C 2717/30) nie podzielił poglądu sądu meriti i zaskarżony wyrok uchylił z zasad następujących:

Istotnie, według art. 19 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych, w związku z innymi przepisami

tegoż rozporządzenia, w razie niemożności pełnienia przez pracownika umysłowego obowiązków w przypadkach tam wyliczonych, a między innymi wskutek nieszczęśliwego wypadku, o ile nie został wywołany rozmyslnie, umowa pracy zachowuje moc w przeciągu 3 miesięcy i nie może być przed upływem tego terminu rozwiązana przez pracodawcę jedynie z powodu niestawienia się pracownika do pracy.

Jednakże prawodawca ustanowił powyższą ulgę na korzyść pracowników jedynie odnośnie do nieszczęśliwego wypadku w ścisłym znaczeniu, a więc w zrozumieniu takich zdarzeń, które przez uszkodzenie pracownika na zdrowiu czynią go na jakiś czas lub nawet na stałe fizycznie niezdolnym do pracy.

Rozciągnięcie przeto wymienionego przepisu na przypadek zastosowania przez właściwe władze do pracownika aresztu, jako środka zapobiegawczego we wszczętej przeciwko niemu sprawie karnej, oraz ocena skutków takiego zdarzenia według zasad art. 19 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych nie znajdują oparcia w prawie, przyczem, już oczywiście, bez znaczenia jest wynik wszczętego przeciwko pracownikowi postępowania karnego.

## KRONIKA BIEŻĄCA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

#### KONWENCJE:

**Konwencja polsko-rumuńska o wolności tranzytu kolejowego przez terytorjum rumuńskie między Zaleszczykami a Jasienowem Polnem z dn. 30/X 1929 r.** („Dz. Ust. R. P.” Nr. 74, poz. 597/8).

**Konwencje polsko-węgierskie w celu zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu spadków oraz w dziedzinie podatków bezpośrednich z dn. 12/V 1928 r.** („Dz. Ust. R. P.” Nr. 75, poz. 602 — 605).

**Protokół dodatkowy do konwencji handlowej polsko-węgierskiej z dn. 2/XII 1928 r.** („Dz. Ust. R. P.” Nr. 75, poz. 606/7).

**Emisja 7% listów zastawnych P. B. R. serji II i pożyczki w tych listach** — rozp. Ministrów: Reform Roln., Skarbu i Roln. z dn. 22/VII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 73, poz. 593).

**Zaliczenie 3 miast do II kl. miejscowości pod względem wymiaru akcyzowych opłat patentowych** — rozp. Min. Skarbu z dn. 28/VII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 73, poz. 594).

**Rozp. wykonawcze do ustawy z dn. 21/III 1931 r. przeciwalkoholowej** — rozp. Ministrów: Spraw Wewn. i Skarbu z dn. 30/VII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 73, poz. 595).

**Przedłużenie mocy obowiązującej rozp. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły** — rozp. Ministra Spraw Wewn. z dn. 7/VIII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 73, poz. 596).

**Statut Państw. Banku Rolnego** — rozp. Ministra Reform Roln. z dn. 5/VI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 76, poz. 610).

OBWIESZCZENIA MINISTRÓW:

**Jednolity tekst ustawy z dn. 10/VI 1921 r. o Państw. Banku Rolnym** — obwieszc. z dn. 5/V 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 75, poz. 609).

## TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH

31 sierpnia:

— **Towarzystwo dla Przemysłu i Handlu Włóknistego „J. A. Grosłajt”**, S. A. — o godz. 20 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 211.

— **„Fabryka Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Ćmielowie”**, S. A. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 95 m. 15.

3 września:

— **„Widzewska Manufaktura”**, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Śródmiejska 13.

— **„Kolej Lokalna Lwów-Stożanów”**, S. A. — o godz. 10 w Biurze Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie.

5 września:

— **„Lloyd Bydgoski”**, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Bydgoszczy, ul. Grodzka 17.

14 września:

— **Uzdrowisko na Półwyspie Helu „Jurata”**, S. A. — o godz. 14 w lokalu S-ki w Juracie.

— **„Browar Parowy Ciechanowski”**, S. A. — o godz. 16 w kancelarii Adw. K. Hettlingera w Warszawie, ul. Kapucyńska 5.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## SPRAWY BUDŻETOWE

**DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W LIPCIE 1931 R.** — Według danych tymczasowych dochody i wydatki budżetowe w lipcu 1931 r. w zestawieniu z odpowiednimi danymi za lipiec 1930 r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochody:		Wydatki:	
	lipiec 1931	lipiec 1930	lipiec 1931	lipiec 1930
<b>A. — ADMINISTRACJA:</b>				
Prezydent Rzeczypospolitej . . . . .	13	19	253	374
Sejm . . . . .	21	19	510	744
Senat . . . . .	5	4	132	205
Kontrola Państwowa . . . . .	—	—	438	451
Prezydjum Rady Ministrów . . . . .	1	1	298	322
Min. Spraw Zagranicznych . . . . .	1.105	2.237	5.764	4.460
„ „ Wojskowych . . . . .	243	399	63.784	66.409
„ „ Wewnętrznych . . . . .	1.878	2.549	18.155	20.060
„ Skarbu . . . . .	101.684	140.156	9.081	13.113
„ Sprawiedliwości . . . . .	3.885	3.995	7.834	9.595
„ Przemysłu i Handlu . . . . .	1.109	1.246	2.069	5.907
„ Komunikacji . . . . .	40	64	306	1.920
„ Rolnictwa . . . . .	675	543	2.116	3.924
„ Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. . . . .	134	105	29.737	38.558
„ Robót Publicznych . . . . .	1.140	3.619	4.021	13.690
„ Pracy i Opieki Społecznej . . . . .	49	54	9.822	9.792
„ Reform Rolnych . . . . .	96	145	1.517	3.618
„ Poczty i Telegrafów . . . . .	—	1	182	171
Emerytury . . . . .	3.028	2.368	12.914	18.180
Renty inwalidzkie i pensje . . . . .	—	—	12.103	13.157
Długi państwowe . . . . .	—	—	36.571	15.996
<b>Razem:</b>	<b>115.106</b>	<b>157.524</b>	<b>217.637</b>	<b>240.646</b>

## B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:

Prezydjum Rady Ministrów:				
a) Polska Agencja Telegraf. . . . .	—	—	54	82
b) Drukarnie Państwowe . . . . .	12	13	—	—
c) Wydawnictwa Państwowe . . . . .	60	55	—	—
M-stwo Spraw Wojskowych:				
Państw. Zakł. Inżynierji . . . . .	—	—	500	455
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Zdrowiska Państwowe . . . . .	8	—	—	—
Ministerstwo Przem. i Handlu:				
Przedsięb. przemysłowe, handlowe i górn.-hut. . . . .	3	—	—	—
Ministerstwo Komunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe . . . . .	17.500	—	—	—
Ministerstwo Rolnictwa:				
Lasy Państwowe . . . . .	2.203	9.500	—	—
M-stwo Poczty i Telegrafów:				
Polska Poczta, Telegraf i Telefon oraz przedsiębiorstwa pomocnicze . . . . .	3.000	2.000	—	—
<b>Razem:</b>	<b>22.786</b>	<b>11.569</b>	<b>554</b>	<b>537</b>

## C. — MONOPOLE:

Monopol solny . . . . .	2.605	3.498	—	—
„ tytoniowy . . . . .	33.000	40.001	—	—
„ spirytusowy . . . . .	17.795	26.995	—	—
„ zapalczany . . . . .	1.500	1.500	—	—
Loterja państwowa . . . . .	—	800	—	—
<b>Razem:</b>	<b>54.900</b>	<b>72.794</b>	<b>—</b>	<b>—</b>
<b>Ogółem:</b>	<b>192.792</b>	<b>241.887</b>	<b>218.191</b>	<b>241.183</b>

Lipiec, podobnie jak i poprzednie miesiące, dał deficyt budżetowy, deficyt ten jednak był mniejszy niż w czerwcu (zł 43'6 miljn.), wyniósł bowiem zł 25'4 miljn. Zmniejszenie deficytu nastąpiło dzięki wyższym dochodom — z zł 175'8 miljn. do zł 192'8 miljn., a w nieznacznym stopniu i dzięki lekkiej redukcji wydatków — z zł 219'5 miljn. do zł 218'2 miljn. Porównanie gospodarki budżetowej w lipcu r. b. i r. ub. wykazuje znaczny spadek w r. b. zarówno dochodów, jak i wydatków (silniejszy dla dochodów niż dla wydatków). W dochodach widzimy w r. b. spadek w grupie administracji (głównie dochody Min. Skarbu) oraz w grupie monopolów, natomiast wpłaty przedsiębiorstw w stosunku do r. ub. podniosły się (głównie dzięki wpłacie P. K. P.). W wydatkach przy ogólnym spadku zwracają uwagę przeszło 2-krotnie większe w r. b. wydatki na cele obsługi pożyczek. Zwyczaj dochodów w lipcu r. b. w stosunku do czerwca r. b. powstała dzięki silnemu zwiększeniu się wpłat przedsiębiorstw (z zł 8'6 miljn. do zł 22'8 miljn.); mianowicie wpłata P. K. P. podniosła się o zł 12'0 miljn. i zjawiała się wpłata Poczty i Telegrafu, której w czerwcu nie było; poza tem wpłaty monopolów zwykowały w lipcu o zł 6'3 miljn.

W ciągu pierwszych 4 miesięcy 1931/32 r. dochody wyniosły zł 797'3 miljn., a więc były mniejsze od dochodów, osiągniętych w tym samym okresie 1930/31 r. (zł 925'3 miljn.) Wydatki budżetowe w okresie marzec-lipiec 1931/32 r. wyniosły zł 899'5 miljn., gdy w 1930/31 r. — zł 921'7 miljn.

Stosunek dochodów i wydatków w okresie pierwszych 4 miesięcy roku budżetowego do sum, ustalonych w budżecie na cały rok, przedstawia się następująco: dochody administracji stanowiły 28'9% budżetu, wpłaty przedsiębiorstw — 37'4%, wpłaty monopolów — 24'0%, wydatki administracji — 31'5% budżetu, dopłaty do przedsiębiorstw — 5'2%. Jak widzimy, zarówno dochody, jak i wydatki budżetowe nie osiągnęły idealnego procentu budżetu (33'3% za 4 miesiące) — za wyjątkiem jedynie wpłat przedsiębiorstw.

Obok wydatków inwestycyjnych, uskutecznianych z budżetu administracji na rok 1931/32, oraz przez przedsiębiorstwa, wydatkowano też w lipcu dalsze kwoty na nadzwyczajne inwestycje z rezerw skarbowych (ustawa z dn. 31 marca 1928 r.), a tym mianowicie (w tys. zł):

	Wydatki netto
Prezydjum Rady Ministrów . . . . .	4'6
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych . . . . .	2'0
„ Skarbu . . . . .	2'6
„ Sprawiedliwości . . . . .	2'3
„ Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. . . . .	66'5
„ Robót Publicznych . . . . .	64'2
<b>Razem:</b>	<b>142'2</b>

W okresie do lipca 1931 r. włącznie wydatkowano z kredytów na nadzwyczajne inwestycje  $\text{zł}$  92'1 miljn.

Obroty kasowe w lipcu r. b. przedstawiały się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Dochody	Wydatki
Pozostałość w dn. 1/VII . . . . .	181'5	—
Rachunek specjalny pożyczki stabilizacyjnej w Banku Polskim w dn. 1/VII . . . . .	11'8	—
Rachunek specjalny pożyczki zapalczanej w Banku Polskim w dn. 1/VII . . . . .	44'3	—
Obroty budżetowe . . . . .	192'8	218'2
Autonom. obroty budżetowe Województwa Śląskiego . . . . .	9'2	7'8
Nadzwyczajne wydatki inwestycyjne . . . . .	—	0'1
Pożyczki państw. (wewnętrzne)—obroty gotówką:		
pożyczka konwersyjna . . . . .	—	0'0
" premjowa dolarowa . . . . .	0'0	0'1
" " budow. . . . .	10'0	—
Pożyczki zagraniczne:		
6% pożyczka zapalczana . . . . .	6'5	—
Sumy obrotowe . . . . .	509'3	496'9
" obce . . . . .	200'7	193'3
Pozostałość w dn. 31/VII . . . . .	—	200'8
Rachunek specjalny pożyczki stabilizacyjnej w Banku Polskim w dn. 31/VII . . . . .	—	11'8
Rachunek specjalny pożyczki zapalczanej w Banku Polskim w dn. 31/VII . . . . .	—	37'0
<b>Ogółem:</b>	<b>1.166'0</b>	<b>1.166'0</b>

**WPŁYWY Z DANIN I MONOPOLÓW W LIPCIE 1931 R.** — Według danych tymczasowych wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w lipcu 1931 r. przedstawiały się następująco (w tys.  $\text{zł}$ ):

#### 1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE

	Prelimino- wano	Wpły- neło
Podatki gruntowe . . . . .	500	1.967
" od nieruchomości miejskich i nie- których wiejskich . . . . .	3.000	4.537
Podatek przemysłowy . . . . .	20.000	25.171
" dochodowy . . . . .	15.000	13.249
" wojskowy . . . . .	150	16
" od kapitałów i rent . . . . .	150	861
Zaległości podatków zniesionych . . . . .	100	11
Odsetki zwłoki, kary, należności egzekucyjne i grzywny . . . . .	2.500	2.579
<b>RAZEM:</b>	<b>41.750</b>	<b>48.391</b>

#### 2. — PODATEK MAJĄTKOWY

1 900 1.558

#### 3. — PODATKI POŚREDNIE

Podatek od wina . . . . .	125	163
" " piwa . . . . .	1.200	1.427
" " cukru . . . . .	7.500	8.242
" " drożdży . . . . .	450	708
" " olejów mineralnych . . . . .	1.900	1.900
" " zapalniczek . . . . .	5	1
" " kwasu octowego . . . . .	20	28
Akezwowe opłaty patentowe . . . . .	175	324
Odsetki zwłoki, kary i grzywny . . . . .	125	111
Podatki zniesione . . . . .	—	1
<b>RAZEM:</b>	<b>11.500</b>	<b>12.905</b>

#### 4. — CŁO

Cło przywozowe . . . . .	13.530	13.216
Wpływy uboczne od cła przywozowego . . . . .	1.405	1.512
Cło wywozowe . . . . .	60	120
Wpływy uboczne od cła wywozowego . . . . .	5	7
<b>RAZEM:</b>	<b>15.000</b>	<b>14.855</b>

#### 5. — OPŁATY STEMPLOWE

13.500 13.271

#### 6. — NADZWYCZ. DODATEK DO DANIN

6.137 7.953

#### 7. — MONOPOLE

Monopol solny . . . . .	3.000	2.605
" tytoniowy . . . . .	33.000	33.000
" spirytusowy . . . . .	20.000	17.795
" zapalczany . . . . .	—	—
Loterja państwowa . . . . .	1.500	1.500
<b>RAZEM:</b>	<b>57.500</b>	<b>54.900</b>
<b>OGÓŁEM:</b>	<b>146.387</b>	<b>153.833</b>

Lipiec należy do miesięcy letnich, mało wydajnych dla Skarbu, a to przede wszystkim dlatego, że na ten okres nie przypadają większe płatności podatków bezpośrednich, oraz dlatego, że choć w niektórych dziedzinach gospodarczych następuje sezonowy wzrost obrotów, naogół jednak obrót handlowy kurczy się, powodując spadek wpływów, pośrednio z nim związanych.

Wpływy lipcowe przewyższyły nieco wpływy czerwcowe ( $\text{zł}$  147'6 miljn.), przyczem wpływy z danin były w lipcu identyczne z czerwcowymi, a wzrost dotyczy tylko wpłat monopolów (o  $\text{zł}$  6'3 miljn.) i został osiągnięty dzięki wyższej (o  $\text{zł}$  7'0 miljn.) wpłacie monopolu tytoniowego.

Również w stosunku do preliminarza, ustalonego na lipiec, wpływy, osiągnięte faktycznie w tym miesiącu, okazały się (o ok. 5%) wyższymi — i to zarówno w sumie ogólnej, jak i w większości poszczególnych pozycji; szczególnie silną nadwyżkę ponad preliminarz wykazały wpływy z podatków bezpośrednich.

Podatki bezpośrednie zwyczajne (a więc bez majątkowego) wzrosły w lipcu w stosunku do czerwca o  $\text{zł}$  6'2 miljn., t. j. o  $\frac{1}{7}$ , wykazując jednak w stosunku do lipca r. ub. spadek o  $\text{zł}$  10'3 miljn., czyli o przeszło  $\frac{1}{6}$ . Wpływy z podatków gruntowych wykazały w lipcu dalszy spadek (z  $\text{zł}$  2'6 miljn. do  $\text{zł}$  2'0 miljn.), utrzymując się jednak na poziomie nieco wyższym niż w r. ub. Wpływy z podatku od nieruchomości, którego termin płatności był w maju, w lipcu nieco podniosły się (z  $\text{zł}$  4'48 miljn. do  $\text{zł}$  4'45 miljn.), również przewyższając (o  $\text{zł}$  0'1 miljn.) wpływy zeszłoroczne. Podatek przemysłowy, z tytułu którego — oprócz wpłat miesiecznych — przypadała płatność za I kwartał r. b., wykazał w lipcu poważny wzrost wpływów — z  $\text{zł}$  18'7 miljn. do  $\text{zł}$  25'2 miljn., które jednak o  $\text{zł}$  6'5 miljn. były mniejsze od wpływów w lipcu r. ub. Dochód z podatku dochodowego, który w czerwcu skurczył się gwałtownie (podatek platny był do dn. 1 maja), w lipcu wykazał minimalną niżkę (z  $\text{zł}$  13'8 miljn. do  $\text{zł}$  13'2 miljn.), okazując się jednocześnie o  $\text{zł}$  3'0 miljn. niższym od dochodu zeszłorocznego.

Dochód z podatku majątkowego, którego rata płatna była w czerwcu, w lipcu gwałtownie się obniżył — z  $\text{zł}$  5'9 miljn. do  $\text{zł}$  1'6 miljn., pozostając jednak znacznie wyższym od dochodu w lipcu r. ub. ( $\text{zł}$  1'0 miljn.).

Wpływy ze źródeł dochodowych, silnie związanych z rozmiarami obrotów gospodarczych, wykazały w lipcu wzrost, utrzymując się jednak (wobec dalszego skurczenia tych obrotów w r. b.) na poziomie niższym niż w lipcu r. ub.

Wyjątek stanowią wpływy z podatków pośrednich, które były w lipcu o  $\text{zł}$  3'1 miljn. mniejsze niż w czerwcu, ale ta niżka nastąpiła prawie wyłącznie dzięki obniżeniu się dochodu z podatku od cukru (z  $\text{zł}$  11'1 miljn. do  $\text{zł}$  8'2 miljn.), podczas gdy np. wpływy z podatku od piwa i od drożdży wzrosły; spadek wpływów (o  $\text{zł}$  0'1 miljn.) wykazuje ponadto i podatek od olejów mineralnych. W porównaniu z wpływami w lipcu r. ub. wpływy tegoroczne okazują się niższymi o  $\text{zł}$  1'4 miljn., przyczem najsilniejszy spadek (o  $\text{zł}$  1'0 miljn.) wykazują wpływy z podatku od cukru.

Mimo lekkiego spadku wartości przywozu dochód z ceł podniósł się nieco — z  $\text{zł}$  14'4 miljn. do  $\text{zł}$  14'9 miljn., stanowiąc jednak zaledwie  $\frac{3}{5}$  wpływów zeszłorocznych.

Dochód z opłat stempłowych, po spadku w czerwcu (do  $\text{zł}$  13'0 miljn.), w lipcu nieco zwyżkował (o  $\text{zł}$  0'3 miljn.), wykazując jednak w stosunku do lipca r. ub. niżkę o  $\text{zł}$  2'3 miljn.

W związku ze wzrostem wpływów z samych danin wzrósł i dochód z nadzwyczajnego 10%-owego dodatku do nich, mianowicie z  $\text{zł}$  7'7 miljn. w czerwcu do  $\text{zł}$  8'0 miljn.; w stosunku do lipca r. ub. był on mniejszy o  $\text{zł}$  0'5 miljn.

Najsilniej wzrosły wpłaty monopolów, mianowicie z  $\text{zł}$  48'6 miljn. do  $\text{zł}$  54'9 miljn., co zaważać należy przede wszystkim wpłacie monopolu tytoniowego (+  $\text{zł}$  7'0 miljn.); wpłata monopolu spirytusowego wzrosła tylko o  $\text{zł}$  0'2 miljn., wpłata zaś monopolu solnego spadła o  $\text{zł}$  0'9 miljn. Silny spadek konsumpcji, który nastąpił w 1931 r. w stosunku do 1930 r., odbił się poważnie i na dochodach monopolowych, dlatego też i wpłaty monopolów w r. b. są znacznie niższe od zeszłorocznych; w lipcu różnica ta wynosi  $\text{zł}$  17'9 miljn.

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w lipcu 1931 r. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na 1931/32 r., oraz z wpływami, osiągniętymi w lipcu 1930 r., przedstawia się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	$\frac{1}{12}$ budżetu na 1931/32	Lipiec 1931	Lipiec 1930
Podatki bezpośrednie	58·8	48·4	58·7
Podatek majątkowy	3·7	1·6	1·0
Podatki pośrednie	15·5	12·9	14·3
Cło	29·2	14·9	25·4
Opłaty stemplowe	15·1	13·3	15·6
Nadzwycz. dodatek do danin	9·4	8·0	8·5
Monopole	73·5	54·9	72·8

Jak widzimy, wpływy, osiągnięte w lipcu, są niższe od teoretycznej obliczonej miesięcznej normy budżetowej.

Dochód z danin i monopolów w pierwszych 4 miesiącach 1931/32 r. wyniósł  $\text{zł}$  638·3 miljn., a więc mniej zarówno od dochodu, uzyskanego w tym samym okresie 1930/31 r. ( $\text{zł}$  771·5 miljn.), jak i od kwoty, przewidzianej w budżecie ( $\frac{1}{3}$  kwoty, prelimitowanej na cały 1931/32 r. —  $\text{zł}$  820·6 miljn.).

Zestawienie wpływów w okresie pierwszych 4 miesięcy 1931/32 r. z wpływami, osiągniętymi w tym samym czasie w 1930/31 r., oraz z budżetem na 1931/32 r., przedstawia się następująco:

	Marzec — lipiec		
	1930/31	1 9 3 1 / 3 2	
	miljn. $\text{zł}$		% budżetu
<b>Daniny</b>	505·0	426·3	27·0
Podatki bezpośrednie	241·8	205·7	29·1
w tem:			
podatki gruntowe	16·3	14·8	24·7
podatek od nieruchomości	15·6	15·5	32·3
" przemysłowy	97·2	81·0	27·0
" dochodowy	97·8	81·1	32·4
Podatek majątkowy	5·1	10·1	22·9
Podatki pośrednie	61·6	58·0	31·2
w tem:			
podatek od cukru	39·8	38·3	30·6
Cło	95·8	63·9	18·2
Opłaty stemplowe	62·8	53·4	29·4
Nadzwycz. dodatek do danin	37·8	35·3	31·3
<b>Monopole</b>	266·5	212·0	24·0
w tem:			
monopol tytoniowy	137·0	118·0	30·2
" spirytusowy	104·9	76·6	19·1
<b>Ogółem daniny i monopole:</b>	<b>771·5</b>	<b>638·3</b>	<b>25·9</b>

K.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 17 do 22 sierpnia 1931 r.

— Okres sprawozdawczy przyniósł wzrost kursu większości walut, głównie dzięki wzmocnieniu tendencji w ostatnich dniach okresu. Wahanie kursowe jednak nie przybrały naogół większych rozmiarów, tak iż w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego różnice kursów są przeważnie niewielkie. Poprawiły się kursy dolarów, funtów szterlingów, franków francuskich, belgów, koron czeskosłowackich, lirów włoskich, florenów holenderskich, koron szwedzkich i duńskich, guldenów gdańskich oraz rzadko ukazujących się na rynku dinarów jugosłowiańskich. Bez zmiany pozostał kurs szylingów austriackich oraz lei rumuńskich, natomiast poważniejszą zniżkę wykazują franki szwajcarskie.

Zainteresowanie dolarami gotówkowymi zmniejszyło się do minimum; dzięki dużemu zaofiarowaniu kurs ich uległ bardzo znacznej zniżce (—  $\text{zł}$  5), tak iż w ostatnim dniu okresu notowano je po kursie  $\text{zł}$  8·95 za  $\text{\$}$  1. Identycznie kształtował się kurs dolara na rynku prywatnym, gdzie kurs spadł do  $\text{zł}$  8·9525 za  $\text{\$}$  1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania była — szczególnie w pierwszych dniach okresu sprawozdawczego — niższa od przeciętnej ostatnich tygodni.

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 22/VIII
Dolary St. Zjedn.	$\text{\$}$ 1	8·925	8·924	8·925
" " " telegr.	$\text{\$}$ 1	8·929	8·928	8·929
Funty szterlingów	$\text{£}$ 1	43·39	43·37 $\frac{1}{2}$	43·38 $\frac{1}{2}$
Franki francuskie	100 fr.	35·01	35·00	35·01
Franki szwajcarskie	100 fr.	174·10	173·55	173·75
Belgi	100 blg.	124·56	124·40	124·56
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26·45	26·44	26·45
Szylingi austriackie	100 szyl.	125·50	125·50	125·50
Liry włoskie	100 lir.	46·73	46·71	—
Floreny holenderskie	100 fl.	360·15	360·00	—
Korony szwedzkie	100 kor.	239·00	238·90	239·00
Korony duńskie	100 kor.	238·83	238·70	238·83
Guldeny gdańskie	100 guld.	173·33	173·28	—
Leje rumuńskie	100 lei	3·31	5·31	—
Dinary jugosłowiańskie	100 din.	15·80	15·82	—

W dziale papierów lokacyjnych państwowych sytuacja uległa poprawie; jakkolwiek obroty nie wykazują znacniejszego zwiększenia, dla większości notowanych papierów tej grupy panowała tendencja nieco lepsza: 3% Pożyczka Budowlana, zaniebana ostatnio, zwiększyła o  $\text{zł}$  0·25, 4% Pożyczka Inwestycyjna sztuki o  $\text{zł}$  1·25 (seryj nie notowano), 5% Pożyczka Konwersyjna o  $\frac{1}{4}$ % i 7% Pożyczka Stabilizacyjna o  $\frac{1}{2}$ %. Pozostałe papiery tej grupy, jak również listy zastawne i obligacje banków państwowych zmian kursowych nie wykazują.

Zainteresowanie listami zastawnymi nie było duże; dotyczy to szczególnie listów prowincjonalnych, które obroty dość silnie się zmniejszyły. Kursy ich, jak również listów ziemskich nie uległy większej zmianie, natomiast dla listów miejskich panowała tendencja słaba; 4 $\frac{1}{2}$ % i 5% L. Z. T-wa Kredytowego m. Warszawy zniżkowały o  $\frac{1}{4}$  —  $\frac{1}{2}$ %. Z pośród listów zastawnych w walucie obcej obracano jedynie 7% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie 1928 r. po kursie dotychczasowym.

Dział obligacyjny cieszył się nadal minimalnym zainteresowaniem; obligacje miejskie nie były notowane, nieliczne zaś transakcje zawierano jedynie 8% Obligacjami Polskiego Banku Komunalnego III-em. — po kursie bez zmiany.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyż- szy	Kurs naj- niż- szy	Kurs w dn. 22/VIII
3% Pożyczka Budowlana	$\text{zł}$ w zł. 50	33·25	33·25	—
4% " Inwestycyjna	$\text{zł}$ w zł. 100	84·00	82·00	84·00
4% " " (serje)	$\text{zł}$ w zł. 100	—	—	—
5% Pożyczka Konwersyjna	$\text{zł}$	44·50	44·25	44·25
6% " Dolarowa	$\text{\$}$	70·00	69·50	—
7% " Stabilizacyjna <sup>1)</sup>	$\text{\$}$	70·25	68·00	70·00
10% " Kolejowa	fr. w zł.	104·00	104·00	—
7% L. Z. Państw. Banku Roln.	$\text{zł}$ w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8% " " " " " "	$\text{zł}$ w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	$\text{zł}$ w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8% " " " " " "	$\text{zł}$ w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7% Obl. Kom. " " " "	$\text{zł}$ w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8% " " " " " "	$\text{zł}$ w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
8% Obl. Bud. " " " "	$\text{zł}$ w zł. 1927	93·00	93·00	—
8% Obl. Polskiego Banku Komunalnego III em.	$\text{zł}$ w zł. 1924	93·00	93·00	—
4 $\frac{1}{2}$ % L. Z. T-wa Kred. Ziemsk.	$\text{zł}$	49·50	48·75	49·50
7% L. Z. T-wa Kred. Ziemsk. w Warszawie 1928 r.	$\text{\$}$	72·50	72·50	—
4 $\frac{1}{2}$ % L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	$\text{zł}$	49·00	48·00	—
5% " " " " " "	$\text{zł}$	53·75	52·25	53·00
8% " " " " " "	$\text{zł}$	69·00	68·00	69·00
5% " " " " " Częstochowy	$\text{zł}$	41·50	41·25	—
8% " " " " " "	$\text{zł}$	60·75	60·25	—
8% " " " " " Łodzi	$\text{zł}$	65·25	65·00	—
8% " " " " " Piotrkowa	$\text{zł}$	60·00	60·00	—
10% " " " " " Radomia	$\text{zł}$	71·75	70·75	—
10% " " " " " Siedlec	$\text{zł}$	71·25	70·50	—

<sup>1)</sup> Z wyluczeniem transzy francuskiej

<sup>2)</sup> Gwarantowane przez Skarb Państwa.

## ZŁOTY ZAGRANICĄ

1931	Gdańsk <sup>1)</sup>	Berlin <sup>1)</sup>	Wiedeń <sup>1)</sup>	Paryż <sup>1)</sup>	Zurych <sup>1)</sup>
17/VIII	57'64—57'76	47'125—47'325	79'48—80'00	—	57'40
18/ "	57'62—57'74	" "	79'48—79'76	—	57'60
19/ "	" "	" "	79'43—79'17	—	"
20/ "	57'66—57'77	" "	—	—	"
21/ "	57'62—57'73	47'10—47'30	—	—	"
22/ "	—	" "	79'45—79'73	—	57'40
1931	Londyn <sup>2)</sup>	Praga <sup>1)</sup>	New-York <sup>1)</sup>	Amsterdam <sup>1)</sup>	
17/VIII	43'37	—	11'22	—	
18/ "	"	377'00	"	—	
19/ "	"	"	"	—	
20/ "	43'375	"	"	—	
21/ "	43'37	"	"	—	
22/ "	"	—	"	—	

## Z BANKU POLSKIEGO

**STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 20 SIERPNI 1931 R.** — Bilans walutowy Banku Polskiego w II dekadzie sierpnia wykazał nadwyżkę skupu walut i dewiz nad ich sprzedaż przez Bank i w związku z tem rezerwy walutowe Banku wzrosły z  $\text{zł}$  274,3 miljn. do  $\text{zł}$  275,0 miljn. Na pomyślne kształtowanie się obrotów walutowych Banku w dekadzie sprawozdawczej pewien wpływ wywarły operacje redyskontowe Banku zagranicą.

Z rezerw walutowych zwiększały w II dekadzie sierpnia tylko rezerwy, niezaliczone do pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, mianowicie z  $\text{zł}$  126,7 miljn. do  $\text{zł}$  132,2 miljn., natomiast rezerwy, wchodzące w skład pokrycia, spadły z  $\text{zł}$  147,6 miljn. do  $\text{zł}$  142,9 miljn.

Drugi składnik pokrycia — zapas złota — zwiększał w dekadzie sprawozdawczej o  $\text{zł}$  29 tys., mianowicie dzięki zwykłemu drobnemu skupowi złota przez oddziały krajowe Banku; stąd cała zwiększa przypada na zapas złota w skarbcu (z  $\text{zł}$  486,19 miljn. do  $\text{zł}$  486,22 miljn.), podczas gdy zapas złota zagranicą pozostał w dalszym ciągu niezmienny w wys.  $\text{zł}$  81,7 miljn.

Stan rezerw złoto-walutowych stanowiących pokrycie obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań, ilustruje następujące zestawienie (w tys.  $\text{zł}$ ):

	31/VII	10/VIII	20/VIII
Złoto . . . . .	567.888	567.903	567.932
Waluty i dewizy netto . .	167.277	147.613	142.867
Razem:	735.165	715.516	710.798

W stosunku do sumy obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 20/VIII 49,07%, gdy w dn. 10/VIII 49,03% i w dn. 31/VII 49,04% (statutowe minimum 40%). Samo pokrycie złotem wynosiło: w dn. 20/VIII 39,21%, w dn. 10/VIII 38,91%, w dn. 31/VII 37,88% (statutowe minimum 30%).

Jak widzimy, procent pokrycia — mimo lekkiej niżki sumy pokrycia (rezerw) — zwiększył się nieco w dekadzie sprawozdawczej, mianowicie dlatego, że jednocześnie zmniejszyła się z  $\text{zł}$  1.459,4 miljn. do  $\text{zł}$  1.448,6 miljn. suma obiegu i zobowiązań. Spadek wykazał jedynie obieg biletów bankowych, i to poważny, bo z  $\text{zł}$  1.216,1 miljn. do  $\text{zł}$  1.164,0 miljn., natomiast natychmiast płatne zobowiązania zwiększały — z  $\text{zł}$  243,2 miljn. do  $\text{zł}$  284,6 miljn.

Zwiększa zobowiązań w II dekadzie sierpnia nastąpiła dzięki normalnemu w środku miesiąca zwiększeniu się lokat żyrowych — o  $\text{zł}$  41,9 miljn.; natomiast inne pozycje zobowiązań (z wyjątkiem rachunku państwowego funduszu kredytowego, który wykazał niezmiennione saldo  $\text{zł}$  0,3 miljn.) zmniejszały: saldo rachunku Skarbu na zakup srebra — z  $\text{zł}$  11,8 miljn. do  $\text{zł}$  11,6 miljn., saldo pozycji „różne rachunki” (w tem i wpływy z pożyczek) — z  $\text{zł}$  45,1 miljn. do  $\text{zł}$  44,8 miljn.

Z lokat żyrowych wzrost w dekadzie sprawozdawczej wykazują zarówno lokaty na rachunkach kas państwowych — z  $\text{zł}$  27,3 miljn. do  $\text{zł}$  49,0 miljn., jak i (ale stosunkowo znacznie słabszy) lokaty na rachunkach prywatnych — z  $\text{zł}$  158,7 miljn. do  $\text{zł}$  178,9 miljn. Lokaty kas państwowych wynoszą w dn. 20/VIII o  $\text{zł}$  14,4 miljn. mniej niż w dn. 20/VII, lokaty zaś prywatne — o  $\text{zł}$  7,0 miljn. więcej.

Spadek obiegu biletów bankowych w II dekadzie sierpnia o 4,4% do poziomu o  $\text{zł}$  6,4 miljn. niższego niż w dn. 20/VII stanowi przedewszystkiem odpowiednik wzrostu lokat na rachunkach żyrowych, poza tem wiąże się też ze wzrostem „innych pasywów” — wzrostem, pozostającym częściowo w związku z zagraniczną transakcją redyskontową Banku. Ze strony kredytów na zmiany obiegu wpływu żadnego nie było, gdyż kredyty Banku w dekadzie sprawozdawczej nie wykazały prawie zmian.

Suma kredytów dyskontowych wykorzystanych (suma weksli w portfelu) — wbrew zresztą normalnej tendencji zniżkowej w środku miesiąca — zwiększyła się zaledwie o  $\text{zł}$  0,6 miljn. do  $\text{zł}$  635,8 miljn. (wzrost o  $\text{zł}$  57,0 miljn. w stosunku do stanu w dn. 20/VII), suma zaś pożyczek zastawowych podniosła się tylko o  $\text{zł}$  0,2 miljn. do  $\text{zł}$  88,6 miljn. (o  $\text{zł}$  6,7 miljn. więcej niż w dn. 20/VII).

Z innych pozycji bankowego pokrycia obiegu suma weksli zagranicznych zwiększyła się o  $\text{zł}$  4,0 miljn., zapas monet srebrnych i bilonu, przyjętych przez Bank na własność, zmniejszył się o  $\text{zł}$  0,3 miljn., zapas papierów procentowych własnych wzrósł o  $\text{zł}$  0,2 miljn.; dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w dalszym ciągu bez zmiany.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys.  $\text{zł}$ ):

	31/VII	10/VIII	20/VIII
Weksle . . . . .	643.295	635.263	635.830
Weksle zagraniczne . . . .	104.844	105.418	109.479
Polskie monety srebrne i bilon . . . . .	22.954	22.975	22.710
Pożyczki, zabezpieczone zastawami . . . . .	86.359	88.397	88.588
Papiery proc. własne . . . .	12.948	13.043	13.214
Dług Skarbu Państwa . . . .	20.000	20.000	20.000
Razem:	890.399	885.096	889.820

Wzrost w dekadzie sprawozdawczej „innych aktywów” z  $\text{zł}$  157,8 miljn. do  $\text{zł}$  166,9 miljn. częściowo pozostaje w związku z udzielanymi przez Bank kredytami na zastaw rejestrowy.

Obieg pieniędzy skarbowych wykazał w II dekadzie — podobnie jak obieg biletów Banku — spadek, mianowicie z  $\text{zł}$  237,0 miljn. do  $\text{zł}$  232,3 miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych, podlegających jeszcze wymianie) w wys.  $\text{zł}$  1,4 miljn. (w dn. 10/VIII  $\text{zł}$  1,4 miljn.), 2) obieg monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) w wys.  $\text{zł}$  157,8 miljn. (w dn. 10/VII  $\text{zł}$  161,4 miljn.), 3) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys.  $\text{zł}$  73,1 miljn. (w dn. 10/VIII  $\text{zł}$  74,3 miljn.).

## PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## WALKA Z BEZROBOCIEM I JEGO SKUTKAMI ZAGRANICĄ

**B**EZROBOCIE jest wszędzie najbardziej widocznym objawem kryzysu, od którego cierpią zarówno kraje protekcyjnistyczne jak wolnohandlowe, zarówno agrarne jak przemysłowe. Problem bezrobocia

i walki z niem ma już swą literaturę międzynarodową, która w zależności od poglądów na przyczyny kryzysu światowego zaleca środki zaradcze w celu złagodzenia skutków i zmniejszenia rozmiarów bezrobocia.

Nie mając możliwości oświetlić bliżej tych poszczególnych poglądów i zaleceń, ograniczymy się jedynie do przedstawienia wysiłków państw zagranicznych

<sup>1)</sup> Za  $\text{zł}$  100.

<sup>2)</sup> Za  $\text{£}$  1.

i instytucyj międzynarodowych w walce z bezrobociem.

Rząd niemiecki polecił specjalnej komisji, złożonej z działaczy społecznych i ekonomistów pod przewodnictwem b. Ministra Pracy Braunsa, zbadanie sprawy walki z bezrobociem. Komisja doszła do następujących wniosków:

1) we wszystkich zakładach państwowych i komunalnych należy znieść przedłużanie czasu pracy i godziny nadliczbowe;

2) instytucje publiczne przy wszystkich zamówieniach winny baczyć, by nie było podstawy do godzin nadliczbowych;

3) władze rozjemcze winny w swych orzeczeniach zmierzać do skrócenia normalnego czasu pracy;

4) Rząd Rzeszy winien otrzymać prawo, za zgodą Państw. Rady Gospodarczej, ograniczania dla poszczególnych gałęzi produkcji i zawodów czasu pracy do 40 godzin na tydzień (uregulowanie to nie dotyczy zakładów, zatrudniających do 10 robotników);

5) naskutek takiego zarządzenia upadają po miesiącu sprzeczne z niem przepisy umów zbiorowych;

6) komisja proponuje cały szereg bardzo surowych przepisów co do godzin nadliczbowych oraz zwiększenie kar za przekroczenie ustawowego czasu pracy;

7) komisja wypowiada się negatywnie w sprawie „podwójnego” zarobku oraz w sprawie pracy urzędników zamężnych, których stan materialny nie zmusza do zarabkowania; uznaje również za wskazaną redukcję, w porozumieniu ze związkami zawodowymi, tych osób, które poza uposażeniem posiadają inne źródła dochodu.

Poza tem komisja podkreśliła konieczność prowadzenia przez Państwo systematycznej, planowej walki produktywnej z bezrobociem. Komisja stwierdziła, że publiczne kredyty przyjść muszą z pomocą inicjatywie prywatnej, że inicjatywa ta winna być rozbudowana. Komisja wypowiedziała się za koniecznością centralizacji inwestycyj i za najbardziej właściwe uznała budowę elektrowni, dróg, meljorację, osadnictwo, wreszcie budownictwo mieszkaniowe.

Komisja Braunsa pragnie uzależnić zasiłki bezrobotnych poniżej 21 lat oraz wszystkich korzystających z zapomóg doraźnych od obowiązku pracy nie więcej niż 16 godzin tygodniowo, wzamian za wynagrodzenie, dochodzące do 50% zasiłków.

W sierpniu 1930 r. zostało założone w Niemczech z inicjatywy Rządu „Niemieckie Towarzystwo Robót Publicznych” z kapitałem zakładowym RM 150 miljn. i rezerwami RM 105 miljn. Przedsiębiorstwo to znajduje się pod kontrolą Rządu. Zadaniem T-wa jest osiągnięcie, drogą pożyczek wewnętrznych i zagranicznych, funduszy i udzielanie pożyczek przedsiębiorstwom publicznym lub mieszanym. T-wo to przejęło wszystkie roszczenia Rządu w wysokości ok. RM 400 miljn. z tytułu udzielanych pożyczek, głównie za pośrednictwem zakładów ubezpieczeń od bezrobocia i pośrednictwa pracy, instytucjom i przedsiębiorstwom prywatnym.

Instytucja ta zarządza wszystkimi kredytami rządowymi na roboty publiczne, obecnymi i dawnymi, i w ten sposób będzie mogła usystematyzować planowość inwestycyj, racjonalne udzielanie pożyczek oraz kontrolę nad udzielonymi pożyczkami. Kapitał inwe-

stowany ma być oprocentowany najwyżej na 5%. T-wo to podejmuje roboty pod kątem widzenia walki z bezrobociem, t. zn. takie, które gwarantują największe zatrudnienie bezrobotnych, i w ośrodkach, najbardziej bezrobociem dotkniętych. Dotychczas podjęto większe prace drogowe, kolejowe, elektryfikacyjne.

W czasie ostatniej dyskusji budżetowej w Reichstagu większość mówców, poruszających zagadnienie bezrobocia, domagało się ograniczenia czasu pracy, wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia roboczego, zmuszenia przemysłowców do meldowania wolnych miejsc w urzędach pośrednictwa pracy, popierania ochrony młodzieży robotniczej przez skrócenie czasu pracy, wprowadzenia urlopu ustawowego i ujednostajnienia opieki nad bezrobotnymi.

Minister Pracy Stegerwald zapowiedział, że jeżeli kapitaliści z własnej inicjatywy nie zgodzą się na skrócenie czasu pracy, wówczas Rząd będzie musiał uciec się do tego środka, który dostarczy pracy ok. 500.000 bezrobotnych; Minister podkreślił jednocześnie, że postęp techniki i rozwój gospodarczy czyni 8-godziny dzień pracy już nieaktualnym.

W niemieckim przemyśle metalurgicznym weszła już w życie umowa, dotycząca redukcji czasu pracy, przy czem za każdą godzinę skróconej pracy wprowadzona będzie redukcja płacy miesięcznej o 4,5% aż do redukcji 15% płacy; umowa ta zaleca raczej redukcję dni roboczych niż godzin pracy.

Zarząd niemieckich kolei żelaznych wystąpił z propozycją 40-godzinnego tygodnia pracy dla służby warsztatowej i przy utrzymaniu dróg. W odpowiedzi związki zawodowe, wyrażając zgodę na skrócenie czasu pracy, domagają się zupełnego zniesienia godzin nadliczbowych i nieprzedłużania czasu pracy dla innych kategorii personelu. Realizacja tych postulatów, w/g obliczeń związków zawodowych, da zatrudnienie około 30.000 pracowników.

Należy podkreślić, iż głosy opinii robotniczej na rzecz skrócenia czasu pracy są coraz bardziej stanowcze.

W Niemczech poza tem coraz głośniejszemu rozlega się hasło „dziewiątego” roku szkolnego, czyli podniesienia obowiązku szkolnego do 16 lat. Jest to jednocześnie jeden z naczelných postulatów programu ochrony młodzieży.

Niemcy stosują też w walce z bezrobociem na szeroką skalę wydzierżawianie bezpłatne bezrobotnym parcel działkowych w podmiejskich miejscowościach na terenach państwowych, miejskich i prywatnych.

Głównie bezrobocie w Stanach Zjednoczonych Am. zmusiło Rząd waszyngtoński do opracowania wzorem Europy ustawy o funduszu bezrobocia. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w Stanach Zjedn. sięga obecnie 7 milionów, a w waszyngtońskim urzędzie pracy liczą, że w ciągu zimy liczba bezrobotnych wzrośnie jeszcze o 3 miliony. Dotychczas Rząd centralny sprzeciwiał się wprowadzeniu zasiłków dla bezrobotnych, lecz wyczerpanie funduszy instytucyj filantropijnych, które dożywiały pozbawionych pracy, skłoniło Prezydenta Hoovera do decyzji, iż Kongres na specjalnej sesji wyda bill o funduszu bezrobocia.

Ostatnio konferencja gubernatorów 7 stanów północno-wschodnich zajmowała się specjalnie sprawą walki z bezrobociem. Konferencja ta wypowiedziała się przedewszystkiem za koniecznością ograniczenia czasu pracy.



Problem skrócenia czasu pracy w związkach zawodowych zyskuje coraz więcej zwolenników. Stowarzyszenie wydawców w grudniu 1930 r. przyjęło postulat 5-dniowego tygodnia pracy. Niedawno obradowała w Chicago konferencja 120 kierowników zrzeszeń kolejowych, reprezentująca 375 tysięcy maszynistów, konduktorów etc.; powzięła ona szereg uchwał, zmierzających do skrócenia dnia roboczego do 6 godzin przy utrzymaniu tejże płacy co za 8 godzin. W uchwałach podkreślono analogję do wszczętej swego czasu walki na rzecz ustawy o 8-godzinnym dniu pracy na kolejach.

Zagadnienie 6-godzinnego dnia pracy w Stanach Zjedn. stało się zwłaszcza aktualne w ostatnich miesiącach — mianowicie w związku ze znaczną liczbą redukcji.

Pułk. Arthur Wood, przewodniczący Prezydenckiego Nadzwyczajnego Komitetu Zatrudnienia (President's Emergency Committee for Unemployment), składając sprawozdanie z dotychczasowej akcji Komitetu, podkreślił, iż wśród całego społeczeństwa podnoszą się głosy za skróceniem czasu pracy, i że dłuższy czas pracy na tle postępu technicznego jest uważany za jeden z poważniejszych czynników kryzysu. Wspomniany Komitet w swym sprawozdaniu wymienia cały szereg środków, zastosowanych przez różne zakłady przemysłowe w celu złagodzenia skutków bezrobocia, a więc zastosowanie 5-, 4-, 3-dniowego tygodnia pracy, jak również 5-, 6- i 7-godzinnego dnia roboczego.

Ciągłe trudności Rządu angielskiego wobec rozmiarów klęski bezrobocia są pierwszorzędem zagadnieniem polityki wewnętrznej Anglii. Pomoc dla bezrobotnych z t. zw. funduszu bezrobocia wynosi za ostatni rok ok. £ 55 miljn, z czego ok.  $\frac{1}{3}$  stanowią składki robotnicze,  $\frac{1}{3}$  składki pracodawców i resztę pomoc państwowa. Pomoc doraźna, płynąca całkowicie z funduszy skarbowych, wyniosła w 1930/31 r. ok. £ 20 miljn. W lutym r. b. uchwałą Izby Gmin podniesiono granice zapożyczania się funduszu bezrobocia w stosunku do Skarbu Państwa z £ 70 do £ 90 miljn. Umożliwia to wypłacanie zapomóg doraźnych przez okres dalszych 6 miesięcy.

Ubezpieczenie od bezrobocia znajduje uzupełnienie w opiece społecznej (poor law), opartej o samorządy i podatki samorządowe. W niektórych okręgach zasiłki z ubezpieczeń od bezrobocia są jeszcze uzupełniane przez zapomogi komunalne. System opieki społecznej został ostatnio scentralizowany pod kierownictwem rad hrabstw (County Councils).

Specjalnie wyłoniona komisja parlamentarna do spraw bezrobocia doszła do wniosku, iż złagodzenie skutków bezrobocia jest możliwe przez: 1) skrócenie czasu pracy, które umożliwi zwiększenie możności zatrudnienia i które w zupełności uzasadnia racjonalizacja życia gospodarczego i wzmożona wydajność pracy, 2) udzielenie emerytur starszym robotnikom i zastąpienie ich młodszymi, 3) przedłużenie okresu obowiązku szkolnego, 4) powiększenie świadczeń i udzielenie większych pożyczek dla funduszu bezrobocia, 5) przez celowe i racjonalne zorganizowanie i scentralizowanie robót inwestycyjnych o charakterze użyteczności publicznej, 6) przez ochronę poziomu płac, gdyż zmniejszenie zdolności nabywczej musi zwiększyć bezrobocie etc. Jednocześnie komisja wypowiedziała się za obniżeniem cen artykułów skartelizowanych.

Rząd Mac Donalda ogłosił niedawno przed swem ustąpieniem sprawozdanie, dotyczące metod, do jakich uciekł się w walce z bezrobociem. Środki te są dwójakiego rodzaju: 1) środki, mające na celu zatrudnienie pewnej liczby bezrobotnych, i 2) środki, na dłuższą metę obliczone, dotyczące odrodzenia gospodarczego przemysłu angielskiego.

Omawiając środki z kategorii pierwszej sprawozdanie podkreśliło, iż koszty robót publicznych do 1 grudnia 1930 r. wyniosły ok. £ 140 miljn. i umożliwiły zatrudnienie 500.000 bezrobotnych w ciągu roku. Jednocześnie omawiana jest szeroko konieczność uproduktywienia t. zw. funduszu bezrobocia. Prócz tego Rząd pracuje nad przebudową ekonomiczną kraju na dalszą metę. W tym kierunku zmierza ustawa węglowa, rokowania nad reorganizacją w przemyśle bawełnianym, badania handlu zagranicznego, dalsze stosowanie systemu gwarancji kredytowych dla eksportu i t. p., wreszcie omawiana jest sprawa popierania rolnictwa.

W Anglii, tak jak i w Niemczech, przystąpiono ostatnio do organizacji na szeroką skalę pomocy żywnościowej i w naturze w związku ze zbliżającą się zimą.

Stały wzrost bezrobocia w ostatnich czasach we Francji zmusił Rząd i Parlament do energiczniejszego zajęcia się tem zagadnieniem. Dekret z dn. 21/II r. b. podniósł procent subsydjum państwowego na zapomogi z 33% do 50%. Parlament uchwalił w ostatnich tygodniach znaczne kredyty na walkę z bezrobociem.

Naczelną Radą Gospodarczą zajmowała się ostatnio kilkakrotnie sprawami bezrobocia i uchwaliła szereg postulatów w zakresie uporządkowania rynku pracy i reglamentacji pracy cudzoziemców, nakreślając jednocześnie pewien program naprawy aparatu gospodarczego, który obejmuje budowę dróg, ulepszenie komunikacji rzecznej, budowę szkół, szpitali, tanich mieszkań etc.

Rada Gospodarcza wypowiedziała się za tendencją, zmierzającą do ograniczenia czasu pracy, i koniecznością scentralizowania inwestycji publicznych; poza tem Rada powzięła cały szereg uchwał w kierunku restrykcji w udzielaniu pozwoleń na wjazd robotnikom cudzoziemskim.

Wobec tego, że również w Holandji problem bezrobocia nabrał specjalnego znaczenia, holenderskie wolne związki zawodowe zwołały specjalny kongres, poświęcony sprawie bezrobocia. Uchwalone wnioski zmierzają do stworzenia jednolitego systemu ubezpieczenia, opartego na pomocy ze strony Państwa, gmin oraz składkach na pracodawców i ubezpieczonych. Jako najważniejszy postulat wysunięto konieczność dalszego skrócenia czasu pracy i prowadzenia systematycznych robót publicznych. Jednocześnie powzięło uchwałę, zmierzającą do przedłużenia obowiązku szkolnego z 7 do 9 lat — do 15-go roku życia, i obowiązkowego doksztalcania do 17-go roku życia. W myśl tych uchwał bezrobotni młodociani do 17-go roku życia winni uczyć się na dzienne wykłady z dziedziny zawodowej czy też ogólnej; dla wszystkich zaś bezrobotnych do 21-go roku życia bez względu na to, czy są wykwalifikowani w jakimś fachu, czy nie, stworzyć należy odpowiednie warunki dla kształcenia się zawodowego. Wszyscy bezrobotni, którzy przekroczyli wiek obowiązku szkolnego, mieliby otrzymywać zapomogi pod warunkiem zarejestrowania się w odpo-

wiednich biurach pośrednictwa pracy i korzystania z możliwości kształcenia się.

W Bułgarii od 1921 r. istnieje przymus pracy, jako środek walki z bezrobociem; zastępował on obowiązkową służbę wojskową; istnieje jednak w ustawie możliwość wykupienia się od przymusu pracy przez wniesienie określonej sumy pieniężnej. Jednak stałego zatrudnienia władze nie zdołały zapewnić, to też tylko niewielka część młodzieży otrzymuje pracę.

W sprawozdaniu Alberta Thomasa, Dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy, przedłożonemu Komisji Paneuropejskiej Ligi Narodów na temat bezrobocia, poruszona jest sprawa współpracy międzynarodowej w zakresie walki z bezrobociem, rzucony jest problem europejskiego pośrednictwa pracy. Sprawozdanie dochodzi do wniosku, iż bezrobocie jest chroniczną klęską w naszym ustroju, i jeśli nie będą powzięte poważne środki zaradcze, stan ten w dalszym ciągu pogarszać się będzie przez racjonalizację, która wyrzuca ogromne masy robotników z procesu produkcyjnego. Najaktualniejszym postulatem złagodzenia bezrobocia jest w rozumieniu P. Thomasa skrócenie czasu pracy bez obniżki płac.

Powołana przy Międzynarodowym Biurze Pracy komisja do spraw bezrobocia przedstawiła Radzie Administracyjnej wyniki swych prac. Sprawozdanie komisji jest podzielone na 2 części: a) analiza przyczyn kryzysu i bezrobocia, b) środki zaradcze. W I części komisja podkreśliła, iż wzrost bezrobocia jest następstwem zakłóceń równowagi ekonomicznej i finansowej, z których jedne pojawiają się okresowo, podczas gdy inne są następstwem zmian od czasu wojny. Dalej sprawozdanie analizuje naruszenie równowagi między wytwórczością a spożyciem, podkreśla nadprodukcję w rolnictwie, jako wynik dobrych urodzajów, mechanizacji uprawy, powiększenia obszaru siewnego, nieprzystosowania produkcji do zapotrzebowania, wreszcie niedostatecznego spożycia ludności. W dalszym ciągu sprawozdanie zajmuje się zmniejszeniem się zdolności nabywczej rolnictwa, co ze swej strony powoduje zmniejszoną konsumpcję artykułów przemysłowych, omawia nieprzystosowanie się produkcji w różnych działach, np. surowców, przemysłu przetwórczego, nieprzystosowanie produkcji do zdolności chłonnej rynku, szwankowanie aparatu pieniężnego i kredytowego i nieuregulowanie ich stosunku do sumy rozporządzalnej złota, co stanowi — w rozumieniu komisji — jeden z czynników obniżki cen światowych, wpływ spadku ceny srebra na zdolność nabywczą krajów o tej walucie, zbyt wysokie w pewnych krajach koszty produkcji, utrudnienia w obrocie międzynarodowym — nie tylko przez powstanie nowych centrów produkcji, ale i przez sztuczne przeszkody oraz wpływ długów politycznych; wreszcie sprawozdanie omawia trudności uregulowania ruchów ludności w przystosowaniu do warunków gospodarczych i zbyt szybki rozwój mechanizacji i racjonalizacji.

Podnosząc konieczność badania tych zagadnień w poszczególnych krajach, komisja zwraca uwagę rządów na środki następujące: a) uporządkowanie pośrednictwa pracy i uzdolnienie go do akcji w kierunku zatrudnienia bezrobotnych, b) skrócenie dnia lub tygodnia pracy, uwzględniając większą wydaj-

ność pracy, c) rozwój ubezpieczenia od bezrobocia (całkowitego i częściowego), zapewnionego przez subwencję państwową i zabezpieczającego byt bezrobotnego, d) systematyczne prowadzenie robót publicznych i należyte uporządkowanie przez państwo zamówień na wypadek przesilenia w zakładach prywatnych; porozumienie się państw przy pomocy Ligi Narodów co do uruchomienia robót w skali międzynarodowej, e) politykę współpracy międzynarodowej, dla zapewnienia wolnego obrotu i wychodztwa do terenów niewykorzystanych, f) współpracę gospodarczą wszystkich państw.

\* \* \*

Powyższy przegląd wskazuje tylko na najbardziej charakterystyczne środki, jakie stosują państwa w celu złagodzenia skutków bezrobocia i walki z samym bezrobociem.

Jeżeli bliżej przyjrzymy się całemu temu zespołowi środków, to będziemy mogli je z łatwością podzielić na 2 zasadnicze grupy:

1) środki, zmierzające do walki z bezrobociem jako rezultatem kryzysu (zwiększenie ilości pracy) i 2) środki, zmierzające do złagodzenia skutków bezrobocia (pomoc materialna w naturze, sprawiedliwszy i równomierny podział istniejącej ilości pracy pomiędzy wszystkich potrzebujących tej pracy) i zapobiegania jego rozrostowi.

Najgłówniejsze ze środków II grupy są:

- 1) redukowanie pracy w godzinach nadliczbowych;
- 2) redukowanie pracy młodocianych przez:
  - a) przedłużenie wieku szkolnego,
  - b) podnoszenie granicy wieku, uprawniającego do zarabkowania, i
  - c) redukowanie pracy młodocianych przy robotach, szkodliwych dla zdrowia i zabronionych prawem;
- 3) redukowanie pracy kobiet, których stan materialny specjalnie nie zmusza do zarabkowania;
- 4) redukowanie pracy osób, posiadających inne źródła dochodu;
- 5) redukowanie dni roboczych w tygodniu;
- 6) redukowanie ilości godzin pracy;
- 7) wprowadzanie i rozszerzanie ubezpieczeń społecznych, a zwłaszcza t. zw. a) funduszy bezrobocia i b) ubezpieczeń dla inwalidów pracy;
- 8) poczynania, zmierzające do t. zw. uproduktywienia „funduszy bezrobocia”;
- 9) roboty użyteczności publicznej (ich centralizacja i realizacja pod kątem planowości i zapobiegania rozrostowi bezrobocia);
- 10) pomoc żywnościowa i w naturze (Stany Zjednoczone, Czechosłowacja, Niemcy etc.);
- 11) wydzierzawianie bezrobotnym parcel i działek podmiejskich (Niemcy, Czechosłowacja, Anglja, Austria etc.);
- 12) poczynania, zmierzające do obniżenia cen artykułów skartelizowanych i monopolowych (Niemcy, Stany Zjedn. etc.);
- 13) powołanie do życia centralnej instytucji, o charakterze stałym z szerokimi kompetencjami, zajmującej się wyłącznie sprawami bezrobocia (Stany Zjedn., Anglja etc.).

W. M.

# KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIĘŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

## OGÓLNE

**ŚWIATOWY KRZYŚ BAWELNIANY.** — Katastrofalna zniżka cen surowej bawełny, która spowodowała dla gospodarstwa amerykańskiego straty przeszło  $\text{Z} 1\frac{1}{2}$  milj., wysunęła znowu z całą siłą problem światowego kryzysu bawełnianego.

U podstaw tego kryzysu leży cały szereg przyczyn i zjawisk, związanych ściśle z kształtowaniem się stosunków gospodarczych w Europie powojennej i przemian strukturalnych, jakim stosunki te podlegały. Kryzys światowego przemysłu bawełnianego jest więc zjawiskiem, występującym na tle światowego kryzysu. Oczywiście, do przyczyn ogólnych dodać należy specyficznie z tym przemysłem związane zjawiska i przejawy.

Analiza przyczyn kryzysu bawełnianego obciąża musi rozważania nad zmianami strukturalnymi zarówno ośrodków produkcji, jak i rynków zbytu. Obszerny materiał stanowią sprawozdania angielskiego komitetu Balfoura, omawiające sytuację angielskiego przemysłu bawełnianego z uwzględnieniem całości kształtu zjawisk kryzysowych w innych państwach.

W okresie przedwojennym centrami produkcji były Stany Zjednoczone, Indie i Egipt. Dopiero w okresie powojennym dla międzynarodowego przemysłu bawełnianego uzyskują poważne znaczenie rynki szeregu innych państw: Chin, Brazylii, Meksyku, Peru, Rosji. Wyłania się bowiem dla państw powojennych problem samowystarczalności włókienniczej.

W 1929/30 r. te nowopowstałe przemysły wytwarzały już 21% całej światowej produkcji bawełnianej, podczas gdy pozostałe 79% przypadało na Stany Zjednoczone, Indie i Egipt.

Powstanie nowych przemysłów przyczyniło się do znacznego wzrostu ilości wrzecion bawełnianych, mianowicie z 143·9 milj. w 1913 r. do 164·2 milj. w 1929 r., oraz krosien — z 2·80 milj. do 3·11 milj. w tym samym okresie.

Najbardziej imponująco rozwinął się przemysł bawełniany w Azji i Południowej Ameryce. Tak więc Chin, które przed wojną posiadały zaledwie 1 milj. wrzecion, do 1929 r. potroili tę ilość; liczba krosien w tym okresie czasu wzrosła 4-krotnie. Nic więc dziwnego, że przemysł chiński stanowi niebezpieczną konkurencję, zwłaszcza w artykułach tańszych, dla włókiennictwa angielskiego i japońskiego. Znakomite przystosowanie produkcji chińskiej do potrzeb rynku krajowego, niskie place zarobkowe i nikiły koszt transportu, a wreszcie przeprowadzona ostatnio racjonalizacja polityki sprzedaży — oto główne czynniki, dające olbrzymią przewagę produkcji chińskiej nad importem zagranicznym. Nawet świetnie rozwijający się przemysł japoński został poważnie zagrożony i zmuszony bronić się przed importem przędzy chińskiej przez wprowadzenie dość wysokiego cła. Przemysł chiński i japoński stanowi poważne niebezpieczeństwo dla przemysłu indyjskiego, który w celu utrzymania się na rynkach wschodnio-azjatyckich podjął na szeroką skalę zamierzoną racionali-

Z państw Ameryki Południowej największy rozwój wykazuje Brazylja, gdzie przemysł włókienniczy zajmuje pierwsze miejsce wśród poszczególnych gałęzi produkcji, zatrudniając 40% ogółu robotników i reprezentując  $\frac{1}{3}$  kapitału przemysłowego. Posiadanie własnego surowca i tania robocizna umożliwiły ten rozwój, a wysokie stawki celne chronią produkcję przed konkurencją europejską. Również i Stany Zjednoczone, Meksyk i Kanada powiększyły stan posiadania swych wrzecion.

Te przemiany i przesunięcia ośrodków produkcji krajów zamorskich wytworzyły dla przemysłu europejskiego poważne niebezpieczeństwo. Najbardziej zagrożony został przemysł bawełniany Anglii, który od kilku lat, jak stwierdza raport komisji Balfoura, cierpi na chroniczną nadprodukcję. Zwłaszcza jeżeli chodzi o średnie gatunki towarów bawełnianych, to zbyt produkcji angielskiej na rynkach przedwojennych spadł bardzo wydatnie. Sekretarz generalny międzynarodowego zjednoczenia bawełnianego Arne Pearse, który odbył dłuższą podróż badawczą, stwierdza w swym sprawozdaniu, że produkcja wyższych gatunków zagraża niebezpieczną inwazją przemysłu japońskiego, który na podstawie przeprowadzanych w Europie doświadczeń i badań zreorganizował fabryki, produkujące obecnie towary najwyższych gatunków. Ta inflacja wrzecion bawełnianych w związku z zarysowującą się po wojnie depresją gospodarczą i spadkiem konsumpcji jest jedną z głównych przyczyn światowego kryzysu bawełnianego. Belgia, Włochy, Czechosłowacja — oto kraje, które rozbudowały swoje przemysły nadmiernie, a które dzisiaj stoją w obliczu niebezpiecznych załamań. Polska znajduje się w sytuacji o tyle zasadniczo lepszej, że jej stan posiadania wrzecion bawełnianych nie jest uzależniony od eksportu, gdyż przy pomyślnej konjunkturze polski przemysł bawełniany, pracując wyjątkowo dla potrzeb rynku wewnętrznego, mógłby wyzyskać cały stan posiadania swych wrzecion i zatrudnić wszystkich robotników przez pełne 6 dni w tygodniu na 2 zmiany.

Równoległe dokonywały się inne jeszcze przemiany strukturalne w produkcji włókienniczej, pogłębiające kryzys przemysłu bawełnianego. Lata powojenne zapoczątkowały zwycięski pochód produkcji sztucznego jedwabiu, który z artykułu luksusowego stał się niejako przedmiotem codziennego użytku, docierającym do najszerszych warstw konsumentów. Cały szereg artykułów, produkowanych w okresie przedwojennym z bawełny, zastąpiony został produkcją sztucznego jedwabiu, a jednocześnie coraz większe zastosowanie znajdują materiały, przerabiane ze sztucznym jedwabiem.

Spadek siły nabywczej w okresie powojennym odegrał również niemałą rolę jako czynnik, potęgujący kryzys światowego przemysłu bawełnianego, który nie przystosował się do zmienionych warunków konsumpcji. Wreszcie czynniki polityczne odegrały poważną rolę w kształtowaniu się konjunktur tej gałęzi produkcji. Traktaty pokojowe stworzyły państwa, w których znalazły się gałęzie produkcji, nadmiernie rozwinięte w stosunku do potrzeb rynku wewnętrznego. Tak np. Austria otrzymała stosunkowo więcej przedział

bawełnianych niż przedsiębiorstw tkackich. Czechosłowacja po wojnie znalazła się z olbrzymim przemysłem włókienniczym w obliczu rynku krajowego 4-krotnie mniejszego niż jej przedwojenny rynek zbytu. Jugosławia, Węgry i Rumunia stworzyły również przemysły włókiennicze, dążąc do zaspokojenia swych potrzeb produkcją własnych fabryk.

Światowy kryzys przemysłu bawełnianego wysuwa obecnie konieczność rewizji dotychczasowych metod produkcji i polityki rozbudowy tego przemysłu. Musi on przystosować swą produkcję do rozmiarów zmniejszonej konsumpcji. Jednocześnie poważnym środkiem do złagodzenia i opanowania kryzysu byłoby możliwości zastosowania bawełny w całym szeregu dziedzin gospodarczych. Tak więc ostatnio prowadzone są w Stanach Zjednoczonych i Anglii doświadczenia nad zastosowaniem bawełny przy budowie dróg, nawierzchni ulic, wyrobie papieru gazetowego i t. d. Wysiłki te doprowadziły już częściowo do efektywnych rezultatów. To jest dzisiaj jedyną możliwością opanowania kryzysu w światowym przemyśle bawełnianym. Przystosowanie produkcji do rozmiarów spożycia zapoczątkowane już zostało teoretycznymi pracami badawczymi, które podjęło międzynarodowe zjednoczenie światowego przemysłu bawełnianego.

M. K.

## NIEMCY

**KOMITET EKSPERTÓW.** — Konferencja londyńska z dn. 23 lipca r. b. zaleca Bankowi Rozrachunków Międzynarodowych zwołanie komitetu ekspertów, desygnowanych przez banki emisyjne krajów, zainteresowanych na niemieckim rynku kapitałowym, a mających zbadać kwestię potrzeby nowych pożyczek dla Niemiec i przestudować możliwość konwersji długów krótkoterminowych, obciążających Rzeszę obecnie, na pożyczki długoterminowe; inaczej mówiąc, przedmiotem prac komitetu ekspertów miały być długi niemieckie inne a jeżeli reparacyjne, a celem tych prac stwierdzenie, w jakich warunkach Niemcy mogą w tej dziedzinie uzyskać ulgi, analogiczne do moratorium Hoovera. Komitet ekspertów nie powinien być uważany za organ, wyłoniony przez Bank Rozrachunków Międzynarodowych: Bank spełnił jedynie funkcje organizatora i udzielił swego aparatu technicznego, przede wszystkim zaś zgromadził do użytku ekspertów materiał dokumentalny, dostarczony zresztą przez Rząd Rzeszy.

Komitet ekspertów zebrał się w Bazylei dn. 7 b. m. w składzie PP.: W. Brytanja Layton, Niemcy Melchior, Włochy Beneduce, Belgia Francqui, Szwajcaria Bindschadler, Japonia Tanaka, Szwecja Rydbeck, Holandia Meulen, Stany Zjednoczone Am. Wigginn, Francja Moreau; przewodniczącym Komitetu wybrany został delegat amerykański P. Wigginn, Prezydent Chase National Bank. W pracach komitetu wzięli również udział reprezentanci szeregu banków prywatnych, zainteresowanych na rynku niemieckim.

W pierwszych dniach obrad panował nastrój oczekiwania, wywołany przez niepewność co do rezultatów plebiscytu pruskiego, to też dni te wypełnione zo-

stały głównie szeregiem przemówień delegata niemieckiego, P. Melchiora. Z chwilą ujawnienia negatywnych wyników plebiscytu dały się odczuć pewne nastroje optymistyczne, wzmocnione nadchodzącymi jednocześnie wiadomościami o spokojnym przebiegu otwarcia niemieckich banków i kas oszczędności, oraz pomyślnymi zmianami w bilansie Reichsbanku, a mianowicie powiększeniem zapasu dewiz, zmniejszeniem obiegu pieniężnego, wzrostem pokrycia i wreszcie zapowiedzią obniżenia stopy dyskontowej. Pomimo tych pomyślnych nastrojów powzięcie ostatecznych decyzji odwlekało się, napotykać na szereg trudności, wśród których wymienić należy kwestję zasobów waluty markowej, znajdujących się w rękach posiadaczy zagranicznych. Ze strony wierzycieli Niemiec istniała tendencja do pozostawienia tej sprawy otwartą, t. j. do umożliwienia importerom płacenia za dostawy w walucie; reprezentanci Niemiec dążyli do objęcia moratorium również tych pozycji, ze względu na politykę Reichsbanku, dążącego do zwiększenia swego portfela walut obcych, ku czemu jedyną narażoną drogą są należności z tytułu transakcji eksportowych. Zgodzono się na kompromis, w myśl którego natchmiast może być zwrócone do Niemiec 25% marek, posiadanych przez zagranicę (ogółem chodzi tu o RM 700 — 800 miljn.), reszta zaś w ratach miesięcznych po 15%.

Rezultaty prac komitetu ekspertów mają oczywiście charakter zaleceń, a nie umowy, do której zawarcia nie byli oni kompetentni. Zostały one opracowane przez P. Laytona, jako jedynego członka Komitetu, nie będącego reprezentantem żadnego banku (p. Layton jest dyrektorem pisma „The Economist”), w formie raportu, którego pierwsza część stanowi analizę sytuacji gospodarczej Niemiec. Wnioskiem ostatecznym, z analizy tej płynącym, jest, iż dla uzdrowienia gospodarstwa niemieckiego należałoby uzyskać dlań poważne kapitały długoterminowe i zużyć je na konwersję długów krótkoterminowych, oraz na wzmocnienie produkcji.

Dla pożyczki takiej niema jednak obecnie odpowiednich warunków; wśród przyczyn tego raportu wymienia niejasność zagadnienia reparacyjnego, oraz stan napięcia politycznego, istniejącego między

Rzeszą a innymi państwami, co stwarza nastroje niepewności, zniechęcający do lokat długoterminowych. W warunkach tych możliwe jest jedynie czasowe zahamowanie odpływu kapitałów krótkoterminowych, a nie ich zasadnicze zreorganizowanie. W formie więc wymiany listów postanowiono, że zagraniczne kredyty krótkoterminowe wedle stanu z dn. 13 lipca r. b. będą pozostawione w Niemczech przez okres 6 miesięcy od daty podpisania układu, t. j. od 19 b. m. Jest to postanowienie zasadnicze, od którego przewidziano cały szereg odstępstw i odchyleń. Postanowienia szczegółowe przewidują m. in. kwestję zabezpieczenia, rozwiązana w ten sposób, że na żądanie wierzyciela zagranicznego Golddiscontobank obowiązany jest przejąć gwarancję za dłużnika niemieckiego; wysokość tej gwarancji jest różna dla poszczególnych typów wierzycielności, przeciętnie jednak wynosi 40% sumy dłużnej. W drodze gentlemen agreement przewidziano też przedłużenie o dalsze 3 mies. pożyczki \$ 100 miljn., udzielonej swego czasu Bankowi Rzeszy.

W. J.

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie od dn. 9 do dn. 22 sierpnia r. b. kształtowały się następująco (w \$ za kwintal):

	9-15/VIII	16-22/VIII	+ wzrost - zmniejszenie
<b>Pszemica:</b>			
Berlin . . .	4'99	5'29	+ 5'9
Praga . . .	4'08	3'88	- 4'9
Chicago . . .	1'90	1'86	- 2'1
Buenos Aires	2'19½	2'23	+ 1'5
Liverpool . .	2'48	2'46½	- 0'6
Wiedeń . . .	3'82	3'83	+ 0'3
Hamburg . . .	2'62	2'69	+ 2'7
<b>Żyto:</b>			
Berlin . . .	3'93	4'01½	+ 2'1
Praga . . .	4'31½	4'30	- 0'3
Chicago . . .	1'54	1'59	+ 3'2
Wiedeń . . .	3'84	3'94	+ 2'5
Hamburg . . .	1'62	1'89½	+ 10'6

O w i e s:			
Berlin . . .	3'64½	3'63	- 0'1
Praga . . .	3'44	3'02½	- 12'0
Chicago . . .	1'60	1'50	- 6'2
Buenos Aires	1'71	1'74	+ 1'7
Liverpool . .	2'28½	2'28½	—
Wiedeń . . .	3'51	3'51	—
Hamburg . . .	1'70	1'72	+ 1'4

Jęczmień browarowy:			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	3'64	3'59	- 1'4
Chicago . . .	2'05	2'19	+ 6'8
Wiedeń . . .	—	4'58	—
Hamburg . . .	1'72½	1'78	+ 4'2

Jęczmień zwykły:			
Berlin . . .	3'69	3'72	+ 0'8

## BYDŁO I MIĘSO

— Na rynku bekoniów w Anglii w I połowie sierpnia nastąpiła wyraźna zwyżka cen, tak dla bekonu duńskiego, jak i dla pochodzącego z innych krajów produkcji. Ceny bekonu polskiego, które już poprzednio, a więc w II połowie lipca, zwyżkowały, podniosły się o dalsze sh 4 — 5. Zapotrzebowanie duże tak na bekon duński, jak i polski oraz bałtycki. Na rynku trzody chlewnej w Austrii w okresie sprawozdawczym cena towaru mięsnego spadła o 5 gr., słoninowego zaś początkowo zniżowała, poczem podniosła się o 5 gr. Na niemieckim rynku bydła rogatego ogólna tendencja słaba. W Gdańsku zanotowano zwyżkę cen cieląt oraz świni (z wyjątkiem bekonowych).

**Londyn.** — Notowano w dn. 15/VIII — oficjalnie w sh za 1 cwt: duński Nr. 1 sizeable 74, — Nr. 2 73, — Nr. 3 71, — Nr. 1 ciężkie 74, — Nr. 2 ciężkie 73, — szóstki Nr. 1 70 — 72, — Nr. 2 71, szwedzkie Nr. 1 sizeable 71, — Nr. 2 70, — Nr. 1 ciężkie 71, — Nr. 2 ciężkie 70, holenderskie Nr. 1 sizeable 67 — 68, — Nr. 2 67, — Nr. 3 65, — Nr. 1 ciężkie 67 — 69, — Nr. 2 66, — szóstki Nr. 1 65 — 66, — Nr. 2 65, polskie sizeable Nr. 1 64, — Nr. 2 63, — Nr. 3 63, — ciężkie Nr. 1 64, — Nr. 2 63, — szóstki Nr. 1 60, — Nr. 2 60, rosyjskie sizeable Nr. 1 60, — Nr. 2 60.

**Wiedeń.** — Notowano w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi: świnię słoninową prima 1'45 — 1'55, angielskie krzyżówki 1'65 — 1'80, stare 1'45 — 1'50, chłopskie 1'50 — 1'70, polski towar lekki 1'30 — 2'10, — gruby 1'30 — 1'90.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)

telefony:

412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)  
Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu  
**KONTO CZEKOWE P. K. O. 701**

### PRENUMERATA

w kraju:

kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60

z granicą:

kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100

### CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki — zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900;  
½ str. — zł 500; strony zwyczajne — zł 600,  
¼ str. — zł 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych,  
petitowych oraz tabelarycznych  
do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
**PAWEŁ MICHALSKI**

Redaktor działu rolniczego:  
**LEONARD KRAWULSKI**

Redaktor działu komunikacyjnego:  
**JÓZEF GIEYSZTOR**

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## Rada Nadzorcza Spółki Akcyjnej pod firmą **LLOYD BYDGOSKI, S. A. w Bydgoszczy**

zaprasza niniejszem na podstawie § 11 Statutu PP. Akcjonariuszy na mające się odbyć w **dn. 5 września r. b. o godz. 16**, w siedzibie Zarządu Spółki w Bydgoszczy przy ul. Grodzkiej Nr. 17

### **NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad: 1) Udzielenie absolutorjum Zarządom i Radom Nadzorczym za 1929 r.; 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1930 r. oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Preliminarz budżetowy za 1931 r.; 4) Koszty pokrycia Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Akcjonariuszów w dn. 29/XII 1930 r., Nadzwyczajnej Komisji Rewizyjnej oraz „Powiernika”; 5) Wybór Rady Nadzorczej; 6) Omówienie możliwości powiększenia kapitału akcyjnego; 7) Sprawy Zarządu; 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący mieć prawo głosu na Walnym Zgromadzeniu, winni conajmniej na 7 (siedem) dni przed terminem Zgromadzenia zdeponować w biurze Zarządu akcje lub kwity na zdeponowane w polskich instytucjach bankowych względnie u notariusza akcje.

Stosownie do ust. 2 art. 57 prawa akcyjnego zwraca się uwagę PP. Akcjonariuszom na możliwość zgłoszenia przez nich dodatkowych spraw na porządek dzienny, które winny być zamieszczone w ostatnim ogłoszeniu. Zgłoszenia takie należy nadesłać Zarządowi nie później, jak na 2 tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Bydgoszcz, dn. 9 sierpnia 1931 r.

**LLOYD BYDGOSKI**

Rada Nadzorcza: (—) *Dr. Chmielarski*, Przewodn.  
Zarząd: (—) *Dyrektor Maryński*

Nadzór Sądowy i Zarząd

## **Tow. Akc. Zakładów Przemysłowo-Budowlanych FR. MARTENS & AD. DAAB W WARSZAWIE, S. A.**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w **dn. 24 września 1931 r. o godz. 19** w siedzibie Zarządu w Warszawie przy ul. Wiejskiej Nr. 9, odbędzie się

### **XXXI Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcjonariuszów**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego, asesorów i sekretarza;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za rok operacyjny 1930 oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi za czas ubiegły;
- 3) Budżet na 1931 r.;
- 4) Potwierdzenie dotychczasowych pełnomocnictw, udzielonych Zarządowi w protokole Ogólnego Zgromadzenia z dn. 29/XII 1922 r.;
- 5) Wybór członka Zarządu i zastępcy na miejsce ustępujących z kadencji, oraz wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Zebraniu, winni na 15 dni przed Ogólnym Zgromadzeniem złożyć w biurze Zarządu, Wiejska 9, swoje akcje lub odnośne dowody.

W razie niedojścia do skutku Zebrania w pierwszym terminie niniejszym zwołane zostaje bez oddzielnych zaawizowań **powtórne Zebranie na dz. 8 października 1931 r.** w tym samym lokalu o godz. 19 z niezmiennym porządkiem dziennym, które będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

## **Albertyńska Fabryka Papieru i Tektury, S. A. w Albertynie**

**Bilans na dz. 31 grudnia 1930 r.**

### **AKTYWA**

Kasa  $\text{zł}$  5.152'06; Banki  $\text{zł}$  23.726'72; Weksle  $\text{zł}$  94.962'56; Maszyny  $\text{zł}$  1.664.751'86; Budynki i place  $\text{zł}$  1.085.754'50; Ruchomości  $\text{zł}$  13.174'56; Dłużnicy  $\text{zł}$  404.754'19; Gotowy towar i zapasy surowców i materiałów  $\text{zł}$  457.540'47; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  319.581'31; Koszty organizacyjne  $\text{zł}$  150.775'96; Strata za 1930 r.  $\text{zł}$  74.380'97; **Ogółem  $\text{zł}$  4.294.555'16.**

### **PASYWA**

Kapitał zakładowy  $\text{zł}$  1.400.000'00; Banki  $\text{zł}$  155.365'91; Wierzyciele, zobowiązania średnio- i długoterminowe i akcepty 2.542.480'52; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  188.029'13; Zysk z 1928 r.  $\text{zł}$  8.179'68, zysk z 1929 r.  $\text{zł}$  499'92; Razem  $\text{zł}$  8.679'60; **Ogółem  $\text{zł}$  4.294.555'16.**

**Rachunek strat i zysków za 1930 r.**

### **STRATY**

Koszty produkcji  $\text{zł}$  1.720.897'24; Podatki  $\text{zł}$  33.028'11; Ubezpieczenie od ognia  $\text{zł}$  13.845'22; Ubezpieczenie socjalne pracowników  $\text{zł}$  26.314'12; Remont i konserwacja budynków i urządzeń fabrycznych  $\text{zł}$  8.199'10; Amortyzacja ruchomości  $\text{zł}$  8.174'00; Procenty zapłacone  $\text{zł}$  359.157'01; Koszty handlowe  $\text{zł}$  172.512'97; **Razem  $\text{zł}$  2.344.127'77.**

### **ZYSKI**

Wartość produkcji  $\text{zł}$  2.265.309'26; Różne inne  $\text{zł}$  4.437'54; Strata za 19.0 r.  $\text{zł}$  74.380'97; **Razem  $\text{zł}$  2.344.127'77.**

## **„Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce“, S. A.**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

**dywidenda za 1930 r. po  $\text{zł}$  8 (osiem)**

od każdej akcji, nom. wart.  $\text{zł}$  100, będzie wypłacana,

poczynając od **dn. 27 sierpnia 1931 r.** w Biurze Zarządu, Warszawa, ul. Moniuszki 2a, w godz. od 11 do 1 oraz w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddział w Krakowie, Rynek Główny 25.

RADA ZARZĄDZAJĄCA  
**Towarzystwa Ubezpieczeń „Vita“ w Warszawie**  
S. A.

podaje do wiadomości, że

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie**

odbędzie się w dn. 15 września 1931 r. o godz. 4½ po poł. w lokalu Towarzystwa przy ul. Jasnej Nr. 6 z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;  
2) Wybór członków Rady Nadzorczej zgodnie z nowo zatwierdzonym statutem; 3) Wolne wnioski.

Stosownie do § 23 dawnej Ustawy i § 59 prawa o Spółkach Akcyjnych, właściciele akcji, chcący korzystać z prawa uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć je w Spółce i nie odbierać przed zakończeniem tegoż. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej, krajowej. W zaświadczeniu należy wymienić liczby akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

**XII Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

**firmy C. HARTWIG, S. A. w Poznaniu**

odbędzie się w dn. 23 września 1931 r., o godz. 12 w Poznaniu, w lokalu Banku Związku Spółek Zarobkowych, Plac Wolności 15, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie; 2) Wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia; 3) Sprawozdanie Zarządu z czynności Spółki i przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1930 r.; 4) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 5) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1930 r. i uchwalenie pokwitowania Zarządowi i Rady Nadzorczej; 6) Wybór członków Rady Nadzorczej; 7) Zmiany §§ 4 i 7, dotyczące terminu przedłożenia bilansu przez Zarząd Radzie Nadzorczej i terminu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia; 8) Ustalenie wynagrodzenia dla członka Rady Nadzorczej w myśl art. 98 pr. akc.; 9) Wolne głosy.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Zebraniu, winni zgłosić co najmniej na 3 dni przed Walnym Zgromadzeniem uczestnictwo i ilość posiadanych akcji w Zarządzie Spółki w Poznaniu, przy ul. Towarowej 20. Dowody posiadania należy przedstawić najpóźniej przed rozpoczęciem Walnego Zgromadzenia.

Poznań, dn. 14 sierpnia 1931 r.

Zarząd: (—) Weber (—) E. Hellwig

**Zarząd firmy Austro-Daimler, Steyr, Puch  
Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów, S. A.**

ogłasza niniejszem, że w dn. 11 września 1931 r. o godz. 4 po południu odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Trębackiej 11 w Warszawie

**Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów**

z następującym porządkiem obrad: 1) Otwarcie Walnego Zgromadzenia przez Prezesa Zarządu; 2) Wybór Przewodniczącego; 3) Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia; 4) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat; 5) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat i uchwała co do podziału czystego zysku; 6) Wybór nowych członków Zarządu; 7) Wybór Komisji Rewizyjnej; 8) Wnioski.

U w a g a I. — Akcjonariusze mogą zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

U w a g a II. — Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, zechcą przynajmniej 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć akcje lub zaświadczenia depozytowe Zarządowi Spółki Akcyjnej.

**Zwyczajne Walne Zgromadzenie Sp. Akc.**

**„Cukrownia Chełmża“**

odbędzie się w czwartek, dn. 10 września 1931 r., o godz. 10 min. 30 przed poł. w Hotelu Pomorskim w Chełmży.

Porządek obrad:

- 1) Zmiany statutu: a) Dotychczasowe brzmienie w § 11 ustępie 1 „płaci akcjonariuszom narazie zł 250 za każde 50 kg”, zmienia się na: „płaci akcjonariuszom cenę, ustaloną w każdym roku obrachunkowym przez Radę Nadzorczą”; b) W § 11 wykreślić ustęp 4: „Rada Nadzorcza wraz z Zarządem mogą każdego czasu cenę za buraki akcyjne podwyższyć lub obniżyć, jednakże nie wolno wcześniej rozdzielić udziałów w zyskach, dopóki nie wypłcono akcjonariuszom ceny zł 250 za każde 50 kg buraków”; c) W § 26 dodaje się do lit. 6a: „Ustala w każdym roku obrachunkowym wysokość kontyngentów buraczanych dla poszczególnych plantatorów, jak również warunki, na których będą przyjmowane buraki kontyngentowe i nadkontyngentowe”; d) W § 26 lit. 7 brzmienie obecne: „Ustala w myśl § 11 cenę buraków akcyjnych i cenę za buraki nadkontyngentowe” zmienia się na: „Ustala w myśl § 11 cenę buraków akcyjnych, kontyngentowych i nadkontyngentowych”; e) W § 31 wykreśla się lit.: 10) Zarząd używa pieczęci z napisem „Zarząd Cukrowni Chełmża”; f) W § 34 lit. 3 wykreśla się „do wysokości 4%”, a wpisuje się „w wysokości 10%”;
- 2) Sprawozdanie Zarządu o przebiegu i stanie interesów oraz przedłożenie bilansu;
- 3) Sprawozdanie rewizorów;
- 4) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, dotyczące bilansu, rachunku zysków i strat oraz podziału czystego zysku;
- 5) Zatwierdzenie bilansu i udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi;
- 6) Podział czystego zysku;
- 7) Wybór 5 rewizorów (§ 20 L. 6 statutu) w miejsce ustępujących PP.: Działowski, Plehna, Mellina, Kluga i Michała Pacoszyńskiego;
- 8) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących zgodnie ze statutem PP.: Adama Czarlńskiego, Jerzego Śląskiego, Wernera Kluga i Ewolda Kriesa;
- 9) Powzięcie uchwały co do prawidłowo nadesłanych wniosków i zaaleń, przy czym nadmienią się, że stosownie do § art. 54 i 57 Ustawy, akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej  $\frac{1}{10}$  część kapitału akcyjnego, mają prawo żądać pomieszczenia poszczególnych spraw w porządku dziennym, co powinno być zgłoszone piśmiennie nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

**Cukrownia Chełmża, S. A.**

Przewodniczący Rady Nadzorczej: Kurt Feldtkeller

**Komisja Likwidacyjna  
Zakładów Chemicznych „Pruszków“**

S. A. W LIKWIDACJI

zawiadamia, stosownie do wymagań § 52 statutu, że uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów, odbytego w dn. 7 lipca 1931 r., **likwidacja Spółki została uznana za zakończoną** i Spółka za rozwiązana.

## Tow. Akc. Kaweczyńskich Zakładów Cegielnianych Kazimierza Granzowa w Warszawie

Bilans na dz. 30 września 1930 r.

STAN CZYNNY		Z
1. Gotowizna i papiery wartościowe . . . . .		14.704'82
2. Grunty i budynki . . . . .		1.937.511'74
3. Maszyny i instalacje . . . . .		1.510.816'14
4. Inwentarz żywy i martwy] . . . . .		14.874'75
5. Dłużnicy . . . . .		148.349'65
6. Zapasy surowców i towarów . . . . .		673.037'40
7. Sumy przechodnie . . . . .		150.276'38
8. Straty . . . . .		166.046'67
		4.615.617'55

STAN BIERNY		Z
1. Kapitał akcyjny . . . . .		1.792.000'00
2. Kapitał amortyzacyjny . . . . .		164.382'87
3. Długi hipoteczne . . . . .		1.502.803'17
4. Akcepty . . . . .		356.510'15
5. Wierzyciele . . . . .		799.921'36
		4.615.617'55

### Rachunek strat i zysków za rok operacyjny 1929/30

MA		Z
1. Zysk brutto na fabrykacji . . . . .		250.583'46
2. Fundusz zapasowy . . . . .		84.100'00
3. Strata . . . . .		166.046'67
		500.730'13

WINIEN		Z
1. Świadczenia socjalne i podatki . . . . .		161.839'26
2. Procenty i koszty handlowe . . . . .		338.890'87
		500.730'13

## ZARZĄD

## Cukrowni i Rafinerji „Zbiersk“, S. A.

zawiadamia P. T. Akcjonariuszów, że w **dn. 3 października 1931 r., o godz. 5 po poł.**, odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu, przy ul. Mokotowskiej Nr. 25,

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 4) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1930/31 i udzielenie Zarządowi absolutorjum;
- 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach, z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych, oraz zatwierdzenie już dokonanych w roku bieżącym umów i udzielonych zabezpieczeń;
- 6) Uzupełnienie § 20 Statutu Spółki dodatkowym ustępem: „Zarząd winien w ciągu 3 miesięcy od upływu roku operacyjnego przedstawić Radę Nadzorczą do zbadania sprawozdanie rachunkowe i bilans za rok ubiegły”;
- 7) Wybór jednego członka Zarządu;
- 8) Wybór Rady Nadzorczej;
- 9) Wnioski P. T. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo;
- 10) Wnioski Zarządu.

P. T. Akcjonariusze, życząc sobie wziąć udział w Zebraniu, winni złożyć dawne akcje Spółki, względnie kwity depozytowe instytucji kredytowych, na zdeponowane akcje, do biura Zarządu na 7 dni przed terminem Walnego Zebrania.

## ZAPROSZENIE NA

### VII Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej

## Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej

W KRAKOWIE

odbyć się mające w **dn. 11 września 1931 o godz. 10 przed poł.** w sali posiedzeń Magistratu stoł. król. miasta Krakowa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odwołanie mandatów dotychczasowych członków Rady Nadzorczej;
- 2) Wybór nowej Rady Nadzorczej;
- 3) Wnioski i interpelacje.

Kraków, dn. 23 sierpnia 1931 r.

*Inż. Karol Rolle*

Prezes Rady Nadzorczej

Posiadanie 100 akcji daje prawo do jednego głosu na Zgromadzeniu, osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo winno być pisemne; pełnomocnik może nie być akcjonariuszem Spółki (§ 16 statutu).

Celem korzystania z prawa głosu, należy złożyć swe akcje najpóźniej do dni 8 przed terminem Zgromadzenia w kasie Spółki lub kasie stoł. król. miasta Krakowa. Dołączenie do akcji arkuszy kuponowych nie jest obowiązujące. Akcjonariusze, którzy wykazali w sposób powyższy służące im prawo głosu, otrzymają imienne karty legitymacyjne z odnotowaną ilością złożonych przez nich akcji oraz ilością służących im głosów. Z legitymacji może korzystać nie tylko akcjonariusz, na którego imię została wydana, lecz zarówno i pełnomocnik, posiadający pełnomocnictwo pisemne.

## Kolej Lokalna Siersza — Trzebinia — Skawce, S. A.

### I OGŁOSZENIE

Stosownie do postanowień §§ 11 — 19 statutu podpisanego Zarząd Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Siersza — Trzebinia — Skawce” zwołuje niniejszem

### XXVIII Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Siersza — Trzebinia — Skawce” na **dz. 3 października 1931 r., o godz. 10 przed poł.** w Krakowie, w Pałacu „pod Baranami”, Rynek Główny L. 27.

Przedmiotem obrad będą: 1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz sprawozdania Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1/IV 1930 r. do 31/III 1931 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 2) Rozdział zysku; 3) Uchwała co do wynagrodzenia członków Rady Zawiadawczej i Komitetu wykonawczego za czas od 1/IV 1930 r. do 20/XII 1930 r.; 4) Uchwała co do wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej za czas od 20/XII 1930 r. do 31/III 1931 r.; 5) Ustalenie wartości znaczka obecności na okres od 1/IV 1931 r. do 31/III 1932 r.; 6) Sprawa odstąpienia gruntu kolei lokalnej w stacji Trzebini pod przełożenie drogi powiatowej.

Po myśli postanowień § 21 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w kasie Spółki lub w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie i w Krakowie i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dn. 18 września 1931 r. w Zarządzie we Lwowie, ul. Zygmuntońska 1 (Gmach D. O. K. P. IV p., drzwi Nr. 453).

Lwów, dn. 21 sierpnia 1931 r.

Z a r z ą d

# Suchedniowska Fabryka Odlewów i Huta Ludwików, S. A.

Bilans na dz. 31 marca 1930 r.

STAN CZYNNY		zł
Place i budynki . . . . .		6.090.834'81
Maszyny i urządzenia . . . . .		2.299.193'71
Ruchomości . . . . .		1.131.471'16
Nowe urządzenia . . . . .		328.492'26
Kasa . . . . .		2.253'74
Weksle . . . . .		314.793'55
Papiery wartościowe . . . . .		1.462'50
Kaucje i gwarancje . . . . .		72.991'77
Materiały i surowce . . . . .		1.449.547'03
Wyroby gotowe . . . . .		1.318.058'28
Wyroby półgotowe . . . . .		423.168'73
Dłużnicy . . . . .		6.577.751'81
Strata . . . . .		519.670'02
		<u>20.529.689'37</u>

STAN BIERNY		zł
Kapitał akcyjny . . . . .		5.250.000'00
Fundusz amortyzacyjny . . . . .		1.234.915'09
Fundusz rezerwowy I . . . . .		1.000.000'00
Fundusz rezerwowy II . . . . .		1.286.773'08
Wierzyciele . . . . .		9.090.451'34
Akcepty . . . . .		2.667.549'86
		<u>20.529.689'37</u>

## Rachunek strat i zysków

WINIEN		zł
Strata z roku ubiegłego . . . . .		27.695'46
Podatki . . . . .		443.671'44
Świadczenia społeczne . . . . .		164.763'89
Koszty handlowe . . . . .		1.420.260'02
Odsetki . . . . .		904.128'52
Amortyzacja . . . . .		158.999'91
Bonifikaty . . . . .		263.579'08
		<u>3.383.098'32</u>

MA		zł
Nadwyżka na produkcji brutto . . . . .		2.863.428'30
Strata . . . . .		519.670'02
		<u>3.383.098'32</u>

Zarząd: (—) Kwieciński

Powyższy bilans i rachunek strat i zysków zbadaliśmy i uznaliśmy za zgodny z księgami przedsiębiorstwa. Katowice, dn. 25 maja 1931 r.

Komisja Rewizyjna:  
Ludwik Rywik  
Stanisław Grygierzec  
Fryderyk Gieszyński  
Stefan Zawadzki

Powyższy bilans wraz z rachunkiem zysków i strat został przedłożony Radzie Nadzorczej i nie dał powodów do uwag.

Sprawozdanie Zarządu przyjmujemy bez zastrzeżeń i wnosimy o udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

Katowice, dn. 20 lipca 1931 r.

Rada Nadzorcza:  
Lewalski, przewodniczący

## ZARZĄD

### FABRYKI LODOWNI I WYROBÓW BLASZANYCH W. BRAUNSTEIN, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 22 września 1931 r. o godz. 17 w lokalu Spółki, przy ul. Karolkowej 26, w Warszawie, odbędzie się

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1930 r.;
- 3) Udzielenie absolutorjum władzom;
- 4) Wybór nowych władz spółki;
- 5) Wolne wnioski.

## BILANS MAJĄTKOWY BRUTTO

# Sp. Akc. „ŚWIERK”

na dz. 30 czerwca 1928 r.

przerachowany w/g przepisów i Rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 22/III 1928 r.

#### STAN CZYNNY

Kasa zł 5.500'76; Prowizja zł 1.584'16; Podatki zł 8.769'25; Oddział w Nalibokach zł 8.700'96; Koszty handl. zł 132.998'85; Las Naliboki zł 3.933.576'01; Materiały leśne zł 54.771'97; Inwentarz zł 24.427'73; Budynki zł 100.000'00; Dyrekcja Lasów Państwowych, r-k kaucji zł 1.000'00; Administracja leśna zł 561'45; Wyrób cegieł zł 416'50; Pensja straży leśnej zł 9.599'11; Koszty spławu zł 85.303'18; Bank Międzynarodowy w Warszawie zł 4.016'70; Sumy przechodnie Oddział w Nalibokach zł 27.086'66; Oddział w Mostach zł 4.299'03; Eksploatacja zł 261.586'79; Podatki i opłata stemplowa zł 918'29; Asekuracja zł 394'05; Prowizja i % zł 888'00; Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie zł 1.193'64; Różnica kursu zł 565'00; **Ogółem zł 4.668.158'09.**

#### STAN BIERNY

Kapitał zakładowy zł 100.000'00; Kapitał zapas. zł 1.116.010'48; J. Cyryński, Ekspert Drzewny zł 25.504'48; Wierzyciele zł 16.130'53; Dług hipoteczny zł 612.316'00; Sumy przechodnie zł 24.171'54; Sprzedaż materiałów leśnych zł 62.327'33; Różne wpływy zł 1.395'27; Dzierżawa łąk zł 16.480'10; Sumy przechodnie Centrali zł 86.081'24; Dzierżawa smolarni zł 1.689'00; The London and Northern Trad. Co. r-k 'dol. 294.835'00; The London and Northern Trad. Co. r-k ołchy f. szt. 73.752'12; The London and Northern Trad. Co. r-k dol. A. zł 1.335.000'00; The London and Northern Trad. Co. r-k szw. fr. zł 859.300'00; The London and Northern Trading Co. Ltd., r-k Zaliczek zł 43.165'00; **Ogółem zł 4.668.158'09.**

Zarząd Spółki Akcyjnej

### Warszawsko - Łódzkiego Towarzystwa Handlowego

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 22 września r. b., o godz. 16, w Łodzi przy ul. Targowej Nr. 65, odbędzie się

#### Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Wybór nowych władz Spółki i określenie ich wynagrodzenia zgodnie z postanowieniami nowego statutu;
- 3) Upoważnienie Zarządu do ewentualnego nabycia, sprzedaży i obciążenia nieruchomości Towarzystwa;
- 4) Wolne wnioski.



# „POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH  
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39 21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH  
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE  
ul. Szkolna 2; telefony: 70-81, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8  
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

## OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO  
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-  
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO  
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-  
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.  
OLEJE TURBINOWE I TRANSFORMATORO-  
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-  
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.  
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE  
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-  
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-  
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —  
NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPLOMIENNĄ. OLE-  
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-  
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

### ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

### SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BILGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-  
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,  
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,  
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,  
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,  
SOBNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,  
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

### WŁASNY PARK CYSTERNOWY

# PAŃSTWOWY BANK ROLNY

INSTYTUCJA CENTRALNA  
WARSZAWA, UL. NOWOGRODZKA 50

ODDZIAŁY: ODDZIAŁ GŁÓWNY W WARSZAWIE — UL. NOWOGRODZKA 50,  
ODDZIAŁ WE LWOWIE — UL. PIŁSUDSKIEGO 25, ODDZIAŁ W WILNIE —  
UL. WIELKA POHULANKA 24, ODDZIAŁ W POZNANIU — UL. KANTAKA 10,  
ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU — UL. SIENKIEWICZA 18, ODDZIAŁ W KATO-  
WICACH — UL. 3 MAJA 9, ODDZIAŁ W ŁUCKU — UL. PIŁSUDSKIEGO 15,  
ODDZIAŁ W KRAKOWIE — PLAC SZCZEPAŃSKI 8, ODDZIAŁ W PIŃSKU —  
LOHISZYŃSKA 18, ODDZIAŁ W LUBLINIE — UL. KAPUCYŃSKA 1,  
ODDZIAŁ W KIELCACH — UL. SIENKIEWICZA 57, AGENTURA W GDYNI.

ADRES TELEGRAFICZNY INSTYTUCJI CENTRALNEJ "CENTROPEBROL"  
ADRES TELEGRAFICZNY ODDZIAŁU "P F B R O L"

**KAPITAŁ ZAKŁADOWY, CAŁKOWICIE WPŁACONY, Z 130 MILJONÓW.**

## PAŃSTWOWY BANK ROLNY

UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH POŻYCZEK AMORTYZACYJNYCH W 7% LISTACH ZASTAWNYCH NA KUPNO GRUNTU I NA INWESTYCJE ROLNE; UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH KREDYTÓW NA WSZELKIEGO RODZAJU MELJORACJE ROLNE W 7% OBLIGACJACH MELJORACYJNYCH; UDZIELA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTWOM ROLNYM KRÓTKOTERMINOWYCH KREDYTÓW OBROTOWYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I SAMORZĄDOWYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH; DOSTARCZA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTWOM ROLNYM KREDYTU TOWAROWEGO W NAWOZACH SZTUCZNYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I KAS SAMORZĄDOWYCH NA DOGODNYCH WARUNKACH KREDYTOWYCH; KUPIJE MAJĄTKI ZIEMSKIE NA PARCELACJĘ I PODEJMUJE SIĘ PARCELACJI KOMISOWEJ; PRZYJMUJE WKŁADY: Z 3 MIESIĘCZ. TERMINEM WYPOWIEDZENIA ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM W WYSOKOŚCI 6 OD STA, Z 1 JEDNOMIESIĘCZ. TERMINEM WYPOWIEDZENIA ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM 5 OD STA, NA KAŻDE ŻĄDANIE ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM 4 OD STA. ORAZ NA KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE ZA OPROCENTOWANIEM 6 OD STA ROCZNIE.

7% LISTY ZASTAWNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO SĄ ZABEZPIECZONE HIPOTEKAMI GOSPODARSTW WIEJSKICH, CAŁYM MAJĄTKIEM PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO, ORAZ GWARANCJĄ SKARBU PAŃSTWA. MAJĄ ONE WSZELKIE PRAWA PAPIERÓW PUPILARNYCH I PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJA, ORAZ NA POCZET PODATKU MAJĄTKOWEGO OD WSZYSTKICH PŁATNIKÓW TEGO PODATKU. 7% OBLIGACJE MELJORACYJNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO OPIEWAJĄ NA ZŁOTE W ZŁOCIE, ORAZ NA RÓWNOWARTOŚĆ TYCHŻE W DOLARACH STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓLNOOCNEJ; POSIADAJĄ GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA, ORAZ BEZPIECZEŃSTWO PUPILARNE; PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJA; WOLNE SĄ OD PODATKU OD KAPITAŁÓW I RENT.